

1-21 / 2001

TYGODNIK REGIONALNY

www.kontakty-tygodnik.com.pl



**Za
mówienie prawdy
won z roboty!**

str. 6



Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026
15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50
Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17

fak. 3368-o

KONTAKTY

21 (1073)

27 MAJA 2001

CENA 2,20 zł



**Teczki
„szczęścia”**

Fot. Zbigniew Ciborowski

KONTAKTY

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

**Będiesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?**

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

• KIM JESTEŚMY?

Prestiżową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum
Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których
robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek
przy pracy

• SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?

Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych)
mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem
pracuje

• W JAKI SPOSÓB OPŁACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

**Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South
New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

fak. V



WSAP

WYŻSZA SZKOŁA

ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ W OSTROŁĘCE

Wpisana do rejestru szkół wyższych pod nr 48 decyzją MEN z dn. 10.08.1994 r.

OGŁASZA ZAPISY

na I semestr roku akademickiego 2001/2002

WYDZIAŁ ADMINISTRACJI

(studia zaoczne)

Kierunki:

• **Administracja** • **Ekonomia**

Specjalności:

• **Administracja** • **Ekonomia** • **Zarządzanie i Marketing**

• **Agroturystyka** • **Kształtowanie i architektura terenów w zieleni**

WYDZIAŁ SŁUŻB PORZĄDKU

PUBLICZNEGO

(studia dzienne i zaoczne)

Kierunek:

• **Służby Publiczne**

Na wyżej wymienionych kierunkach zajęcia prowadzi
pracownicy naukowo-dydaktyczni
Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego
oraz Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego

Magisterskie Uzupełniające Studia Administracyjne
dla licencjatów administracji organizuje

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego
Zajęcia będą odbywały się w siedzibie WSAP w Ostrołęce.

Ponadto prowadzimy nabór na:

- ♦ **PODYPLOMOWE STUDIUM PRAWA I UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH**
- ♦ **PODYPLOMOWE STUDIUM BANKOWOŚCI I FINANSÓW**
- ♦ **PODYPLOMOWE STUDIUM PRZEDSIĘBIORCZOŚCI (dla nauczycieli)**

Szczegółowych informacji udziela Dziekanat Uczelni
07-410 OSTROŁĘKA, ul. Gorbatowa 15, pok. nr 58

tel. (029) 760-68-86, 760-45-42, 760-85-29 fax: 760-68-87

KONTAKTY w Internecie www.kontakty-tygodnik.com.pl
Czyta Nas Cały Świat!

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEJ

RESTAURACJI STAROPOLSKIEJ

w Łomży przy ulicy Dwornej 27

oferujemy:

KUCHNIĘ STAROPOLSKĄ
DESERY
LODY
KAWA ESPRESSO

W OFERCIE RÓWNIEŻ DANIA NA WYNOS

Restauracja czynna w godz. 10.00-22.00
Otwarcie w dniu 19 maja (sobota)

ZAPRASZAMY

KONTAKTY

TYGODNIK REGIONALNY

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczesna, Maria Tocka,
Władysław Tocki (redaktor naczelny)

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Koziara,
Janusz Nicyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Stawa Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Wenanty Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Miniewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński

Zdjęcia: Gabor Lörczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 216-42-43

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biurowisko „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43, fax (0-86) 216-57-11

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5 a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56 a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Diuga 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obrobka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

STudio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogon@csk.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Ona mi pierwsza pokazała księżyc
i pierwszy śnieg na świerkach,
i pierwszy deszcz.

Byłem wtedy mały jak muszelka,
a czarna suknia matki szumiała jak Morze Czarne.

Noc.

Dopala się nafta w lampce.
Lamentuje nad uchem komar.
Może to ty, matko, na niebie
jesteś tymi gwiazdami kilkoma?

Albo na jeziorze żaglem białym?
Albo falą w brzegi pochyte?
Może twoje dłonie posypały
mój manuskrypt gwiazdzystym pyłem?

A może jesteś południowa godzina,
mazur pszczoł w złotych sierpnia pokojach?
Wczoraj szpilkę znalazłem w trzinach —
od włosów. Czy to nie twoja?



KONSTANTY ILDEFONS GAŁCZYŃSKI

NATUROTERAPIA — BEZPŁATNY KUPON!

I po bólu!

W księdze uzdrowień K.J. Akara przy-
bywa wpisów uwolnionych od cierpień.
Misjonarz-uzdrowiciel stosuje różne tech-
niki uzdrowicielskie. Najczęściej chory
poddawany jest biomasażowi, druga for-
ma terapii to wiele rodzajów stymulacji i
jonizacji z wykorzystaniem specjalisty-
cznego sprzętu z dziedziny naturoterapii.
Nie obce są mu techniki filipińskich Hea-
lerów oraz całego kręgu azjatyckich kul-
tur. Edukacja w Europie zachodniej i wie-
le lat praktyk we Francji, Grecji, Włoszech
to jeszcze większe doświadczenia.

Ze sprawnych rąk i wiedzy K.J. Akara
mogą skorzystać osoby z dolegliwościami
kostnymi (setki sukcesów to terapia krę-
gosłupa, stawów i reumatyzmu).

Wszyscy, którzy zgłoszą się z wyciętym
kuponem, będą bezpłatnie przyjęci w:

ŁOMŻA, Miejski Dom Kultury, ul. Wojska
Polskiego 3, 26 maja od 13.00 do 18.00.

KOLNO, Kolneński Dom Kultury, ul. Kono-
nickiej 4, 28 maja od 11.00 do 17.00.

ZAMBRÓW, Miejski Dom Kultury, ul. Grun-
waldzka 1, 30 maja od 11.00 do 17.00.

BEZPŁATNA WEJŚCIÓWKA

Pragnę uczestniczyć w bezpłatnym spotkaniu z Naturoterapeutą
K.J. Akarem

Moje główne schorzenie to

.....

reklama

[Redakcja nie bierze odpowiedzialności za skutki praktyk uzdrowiciela]

AKCENT
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

Łomża, Aleja Piłsudskiego 115 tel./fax (0-86) 218-79-44
Elk, ul. Mickiewicza 42 tel. (0-87) 610-98-12

BLACHY POKRYCIOWE

BORGA

SPECJALNA PROMOCJA

TYLKO W MAJU

BORGA

novoferm

FAKRO

STOLARKA

SOKÓŁKA

- stolarka okienna i drzwiowa
- okna PCV
- bramy garażowe
- okna dachowe
- szwedzkie blachy pokryciowe
- styropian

Fak. 3915

KONTAKTY



ZA TYDZIEŃ:

Zdrowy przekręt

15 POSŁÓW POWINNO MIEĆ PODLASKIE, a nie 14, jak wynika z ordynacji wyborczej. Jerzy Ząbkiewicz, prezes Stowarzyszenia „Samorządna Suwalszczyzna”, który odkrył błąd (technika obliczania ilości mandatów jest prosta i sprowadza się do dzielenia ilości mieszkańców przez uchwaloną ilość obywateli, na którą przypada 1 mandat) uważa, że Podlaskie straciło na korzyść Warmińsko-Mazurskiego (miało mieć 17 posłów, a ma 18).

GRAD, KTÓRY SPADŁ w gminie Suchowola, spowodował szkody na polach 1500 rolników.

SĄD APELACYJNY POTWIERDZIŁ, ŻE SENATOR JAN ROPALEWSKI Z AUGUSTOWA JEST „KŁAMCĄ LUSTRACYJNYM”: wbrew oświadczeniu, współpracował ze służbami specjalnymi PRL. W chwili ogłoszenia wyroku Ropalewski utracił mandat senatorski.

55 PRACOWNIKÓW ZWOLNI likwidator Łomżyńskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, ŁPB potentat budowlany w latach 70. i 80.; ostatnią państwową firmę budowlaną w Podlaskiem.

PREZESI SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWYCH w województwie (jest ich 56) podjęli decyzję o wystawieniu kandydata spółdzielczości w tegorocznych wyborach do Senatu. Został nim prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Perspektywa” w Łomży Zbigniew Lipski (do niedawna był także przewodniczą-

cym Rady Miejskiej Łomży). Spółdzielni szefuje od siedmiu lat.

JAKO JEDYNY W WOJEWÓDZTWIE Szpital Ogólny w Grajewie ubiega się o certyfikat, przyznawany przez Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia. Szpital uzyskał taki dokument w lutym ubiegłego roku z rocznym terminem ważności i obecnie stara się o jego przedłużenie. Posiadanie certyfikatu zaowocowało w grajewskim szpitalu kilkuprocentowym powiększeniem kwoty kontraktu z Podlaską Kasą Chorych.

SZKOLENIA, PRACE INTERWENCYJNE I ROBOTY PUBLICZNE, PROGRAMY SPECJALNE i dotyczące absolwentów obejmą w tym roku w Łomży 445 bezrobotnych. Powiatowa Rada Zatrudnienia wystąpiła jednak do Krajowego Urzędu Pracy o sfinansowanie ubiegłorocznych zobowiązań, które inaczej pochłonią znaczną część tegorocznych pieniędzy na aktywizację zawodową oraz dodatkowe 1,5 miliona złotych. Pozwoliłoby to na utworzenie w Łomży i powiecie jeszcze 300 miejsc pracy.

NOWĄ RADE KASY CHORYCH (9 osób zamiast, jak dotąd, 17) wybrał Sejmik Samorządowy Województwa Podlaskiego. Nie obyło się bez kłucza partyjnego: wszyscy związani są z prawicą.

„DEMOKRACJA W POLSCE TO WŁADZA LUDOWA POD

DYKTANDO OBCYCH PAŃSTW”, prywatyzacja polega na „wyprowadzaniu majątku narodowego za jedną dziesiątą wartości”, powiedział poseł Jan Syczewski z Białegostoku na Ogólnopolskim Zjeździe Ludowym w Mińsku dodając, że lepiej pod tym względem jest na Białorusi. Wypowiedź posła spotkała się z ostrą reakcją władz polskich i wszystkich ugrupowań politycznych.

„PREZES CZYŚCI POLE PRZED WALNYM ZEBRANIEM W CZERWCU”; tak niektórzy członkowie Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej oceniają wymianę 28 z 57 delegatów podczas trzech zebrań grup członkowskich Spółdzielni. Stolek pod prezesem mocno się zachwiał podczas niedawnej próby odwołania go; ocalał, ale oponentów ma w dotychczasowej Radzie Nadzorczej sporo.

PRZED WOJNĄ BRZEG NARWI SŁUŻYŁ ŁOMŻY JAKO BULWAR spacerowy i teren imprez sportowych oraz rozrywkowych. Podobne zamierzenia mają obecne władze, które przystąpiły do tworzenia planu zagospodarowania.

TYLKO SZCZĘŚLIWYM ZRZĄDZENIEM LOSU NIE DOSZŁO DO POWAŻNEGO WYPADKU w łomżyńskim gimnazjum nr 1. Na jednym z korytarzy spadł z sufitu potężny kawałek tynku, uderzając w przechodzące nauczycielki, z których jedna doznała lekkich obrażeń głowy. Wcześniej tynk opadał również w innych pomieszczeniach.

KOMINIARZY UDAWALI trzech mieszkańcy Łomży; przebiegali się i w gminie Szumowo za gotowość lub wyczyszczenie komina inkasowali przeciętnie 20 zł, zostawiając sfałszowane rachunki.

MUZEUM TECHNIKI ROLNICZEJ powstało w Zespole Szkół Rolniczych w Mońkach. Uczniowie i rodzice w dwa miesiące zgromadzili ponad 70 eksponatów.

WSPÓŁPRACA Z BIAŁORUSIĄ

Współpracy w dziedzinie rolno-spożywczej poświęcone będzie II Forum Polsko-Białoruskie, które odbędzie się 31 maja w Grodnie. W spotkaniu będą uczestniczyć ambasadorowie obu krajów oraz przedsiębiorcy, przedstawiciele banków, uczelni i władze samorządowe. W czasie Forum omówione zostaną warunki wymiany gospodarczej, możliwości likwidacji barier, wynikających z niedostatecznie rozwiniętego systemu finansowego i utrudnień związanych z przejściami granicznymi.

Podlaska Izba Rolnicza, współorganizator Forum oraz Podlaski Klub Biznesu będą reprezentowały w Grodnie województwo podlaskie.

Znaki czasu

• Do Naczelnego Sądu Administracyjnego wpłynęło w minionym roku 65 tys. skarg. Sąd uwzględnił co trzecią z nich. Miesięcznie wpływa do NSA około 5,5 tys. skarg, które dotyczą w większości spraw podatkowych, rozstrzygnięć budowlanych, celnych i kombatanckich.

• Piloci Polskich Linii Lotniczych LOT domagają się podwyżek średnio o 91 proc. Akcja protestacyjna trwa od miesiąca, ale teraz zagrożili strajkiem. Obecnie średnia płaca pilota wynosi ok. 10 tys. zł.

• Książka „Sąsiedzi” Tomasza Grossa znalazła się wśród dwudziestu tytułów nominowanych do tegorocznej edycji nagrody literackiej NIKE, która jest największym prestiżowym wyróżnieniem literackim w Polsce.

• 46 proc. wyborców głosowałoby w maju na koalicję SLD-UP, na Platformę Obywatelską — 13 proc., na PSL — 9 proc., a AWS — 7 proc., wynika z sondażu CBOS.

• Związkowcy z „Solidarności” oświaty okupują salę Ministerstwa Edukacji Narodowej, domagając się 52 zł podwyżki dla nauczycieli mianowanych.

• Odsunięcie wprowadzenia nowych matur, obowiązkowa nauka dla sześciolatków, zerówka dla pięciolatków oraz specjalne strefy edukacyjne dla obszarów najuboższych; takie zmiany w szkolnictwie zamierza wprowadzić SLD.

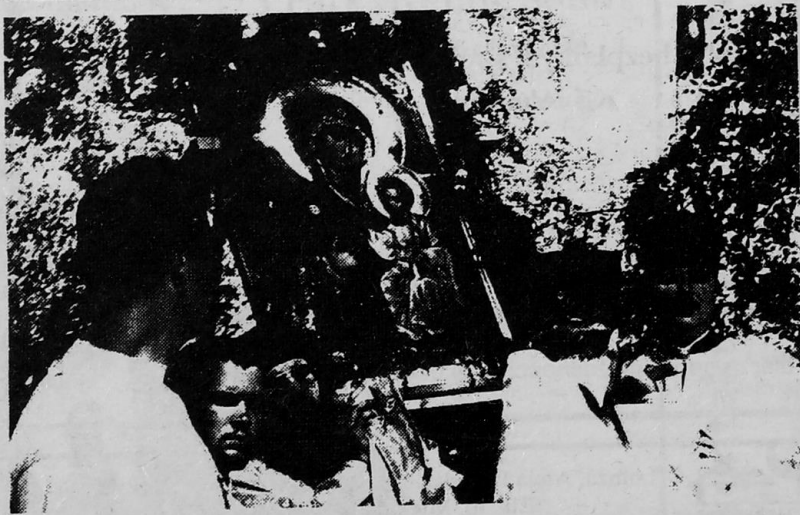
• Za cztery nielegalne aborcje Sąd Okręgowy w Szczecinie skazał lekarkę na trzy lata więzienia i dziesięcioletni zakaz wykonywania zawodu.

• 523 osoby zmarły w Polsce z powodu AIDS. Szacuje się, że zakażonych wirusem HIV jest w kraju około 23 tysięcy.

LISTA ROSZCZEŃ

Dwa miesiące dała Komisja Regulacyjna warszawskiej Gminy Wyznaniowej Żydowskiej na przygotowanie pełnej listy roszczeń do nieruchomości w Łomży użytych przed wojną przez Żydów. Kilka wniosków o zwrot mienia Gmina przekazała już samorządowi Łomży.

Najważniejsze dotyczy działki i zabudowań przy ul. Senatorskiej, gdzie stał szpital żydowski, a obecnie znajduje się siedziba III Liceum Ogólnokształcącego oraz nieruchomości na rogu ulicy Senatorskiej i Giełczyńskiej, zajmowanej obecnie przez blok z mieszkaniami komunalnymi (przed wojną była tam synagoga). Prawdopodobnie Gmina Żydowska w Warszawie wystąpi o jeszcze kilka innych działek. Władze Łomży na razie odrzucają roszczenia i mają nadzieję, że w większości przypadków wystarczającą rekompensatą będą odszkodowania ze strony Skarbu Państwa.



Około półtora tysiąca młodych wyznawców prawosławia z całego kraju, uczestników 22. pielgrzymki zorganizowanej przez Bractwo Młodzieży Prawosławnej, spotkało się na Świętej Górze Grabarce. Najważniejsze sanktuarium prawosławne w Polsce, nazywane także prawosławną Częstochową, zgromadziło również wiernych z Litwy, Rosji, Białorusi, Belgii i Walii.

Podczas trzydniowej pielgrzymki młodzi pątnicy uczestniczyli w nabożeństwach, a także dyskutowali o znaczeniu modlitwy, zagrożeniach coraz liczniejszymi sektami, małżeństwach prawosławno-katolickich.

Od wieków Święta Góra Grabarka gromadzi wiernych, idących na spotkanie z Bogiem „ze wszystkich stron świata”.



DYŻUR ZUS W „KONTAKTACH”

W piątek, 8 czerwca (godz. 10.00-14.00), w redakcji tygodnika „Kontakty” (Łomża, al. Legionów 7) będą pełnić dyżur pracownicy ZUS z Zambrowa. To okazja, by wyjaśnić wszystkie wątpliwości związane z ustalaniem kapitału początkowego, zasadami przyznawania rent, naliczaniem emerytur i inne.

— Można przyjść z dokumentami, na miejscu wyjaśnić, czy czegoś brakuje, co jeszcze potrzeba. Zapewniamy wyczerpujące odpowiedzi — mówi Andrzej Szumowski, zastępca dyrektora Oddziału ZUS w Zambrowie.

DZYŃ, DZYŃ, SMAKOSZE!

„Złote dzwonki” to nagrody za ponadprzeciętny poziom usług hotelarskich i gastronomicznych, przyznawane przez agencję „Milenia”. Patronat nad konkursem sprawują Polskie Zrzeszenie Hoteli, Polska Izba Turystyki oraz Polska Organizacja Turystyczna. W tegorocznej edycji w gronie nagrodzonych znalazły się trzy firmy z województwa podlaskiego: „Cristal” w Białymstoku (hotel i restauracja), „Dworek nad Łakami” i „Karczma Rzym” w Kiermsach oraz hotel „Baranowski” w Piatnicy. Członkowie kapituły przyznającej nagrody incognito odwiedzili wszystkie ze 150 zgłoszonych do konkursu hoteli i lokali gastronomicznych i na tej podstawie decydowali o ich wyróżnieniu.

MATURA Z GŁOWĄ Z GŁOWY!

Bardzo dobre wyniki osiągnęli tegoroczni maturzyści w województwie, według danych docierających do władz oświatowych z poszczególnych szkół. W łomżyńskim I LO im. Tadeusza Kościuszki, które niedawno wygrało w województwie ranking na najlepsze szkoły średnie, egzaminy pisemne zdało w komplecie 174 abiturientów. Podobnie jest w szkołach białostockich i suwalskich. Tylko w jednostkowych przypadkach ostatni egzamin w tradycyjnej formule sprawił zdającym nadmierne kłopoty. W dodatku lepsze niż w poprzednich latach są przeciętne wyniki pisemnych matur z poszczególnych przedmiotów.

Z POMOCĄ KARDYNAŁA

Andrzejewo rozpoczęło przygotowania do sierpniowych uroczystości, związanych z setną rocznicą urodzin kardynała Stefana Wyszyńskiego. Przyszły Prymas Tysiąclecia mieszkał i uczył się w Andrzejewie w latach 1910–1913. Tu także przystąpił do sakramentu pierwszej komunii oraz bierzmowania. Na andrzejewskim cmentarzu znajduje się grób Juliany Wyszyńskiej, matki kardynała. Radni planują odremontowanie siedziby Urzędu Gminy, poprawienie dróg dojazdowych do miejscowości. Zorganizowany został również konkurs dla dzieci i młodzieży na różnego rodzaju prace (od rysunków po utwory literackie), związane z postacią kardynała Stefana Wyszyńskiego. Największym przedsięwzięciem jest budowa siedziby gimnazjum, które przyjmie imię Prymasa Tysiąclecia. Gmina nie tylko chce w sierpniu kończyć budowę, ale także zorganizować ogólnopolską inaugurację roku szkolnego. Stosowny wniosek skierowano do Ministerstwa Edukacji Narodowej.

DOBRY WYROK

Sąd w Białymstoku na pół roku więzienia w zawieszeniu skazał studenta za znieważenie wiceprezydenta miasta. Na sesji Rady Miejskiej ów młody człowiek położył na głowie przemawiającego kawalek jabłeczniaka własnej produkcji. Później wykrzykiwał coś do mikrofonu, a jego koledzy rejestrowali zajście przy pomocy amatorskiej kamery. Wkrótce po ogłoszeniu wyroku odezwały się głosy, że kara jest zbyt surowa, a młody anarchista urosł do rozmiarów pierwszego podlaskiego więźnia sumienia.

Otóż nie uważamy, by wyrok był zbyt surowy, a sprawca nie budzi naszej sympatii i współczucia. Po pierwsze dlatego, że nikt młodego człowieka nie posyła od razu za kratki (wyrok pozostaje zawieszony). Po drugie, coraz częściej mamy do czynienia z obrzucaniem jajkami i tortami polityków i wysokich urzędników. Te ataki nie grożą, co prawda, zdrowiu i życiu ofiar, są natomiast aktem publicznego znieważenia człowieka. A na to żadną miarą zgadzać się nie można. Sprawcy czują się bezkarni, powołując się na zasady demokracji i, jakies bliżej nieokreślone, tradycje. To prawda, że w demokracjach politycy nie są i nie mogą być chronieni przed publiczną krytyką i gwałtowną oceną swojej osoby, ale dotyczy to wyłącznie wypowiedzi. Można polityka zmieszać z błotem: nazwać idiotą i szkodnikiem (bo takie jest nasze przekonanie), twierdzić publicznie, że służy wrogom ojczyzny, wypowiadać najbardziej niesprawiedliwe i absurdalne sądy. Nie można jednak fizycznie znieważać. I sąd w Białymstoku to potwierdził.

TREFNE WIZY

15,5 tysiąca dolarów kosztowały mieszkankę gminy Grajewo i mieszkańca województwa świętokrzyskiego wizy amerykańskie, dzięki którym chcieli wyjechać do Stanów Zjednoczonych. Służby graniczne na lotnisku Okęcie w Warszawie dopatrzyły się jednak fałszerstwa i pechowa para pozostała w kraju. Postępowanie w tej sprawie prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Grajewie. Według pierwszych ustaleń fałszywe wizy sprzedała młodym ludziom para mieszkańców Grajewa (oboje są emerytami).

DRUGA JAPONIA NAD NARWIĄ

Profesora Masatake Wada z Uniwersytetu w Tokio zaprosili łomżyńscy radni do udziału w pracach rady programowej, opracowującej strategię rozwoju Łomży do roku 2015. Japoński naukowiec, który specjalizuje się w problematyce rozwoju regionalnego, interesuje się Łomżą od kilku lat. Kilka razy odwiedzał miasto na zaproszenie Agencji Rozwoju Regionalnego oraz Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. B. Jańskiego. Kolejny raz wybiera się do Łomży w lipcu z delegacją miasta Kushiro, które chce nawiązać partnerską współpracę obu ośrodków.

NOWY POSEŁ

Na kilka ostatnich miesięcy tej kadencji parlamentu w ławach sejmowych zasiadzie Józef Mioduszewski z Łomży, wiceprezes Polskiego Stronnictwa Ludowego w województwie i radny Sejmiku Wojewódzkiego. Wchodzi do Sejmu na miejsce swojego kolegi partyjnego Aleksandra Łuczaka (został członkiem Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji) jako kolejny przedstawiciel PSL z listy krajowej. Trzej działacze PSL, znajdujący się na niej przed Józefem Mioduszewskim, nie skorzystali z propozycji objęcia mandatu. Nowy poseł był już parlamentarzystą poprzedniej kadencji i wiceprzewodniczącym sejmowej komisji polityki społecznej.

SĄ DOBRZY!

Spółka Pepees w Łomży za glukozę i skrobię, Cukrownia Łapy za cukier biały, Spółdzielnia Mleczarska w Sejnach za ser dojrzewający „Sejdan” i firma Farm Agro Planta w Bielsku Podlaskim za nawozy sztuczne znalazły się w gronie około 60 tegorocznych laureatów nagród „Agro Polska 2001”. Konkurs prowadzony jest od kilku lat pod patronatem Ministerstwa Rolnictwa, a laureatami zostają firmy związane z produkcją i przetwórstwem rolnym. Nagrodą jest prawo używania na opakowaniach wyróżnionych wyrobów znaczka promocyjnego, który oznacza, że producent pomyślnie przeszedł szereg badań jakościowych i higienicznych.

KONKURS Z PODKOWAMI

I Konkurs Jeździecki o Puchar Ziemi Łomżyńskiej odbędzie się 3 czerwca (niedziela) o godz. 10.30 w Jednacie. Organizatorami imprezy są Powiatowe Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych, Stajnia „Dalia” w Jednacie, Ośrodek Jeździecki „Karino” w Łomży, Klub Jeździecki „Podkowa” w Piatnicy oraz hodowcy i właściciele koni z gmin Łomża, Nowogród i Piatnica.

SĘK W „POMOŚCIE”

Regionalna Izba Obrachunkowa uchyliła uchwałę Rady Miejskiej Łomży, wnioskowaną przez Komisję Rewizyjną, której przewodniczy Waldemar Pędziński, w sprawie nieudzielenia absolutorium Zarządowi Miasta. Na dziewięcioosobowy skład Kolegium Orzekającego, osiem głosów było za taką decyzją.

— Już znam orzeczenie Regionalnej Izby Obrachunkowej, która jest instytucją niezależną. Nie ukrywam, że cieszę się z takiej oceny. Ubiegły rok budżetowy był dla samorządu wyjątkowo trudny. Wystarczy przypomnieć, że kończyliśmy niezwykle kosztowną inwestycję, jaką jest oczyszczalnia. Ubiegły rok to także poważne kłopoty finansowe, wynikające z realizacji reformy oświaty. I trzeba pamiętać, że wcale nie korzystaliśmy z kredytu. Cieszę się, że działania Zarządu w tak trudnej sytuacji budżetowej zostały odpowiednio ocenione — powiedział prezydent miasta Jan Turkowski.

W takich okolicznościach warto przypomnieć, iż rządzący „Pomost” niedawno zmienił skład Komisji Rewizyjnej po to, „żeby dokonać rzetelnej oceny pracy Zarządu przed absolutorium”.

ZAPROSILI NAS:

- ECU Marketing w Krakowie — na Kongres Reklamy.
- Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży i Gminny Ośrodek Kultury w Zbójnej — na Regionalny Przegląd Kapel, Śpiewaków i Gawędziarzy Ludowych.
- Wójt gminy Turośl — na jubileusz 10-lecia Zespołu Śpiewaczego z Nowej Rudy.
- Podlaska Izba Rolnicza i Podlaski Klub Biznesu — na konferencję prasową, dotyczącą II Forum Polsko-Białoruskiego na temat współpracy branży rolno-spożywczej.
- Przewodniczący Sejmiku Województwa Podlaskiego — na I Podlaski Sejmik Prasy Lokalnej.
- Poseł Michał Kamiński — na promocję swojej książki „Poseł z polską duszą”.
- Samorząd Uczniowski i Rada Pedagogiczna Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Czyżewie — na uroczystość związaną z Rokiem Prymasowskim pn. „Wspomnienie o Stefanie Kardynale Wyszyńskim”.
- Dyrekcja, Rada Pedagogiczna i uczniowie Zespołu Szkół Technicznych im. Marii Skłodowskiej-Curie w Łomży — na Dzień Europejski.
- Kierownik Działu Marketingu i Planowania Telekomunikacji Polskiej w Łomży — na Światowy Dzień Telekomunikacji.

Dziękujemy.



Formalnie dyrektor Gawryszczak został zwolniony za rażące naruszenie finansów Kasy, przekroczenie uprawnień, nierówny dostęp pacjentów do świadczeń. A dokładnie za to, że zdecydował o kontynuacji leczenia onkologicznego (chodzi o cykl chemioterapii) dwóch chorych w łomżyńskim szpitalu. Pacjenci wcześniej byli leczeni w warszawskiej klinice. Zgodnie z Ustawą o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, pacjent ma prawo wyboru ośrodka i miejsca, w którym chce się leczyć. Leczenie na miejscu, czyli w Łomży, zgodnie z ich wyborem, było zdecydowanie tańsze niż w białostockiej klinice. Jednakże decyzję dyrektora Gawryszczaka o stosowaniu cyklu chemioterapii w łomżyńskim szpitalu zakwestionowała białostocka dyrekcja Kasy.

— Wcześniej żadnemu pacjentowi nie odmawiałem zgody na sfinansowanie leczenia chemioterapią. Nie wyróżniałem chorych. I nigdy wcześniej Zarząd Podlaskiej Kasy nie kwestionował moich decyzji — odpierał zarzut Stanisław Gawryszczak.

— Szpital łomżyński posiada specjalistyczny personel i odpowiednią bazę techniczną do prowadzenia leczenia onkologicznego. Wcześniej przez Podlaską Kasę nie została zakwestionowana żadna faktura, dotycząca prowadzenia chemioterapii — powiedział w sądzie Robert Pijagin, dyrektor Szpitala Wojewódzkiego w Łomży.

Dyrektor łomżyńskiego Oddziału Kasy Jerzy Cwalina dowodził w sądzie, iż wcześniej Kasa nie rozliczała poszczególnych oddziałów Szpitala, tylko sprawdziła, czy nie został przekroczony ogólny limit finansów na dany rok. W ramach rocznego limitu Oddział wydawał pacjentom promesy (zgody) na specjalistyczne leczenie. Piątego grudnia białostocka dyrekcja Kasy cofnęła Oddziałom w Łomży i Suwałkach upoważnienie do wydawania promes. Dyrektor Gawryszczak zdecydował o kontynuacji leczenia systemem Campto, czym rzekomo „rażąco naruszył finanse Kasy”.

— Uważam, że jeśli pacjent uzyskał zgodę na leczenie kursem Campto, to powinien je kontynuować, jeśli nie było innych wskazań medycznych, aż do zakończenia. Doktor Gawryszczak, wydając taką decyzję, nie naruszył i nie przekroczył limitu na leczenie onkologiczne w ubiegłym roku — przekonywał dyrektor Jerzy Cwalina.

Dodał, iż reforma ciągle jest wdrażana i nie ma jeszcze precyzyjnych przepisów. Poza tym medycyna jest taką dziedziną, w której nie da się wszystkiego przewidzieć. I właśnie w różnych nagłych wypadkach decyzje podejmował dyrektor do spraw medy-

Cenzorska Kasa Chorych

Przed Sądem Pracy w Łomży rozpoczął się proces wytoczony Zarządowi Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych w Białymstoku przez Stanisława Gawryszczaka, wicedyrektora łomżyńskiego oddziału PRKCh. Dyrektor PRKCh Jerzy Florys 16 marca 2001 roku w trybie natychmiastowym odwołał go ze stanowiska dyrektora do spraw medycznych oddziału w Łomży. Dzień wcześniej, 15 marca, ukazał się tygodnik „Kontakty” z publikacją dotyczącą funkcjonowania Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych („Kontakty” nr 11/2001). Stanisław Gawryszczak powiedział w tekście: „Wstydzę się za realizację tej reformy w naszej Kasie. W założeniach pieniądze miały iść za pacjentem. Zostały bardzo scentralizowane, idą do Białegostoku”. Następnego dnia został odwołany.

cznych, lekarz Stanisław Gawryszczak.

— Pacjenci onkologiczni nie mają czasu na czekanie. Decyzje dotyczące ich leczenia muszą być podejmowane natychmiast. W tych wypadkach najważniejsze są zdrowie i interes pacjentów, a nie urzędowe procedury. Dlatego wydawaliśmy chorym promesy — wyjaśniał dyrektor Jerzy Cwalina.

Podobnie jak dyrektor szpitala Robert Pijagin, także dyrektor Oddziału Kasy Jerzy Cwalina podkreślił, że wcześniej Zarząd Kasy w Białymstoku nie kwestionował żadnych faktur, dotyczących rozliczenia za leczenie onkologiczne, a szczególnie za chemioterapię.

Agnieszka Łukasiuk, pracownik łomżyńskiego Oddziału Kasy, zwróciła uwagę na fakt, iż lekarz powinien leczyć pacjenta zgodnie ze stanem aktualnej wiedzy medycznej.

— W obowiązujących ustawach i aktach prawnych nie ma żadnego zapisu, który zezwoliłby Kasie na kwestionowanie wskazań lekarza. To wnikanie w kompetencje lekarza. Dlatego dyrektor do spraw medycznych nie miał prawa i nie mógł kwestionować zaleceń lekarzy, co do dalszego sposobu leczenia — stwierdziła w sądzie Agnieszka Łukasiuk.

Opinię tę podzielił także profesor Marek Nowacki, znany autorytet onkologiczny nie tylko w Polsce (były krajowy konsultant onkologiczny).

Wyrok w sprawie zapadnie w maju. I choć rozprawa formalnie dotyczy dwóch dyrektorów: dyrektora Jerzego Florysa i dyrektora Stanisława Gawry-

szczaka, w rzeczywistości jest to pojedynek centralnego ośrodka z podległym mu oddziałem.

Zarząd Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych, wprowadzając ciągle ograniczenia dyrekcjom Oddziałów w Łomży i Suwałkach, dąży do maksymalnej centralizacji. Dyrekcje oddziałów nie powinny krytykować centralnych decyzji, tylko grzecznie zgadzać się z nimi. Nawet wtedy,

gdy jest tak, jak w przypadku białostockiej centrali, czyli: gdy ogranicza się dostępność do specjalistycznych usług medycznych, gdy znacznie wydłuża się czas leczenia, gdy pacjentów naraża się na dodatkowe koszty (wyjazdy do Białegostoku po promesy), gdy nie pozwala się na korzystanie z leczenia w szpitalu znajdującym się najbliżej miejsca zamieszkania, choć ten szpital (przykładem jest łomżyński) posiada wykwalifikowaną kadrę medyczną i wysoko specjalistyczny sprzęt. Czy w takich centralnych decyzjach pacjent ma coś do powiedzenia? Jest tylko pionkiem na wielkiej szachownicy. Ale trzeba pamiętać, że żadna partia nie zostanie rozegrana, gdy zabraknie pionka.

— Wiem o tym, że przed Sądem Pracy toczy się takie postępowanie, ponieważ z sądu otrzymuję powiadomienia o kolejnych terminach rozpraw. Jestem przekonany o słuszności naszej decyzji, zgodnie z którą umowa o pracę z Panem Gawryszczakiem została rozwiązana w trybie natychmiastowym ze względu na rażące przekroczenia przez tego Pana przyznanych mu uprawnień. Nie komentuję toczącego się postępowania, przyjdzie na to czas po ogłoszeniu wyroku — powiedział Jerzy Florys, dyrektor Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych.

(Do sprawy powrócę)

MARIA TOCKA

Jak rzucić palenie?

W społeczeństwach zachodnich od kilku już lat panuje wręcz moda na niepalenie. Ten trend przenika już do naszego kraju.

Szkodliwość palenia papierosów jest oczywista, natomiast zerwanie z nałogiem jest bardzo trudne, wiedzą to Ci z nas, którzy próbowali to uczynić.

Rzucenie palenia jest inwestycją przyszłościową, dzięki której możemy uniknąć wielu groźnych dla zdrowia i życia chorób.

Rewelacyjne efekty w likwidowaniu nałogu palenia (skuteczność do 90%) daje terapia biorezonansowa.

Metoda BRT pozbawia pacjenta głodu nikotynowego. Cała terapia to od 1 do 4 wizyt, podczas których palacz definitywnie traci ochotę na papierosa.

Dodatkowo w naszym gabinecie lekarz udziela wskazówek, jak radzić sobie z nałogami powstałymi w związku z paleniem.

Nawet wieloletni palacze nie mieli z naszą pomocą problemów z rzuceniem palenia.



STEFAN B. — Palilem papierosy od 20. roku życia. Ostatnio 40 papierosów dziennie, okazjonalnie do 60 sztuk.

Wielokrotnie próbowałem rzucić palenie, lecz udawało mi się to na kilka dni, najdłużej na 3 tygodnie.

Po leczeniu w gabinecie przy al. Słowackiego minęło już pół roku, do tej pory nie czuję potrzeby palenia.

Obecnie przyszedłem leczyć przewlekłe, nawracające zapalenie oskrzeli — pozostałość po latach palenia.

LECZYMY: alergie, egzemę, astmę, nerwice, stany zwyrodnieniowe stawów i kręgosłupa, reumatyzm, choroby oczu i tarczycy, układu krążenia, dróg oddechowych, choroby wrzodowe żołądka i dwunastnicy, nad- i niedociśnienie tętnicze, zaburzenia hormonalne i inne.

GABINET, INFORMACJE I REJESTRACJA BIAŁYSTOK, ul. Sienkiewicza 7A
tel. (0-85) 743-59-36

REKLAMA



KONTAKTY

Szpital powstał na początku stulecia. Rozbudowany został w latach siedemdziesiątych dzięki ofiarności mieszkańców Knyszyna i najbliższych okolic. W latach osiemdziesiątych dorobił się dobrego oddziału internistycznego, ponoc lepszego niż w pobliskich Mońkach. Po reformie administracyjnej stał się częścią ZOZ w Mońkach, który, zgodnie z wymogami reformy ochrony zdrowia, poszukiwał oszczędności.

Z punktu widzenia Moniek sprawa była prosta: po co utrzymywać dwa pełne oddziały internistyczne, zlikwidujemy mniejszy i będzie taniej. I zapadła taka właśnie decyzja. Dla knyszynian był to dotkliwy cios. Długoterminowa opieka kojarzy się im z umieralnością, zaś perspektywa zwolnienia wykwalifikowanego zespołu medycznego to wiadoma oznaka prestiżowej degradacji.

Reakcja Knyszyna nie byłaby zapewne tak gwałtowna, a determinacja tak wielka, gdyby nie zadawnione urazy. Knyszyn jest to bowiem królewskie miasto, bardzo sławne w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Tędy prowadził ważny szlak z Korony na Litwę. Tu zmarł król Zygmunt August. Stąd pochodził marszałek Sejmu Stanisław Małachowski, współtwórca Konstytucji 3 Maja. Knyszynianie nigdy nie „uważali” Moniek. Żartowali, że miasteczko wyrosło na kartoflanym polu i nie ma żadnych historycznych tradycji.

Knyszyn zawsze ciążył do Białegostoku, choć miał doń dwa razy

Po pół roku ostrego konfliktu udało się wreszcie podpisać porozumienie w sprawie dalszych losów szpitala w Knyszynie. Starosta moniecki przekazał budynek z wyposażeniem gminie Knyszyn. Wojewoda Krystyna Łukaszuk twierdzi, że spór został ostatecznie zakończony. Innego zdania jest burmistrz Antoni Stefanowicz, który uważa porozumienie jedynie za pierwszy krok w dobrą stronę. Wkrótce może się okazać, że wywalczenie szpitala było drobnostką w porównaniu z wysiłkiem, jaki gmina będzie musiała ponieść na jego utrzymanie.

POD PRĄD

dalej niż do powiatowych Moniek. Knyszynianie ciężko przeżyli fakt przyłączenia ich do powiatu monieckiego. Rada Miejska podejmowała uchwały o zamiarze przeniesienia się do białostockiego powiatu ziemskiego. Sejmik Województwa Podlaskiego nie chciał się na to zgodzić, bo oznaczałoby to likwidację powiatu w Mońkach. A na to nie mogło się zgodzić silne monieckie lobby w samorządzie wojewódzkim w postaci posła i regionalnego lidera AWS (już byłego) Józefa Mozolewskiego, pochodzącego ze stolicy zagłębia ziemniaczanego. To wystarczało, aby wszelkie decyzje podejmowane w Mońkach traktowane były w Knyszynie jako z założenia wrogie.

Mieszkańcy Knyszyna zablokowali budynek swego szpitala. Na kilkanaście godzin zaarrestowali nawet dyrektora powiatowego ZOZ, który przyjechał rozejrzeć się na miejscu. Chodziło o to, aby

„Moniki” nie wywozły specjalistycznego sprzętu. Knyszynianie, wzmocnieni przez mieszkańców okolicznych wiosek, zorganizowali regularne warty: ustawili wojskowy namiot, postarali się o „kozę” do ogrzewania.

Z czasem protest się zaostrzył. Odbływały się czarne marsze z Knyszyna do Moniek. Rozpoczęło się blokowanie drogi prowadzącej z Białegostoku do Grajewa i dalej do Elku. Protest trwał już ponad sześć miesięcy, a determinacja protestujących nie słabła.

W tym czasie w szpitalu w Mońkach uruchomiony został oddział rehabilitacji: ten sam, który miał pracować w Knyszynie.

Porozumienie między starostą a burmistrzem podpisane zostało 17 maja. Gmina dostała budynek z wyposażeniem.

Mogłoby się wydawać, że cel protestów został osiągnięty. Ale w

obozie zwycięzców nie było widać euforii. Burmistrz Stefanowicz zastrzegł od razu, że to dopiero pierwszy krok. Radykalny protest polegający na blokowaniu drogi nie został zakończony, lecz zaledwie zawieszony na tydzień. Zgromadzeni wokół budynku szpitala mieszkańcy nie wznosili okrzyków triumfu. Większość z nich zdawała sobie bowiem sprawę, że prawdziwe kłopoty są dopiero przed nimi.

Budynek i sprzęt co prawda jest, ale nie ma pieniędzy na utrzymanie szpitala. Zwykle pieniądze pochodzą z kasy chorych, lecz kontrakt podpisał moniecki ZOZ, a nie szpital w Knyszynie, którego zresztą formalnie jeszcze nie ma. Co prawda, można rzec się części kontraktu na czyjaś rzecz, ale ZOZ z Moniek najwyraźniej nie ma zamiaru tego uczynić.

Negocjacje w tej sprawie odbywać się będą w Urzędzie Wojewódzkim pod okiem wojewody Łukaszuk. Zapowiadają się na długie, trudne i, prawdopodobnie, do niczego nie doprowadzające.

Utrzymanie ukochanego szpitala spadnie więc zapewne na barki Knyszyna.

W Suwałkach, Augustowie, a ostatnio także w Zambrowie myśli się o, częściowej przynajmniej, prywatyzacji szpitali: o wynajmowaniu pomieszczeń spółkom lekarskim, zwalnianiu personelu. Knyszyn postanowił iść pod prąd zmian w służbie zdrowia.

JAN ONISZCZUK

Frontowy toast

Tradycyjnie na początku maja Zambrów odwiedzają kombatancki Armii Czerwonej, aby złożyć hołd swoim towarzyszom broni, których prochy zebrane zostały na jednym z większych w regionie cmentarzy wojennym żołnierzy radzieckich. Stały jest także ceremonialny spotkań z okazji Dnia Zwycięstwa. Po modlitwach z udziałem duchownych prawosławnych i złożeniu kwiatów na grobach poległych dawni żołnierze w galowych mundurach pamięci swoich kolegów poświęcają „frontowy” toast (kieliszkiem wódki, zagryzanym czarnym chlebem z boczkiem). W tegorocznych uroczystościach udział wzięli m.in. przedstawiciele konsulatu Białorusi w Białymstoku, samorządów Zambrowa i powiatu, oficerowie Wojska Polskiego.

„Prezydenckie przeprosiny”

Jedwabne. Biskup diecezji łomżyńskiej Stanisław Stefanek poinformował kapłanów, że nie zamierza brać udziału w „prezydenckich przeprosinach” za zbrodnię 10 lipca. Nie zamierza również zapraszać żadnego z biskupów czy księży do posługi duszpasterskiej tego dnia w miejscu zamordowania społeczności żydowskiej. Ordynariusz bardzo krytycznie ocenił zjawisko narzucania przedstawicielom Kościoła roli w obchodach 60. rocznicy tragedii, m. in. przez dziennikarzy.

Rozpoczęły się prace porządkowe na starym cmentarzu żydowskim w pobliżu miejsca, gdzie stała stodoła, w której spłonęli Żydzi. Ekipy z Ostrołęki i Jedwabnego usuwają drzewa i krzewy porastające kirkut i wybudują wokół

niego ogrodzenie (mur, siatka, naturalny żywopłot z leszczyn). Będą mogły się także rozpocząć prace przy budowie nekropolii i pomnika upamiętniającego zamordowanych, gdyż właściciel działki, na której stanie pomnik, podpisał z przedstawicielami wojewody akt notarialny sprzedaży Skarbowi Państwa za 30 tysięcy złotych.

W jedwabieńskich szkołach gościli przedstawiciele Muzeum Holocaustu w Waszyngtonie oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Uzgodnili, że w czasie wakacji do USA pojadą dwie nauczycielki ze szkoły podstawowej i liceum, aby wziąć udział w seminarium, dotyczącym nauczania o zagładzie Żydów w czasie drugiej wojny światowej.

„MAZUREK” s.c.
18-400 ŁOMŻA,
AL. LEGIONÓW 54/1
tel. (0-86) 216-69-62;
0-602 669-197
0-603 618-038
godziny otwarcia
8.00-16.00

PRZEWOZY
AUTOKAROWE
— KRAJ, ZAGRANICA

SPRZEDAŻ BILETÓW
NA LINIE
MIĘDZYNARODOWE

AGENCJA
TURYSTYCZNA

PROMOCJA!
OKNA
SONAROL
OKNA Z JEDWABNEGO

- PARAPETY ZEWNĘTRZNE
- MIKROWENTYLACJA
- STYLOWA LISTWA
- BLOKADA KLAMKI
- KOTWY MONTAŻOWE
- ARGON W PAKIECIE SZYBOWYM K≈1,1

GRATIS!

ZAKŁAD PRODUKCYJNY:

Jedwabne, ul. Polna 27 (baza GS), tel./fax (0-86) 217-22-11, tel. 217-23-00

BIURO HANDLOWE:

Łomża, ul. Piłsudskiego 48, tel./fax (0-86) 219-91-09

fak. 3786

KONTAKTY



PADLINA W ROWIE

— Przy obecnych rozwiązaniach odbioru padłych zwierząt, możemy się spodziewać, że cuchnącą padlinę będziemy spotykać w rowach, rzekach i lasach. Tworzenia gminnych grzebowisk, co proponuje inspekcja weterynaryjna, z przyczyn ekonomicznych samorządy nie są w stanie realizować. Należy wrócić do poprzednich praktyk — uważa Krzysztof Tołwiński, prezes Podlaskiej Izby Rolniczej.

Do tej pory padłe zwierzęta (bydło, kozy i owce) były składowane w gminnych zbiornicach. Na telefoniczny sygnał odbierał je zakład utylizacyjny i przetwarzal na mączkę mięsno-kostną.

Wiosną Polska została zakwalifikowana przez Unijny Komitet Naukowy do krajów grupy wysokiego ryzyka, zagrożonych chorobą BSE. Oznacza to, iż padłe sztuki należy segregować, specjalnie transportować i absolutnie zniszczyć w wysokiej temperaturze. To wszystko jest bardzo kosztowne. A dodać jeszcze należy koszty transportu, bo najbliższy zakład utylizacyjny będzie w województwie kujawsko-pomorskim. Według prezesa Tołwińskiego totalna utylizacja dwóch sztuk bydła kosztowałaby prawie sześćset złotych. Kosztami zostaną obciążone gminy.

Zgodnie z decyzją powiatowe inspekcje weterynaryjne natychmiast zakazały właścicielom zakładów utylizacyjnych odbioru padłych zwierząt z gminnych zbiornic. Co mają z nimi robić gminy i rolnicy?

— W Polsce nie wystąpiła choroba BSE. To Unia narzuciła nam taką ocenę. Unijne decyzje uderzają w naszych rolników, przedsiębiorców i podatników. Czy stać nas na takie rozwiązania? — zastanawia się prezes Krzysztof Tołwiński.

OJCZYŻNA TO ZIEMIA I GROBY

„Kochana Młodzieży. Poruszyła nas wiadomość, że pragniecie nazwać Wasze gimnazjum imieniem naszych najbliższych — mężów, ojców i braci zamordowanych bestialsko na nieludzkiej ziemi — imieniem Ofiar Katynia. Jesteśmy wam głęboko wdzięczni za pamięć o tych, którzy oddali swe życie za Polskę, za to, że byli Polakami. To piękne, że młodzież chce pamiętać o nich pomimo upływu 60 lat od ich śmierci. Lat, które były naznaczone piętnem zapomnienia i zakłamania. Wasza inicjatywa jest najpiękniejszym dowodem głębokiej czci dla przeszłości — naszej Ojczyzny i dla jej bohaterów. Cyprian Kamil Norwid napisał: „Ojczyzna to ziemia i groby”. Wy zrozumieliście te wielkie słowa.”

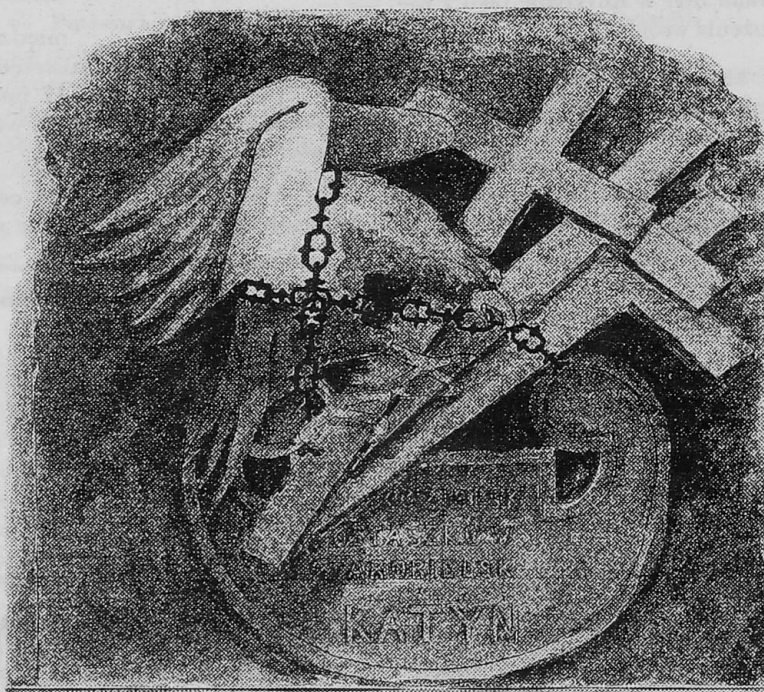
Taki list od członków Rodziny Katynskiej z Bydgoszczy otrzymali uczniowie Publicznego Gimnazjum w Piątnicy.

Szkoła od roku ubiega się o imię „Ofiar Katynia”. Decyzję przyjęcia takiego imienia poprzedziła długa praca wychowawcza, spotkania i dyskusje z rodzicami,

nauczycielami, a przede wszystkim z młodzieżą. Uznano, iż młodzież powinna czerpać wskazówki z historii swego narodu i pamiętać nie tylko o jego wielkich, ale także tragicznych dziejach.

Uroczysty apel, poświęcony ofiarom Katynia, Charkowa, Starobielska i Ostaszkowa, rozpoczął bogaty program związany z nadaniem szkole imienia. W bibliotece szkolnej jest wystawa publikacji poświęconych Katyniowi.

Dyrektor Jacek Bieniczyk poinformował o szkolnej inicjatywie Federację Rodzin Katynskich. Wkrótce do gimnazjalistów z różnych miast Polski zaczęły napływać listy od członków Stowarzyszenia Rodzina Katynska. Poza Bydgoszczą nadeszła korespondencja z Białegostokiem, Wrocławem, Toruniem, Bielsko-Białą, Katowicami, Warszawą, Krakowem, Koszalina. Każdy list zawiera gratulacje z podjęcia wspaniałej inicjatywy, podziękowania i słowa wzruszenia. „To dowód pamięci i zaangażowania w historyczne problemy naszej Ojczyzny, które



— Nasi klienci chcą mieć okulary lekkie, wygodne i estetyczne — mówi Beata Kwapisz ze sklepu „Optyka — Okularium” w Wysokim Mazowieckiem. — Oczywiście, filtr przeciwsłoneczny to już dzisiaj norma. Dzisiaj także wzory okularów są do koloru, do wyboru.

Starsi wolą wzory tradycyjne i żadnych ekstrawagancji, zarówno pod względem kształtu (owal), jak i barwy oprawki. Najczęściej decydują się na brąz, ciemną zieleni i granat. Młodzież chce być oryginalna: wybiera coś, co rzuca się w oczy. Pod względem kształtu oprawek największe powodzenie ma prostokąt wielkości oka, czyli wzór „okulary bez okularów”. Najmodniejsze obecnie kolory ramki to fiolet, niebieski, stonowany żółty, wybierane przez dziewczęta, oraz czerni prefero-

wana przez chłopców. Nie bez znaczenia jest także wzór okularów noszonych przez idola z ekranu czy sceny.

Agnieszka Murawska z Zakładu Optycznego w Zambrowie ma okulary w kształcie kwadratu, w srebrnej oprawce.

— To barwa neutralna, pasująca do kroju i koloru każdego ubrania — mówi. — Bo okulary są częścią stroju.

Metal i plastik; owal, kwadrat, prostokąt, delikatne zakrzywienia i łagodne łuki. Wiecznie młoda czerni, miód, brąz, granat, rdza, stal, srebro. Lekkość, elegancja. Przeciwsłoneczne okulary pozwalają także ukryć zmarszczki lub spuchnięte oczy. Okulary to także wielki światowy

w szczególny sposób wiążą się z losami bliskich pomordowanych w obozach”, napisała Teresa Duszynska, prezes SRK w Radomiu.

Szkoła posiada już ciekawy projekt płaskorzeźby, przygotowany przez nauczycieli gimnazjum: historyka Grzegorza Przyjemskiego i plastyczki Marzeny Rybickiej-Szymańskiej.

— Przygotowałem trzy projekty. Wszyscy wskazywali właśnie na ten jeden. Trzy krzyże oznaczają pamięć o miejscach straceń. Zemdlony orzeł przewiązany łańcuchem symbolizuje aneksję na Polskę w 1939 roku. Tarcza Amazonki mówi, że ofiarami byli żołnierze. Na niej wypisałem nazwy obozów i miejsce pierwszego odkrytego stracenia. Bo przecież karty historii nie zostały jeszcze do końca odkryte — mówi Grzegorz Przyjemski.

Plastyczka Marzena Rybicka-Szymańska wykonała gipsowy odlew płaskorzeźby. Pomnik na białym marmurowym postumencie stanie w auli gimnazjum.

— Wszystko robimy sami, w ramach szkolnych możliwości. Płaskorzeźbę pokryje barwnikami imitującymi brąz, bo to jest tańszy sposób. Natomiast prawdziwy będzie łańcuch — dodaje plastyczka.

Uroczyste nadanie imienia gimnazjum nastąpi na początku nowego roku szkolnego. Przygotowania ciągle trwają. Młodzież w różny sposób zbiera pieniądze: uczniowie samodzielnie przygotowywali kanapki i sprzedawali je kolegom z innych klas, zbierali makulaturę i aluminiowe puszki, organizowali dyskoteki, aukcje prac plastycznych oraz koncert muzycznej rodziny Lewiarzy.

W maju do gimnazjalistów napisała wojewoda Krystyna Łukaszkiewicz: „Ogromnie cieszę się zaangażowaniem uczniów, nauczycieli i rodziców, którzy osobiście podjęli przygotowania do tej uroczystości, co niewątpliwie przybliży wszystkim burzliwą przeszłość naszej Ojczyzny. Inicjatywa to godna i zasługująca na wsparcie.” (m)

SŁOŃCE W OCZACH

przemysł. Firmowane najsłynniejszymi nazwiskami (Chanel, Gucci, Dior, Ferre, Versace) lub zupełnie zwyczajne, stały się nieodłącznym symbolem lata. Wciąż nowe wzory, barwy. Wciąż doskonalsza obróbka szkła. Wciąż...

— Moda modą, ale rola dobrych okularów polega przede wszystkim na skutecznej ochronie wzroku — mówi optyk Jerzy Puchalski z Łomży. — A ta polega na ograniczeniu dopływu światła słonecznego, dzięki filtrom, dla ostrości i komfortu widzenia. Oryginalny kształt na pewno „rzuci się w oczy”, lecz z reguły mała prostokątna ramka ich nie osłania. Trzeba więc wybierać: albo oczy, albo moda. Zawsze jestem za tym pierwszym.

Samochody na raty

Auto Partner

IT

Nowe warunki kredytu dewizowego na auta nowe i używane

Kredyt 2000 to:

- oprocentowanie od 6,2% do 7,5 %
- okres kredytowania od 6 m-cy do 8 lat
- ubezpieczenia pakietowe od 5,0 % w PZU
- uproszczone formalności na nowe samochody
- W Kredycie 2000 można:
- skredytować całą wartość bez poręczycieli
- wcześniej spłacić kredyt bez odsetek
- zamienić samochód na inny w trakcie spłaty
- zmienić walutę, w której rozliczany jest kredyt

Chcesz kupić lub sprzedać samochód ...

AUTO PARTNER

- zgłoszenie auta do sprzedaży bezpłatne! - dalej korzystasz ze swego samochodu my szukamy kupca!
- przy kupnie Fiata, Daewoo i Opla wspaniałe promocje
- duży wybór aut używanych

Łomża, Al. Legionów 54/9
Tel. (086) 21-66-961, 21-81-658
Internet: www.autopartner.auto.pl



KONTAKTY

Spółdzielnia Inwalidów „Nowa” nie wypłaca pracownikom pensji od lutego. Czy pani prezes „Nowej” również nie bierze wypłaty? Czy jej zięć, którego zatrudniła, by... opracował program naprawczy, także czeka na pobory, aż jego praca przyniesie owoce?

Każdego dnia trzydziestu, czterdziestu, pięćdziesięciu i więcej pracowników Spółdzielni Inwalidów „Nowa” w Łomży przychodzi pod swój zakład i czeka. Na wypłatę zaległych pensji. Od lutego.

— Za luty otrzymałam w kwietniu zaliczkowo sto złotych. Dzieci wypisałam z przedszkola, recepty noszę w torbie z nadzieją, że jak coś kapną, kupię lekarstwa — mówi Elżbieta Komelska.

Pracuje w Spółdzielni od dwóch lat jako operator wycinarki walcowej. Nie ma za co żyć, nie może już dłużej czekać. Dzieci chcą jeść. Złożyła zażalenie na swój zakład do prokuratury, że nie przestrzega przepisów kodeksu pracy.

Zamiast wynagrodzeń pracownicy otrzymują opieczetowane pisma: „W związku z trudną sytuacją finansową Spółdzielni i przestoju na produkcji przedłuża się Panu(i) okres zwolnienia z obowiązku świadczenia pracy od dnia 4 maja 2001 r. aż do odwołania. Za czas przestoju otrzyma Pan(i) 100 proc. wynagrodzenia zgodnie z art. 81 kodeksu pracy.”

Po raz pierwszy otrzymali je w lutym. Drugi raz w maju, choć u góry wypisana jest marcowa data.

— Celowo przetrzymują nas na postojowym. Jeśli nie ma pracy, niech nas zwolnią, pójdziemy na kuroniówkę — mówi Tadeusz Nowak, który w Spółdzielni pracował osiem lat.

Ma bezrobotną żonę, studiującą córkę, syna maturzystę i licealistę.

Teresa Borawska została zwolniona podczas urlopu wypoczynkowego. Wygrała ze Spółdzielnią sprawę w Sądzie Pracy, który przyznał jej odszkodowanie. Przychodzi pod biuro i jak inni czeka na pieniądze. Czekają też jej chore dziecko, leczone w Centrum Zdrowia Dziecka.

— To wszystko jest niepojęte. Potrącają nam na składkę, a okazuje się, że Spółdzielnia od listopada ubiegłego roku nie odprowadzała pieniędzy do ZUS. Składki ubezpieczenia też sami płacimy za siebie — mówi Teresa Borawska.

— Mąż jest po trzech zawałach. Szesnaście lat pracuję w tym zakładzie i nie mam na leki. Niech nas już więcej nie okłamują, tylko zwolnią — powtarza Krystyna Czytowska.

Henryka Gniazdowska nie może powstrzymać się od płaczu. Pokazuje stos recept. Przy niej małe dziecko, drugie w domu. Od lutego prawie każdego dnia przychodzi pod biuro i prosi o swoje pieniądze.

— Dostałam dwa złote, kupiłam chleb. Bochenek dzielę na dwa dni. W opiece społecznej też



Teściowa sknociła, zięć naprawi

nie mają pieniędzy. W domu seniora nie ma już miejsc na darmowe zupy. Nie ma z czego żyć. Co ja mam robić? Gdzie mam pójść? — pyta rozpaczliwie.

Na tablicy ogłoszeń w biurcu, jakby na ironię, obwieszczenie: „Zarząd Spółdzielni ustala termin wypłat dla pracowników SI „Nowa”. Wynagrodzenie za pracę wypłaca się w pierwszym dniu roboczym po zakończeniu miesiąca, za który wypłacane jest wynagrodzenie.”

— Oni nie tylko nie płacą nam pensji, ale jeszcze pozabierali nasze pieniądze z Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej. Te pieniądze należą do pracowników i powinny być na osobnym koncie. Nie możemy ich wcale wycofać — skarży Zenon Wójcik.

Chciał podjąć z Kasy swoje czterysta złotych. Pani prezes odsyłała go do przewodniczącej Kasy, a przewodnicząca do pani prezes. W takiej samej sytuacji są także inni. Dla pracowników nie było też, jak twierdzą, nigdy żadnych premii ani nagród.

— Zakład pada, nie ma pieniędzy na wynagrodzenia, a pani prezes zatrudniła w Spółdzielni za dużą pensję swojego zięcia!

Zięć, istotnie, pracuje w Spółdzielni. Siedzi przy komputerze i,

jak twierdzi, pracuje nad programem naprawczym, „bo są pewne szanse dla Spółdzielni”.

Opinia publiczna nie może poznać szans, nie może wyjaśnić sprawy zusowskich składek, pieniędzy z Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej, czy pani prezes również od lutego nie bierze poborów.

— Zaraz wyjeżdżam do Gólda-

pi. Jutro wyjeżdżam do Warszawy. Mogę z panią porozmawiać... czwartego czerwca. Ale dla pracowników mam zawsze czas i rozmawiam z nimi, gdy jest potrzeba — informuje prezes Wiesława Gruszczyński.

Stłoczeni pod biurem pracownicy twierdzą coś absolutnie innego.

— Od trzech miesięcy nie mogę dostać się do pani prezes, bo sekretarka nikogo nie dopuszcza twierdząc, że szefowa jest ciągle zajęta — mówi Henryka Gniazdowska.

— Dwa tygodnie starałem się porozmawiać z panią prezes. Przychodziłem tu rano i czekałem do czternastej. Nie miała czasu. Teraz już nie chcę z nią rozmawiać — dodaje Mirosław Zysk.

— Prezes unika kontaktów z pracownikami, nie można się do niej dostać. Spółdzielnia sprzedała sklep, w którym pracowałam, i mnie nakazano zwolnić się samej. Nie mogłam z prezes wyjaśnić sytuacji, nie wiedziałam co zrobić i poszłam do Państwowej Inspekcji Pracy. I wreszcie wtedy, po interwencji inspektora PIP, prezes znalazła dla mnie chwilę czasu na rozmowę — przypomina Krystyna Czytowska.

— Upominam się o swoje, a nie o jałmużnę. Sekretarka nie wpuszcza do prezes, która podobno jest ciągle zajęta. Raz na korytarzu spytałem panią prezes o pieniądze, to powiedziała, że ze sobą ich nie nosi. A my nie mamy za co chleba kupić — opowiada Marian Trawiński.

Szesnastego maja krąży po kolejce pismo z informacją, że pierwszego czerwca odbędzie się Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni. Czy coś wyjaśni?

MARIA TOCKA

BETONIARNIA MACKIEWICZ
ŁOMŻA, AL. PIŁSUDSKIEGO 117 A
TEL. (0-86) 21-99-909

oferuje:

- beton towarowy z dowozem i atestem
- bloczki fundamentowe
- trylinka
- krawężniki drogowe
- obrzeża chodnikowe
- płytę chodnikową
- kostkę brukową



Nasze wyroby spełniają wymogi właściwych norm przedmiotowych i posiadają niezbędne dokumenty potwierdzające dopuszczenie do obrotu i powszechnego stosowania w budownictwie



To było jeszcze w szkolnych czasach, kiedy w stodole podnosił sztangi (ku utraپieniu ojca skutecznie krusząc całe klepisko), by uwieńczyć wysiłek dwoma tytułami mistrza i wicemistrza okręgu białostockiego w wadze lekkiej i średniej, w kategorii juniorów i seniorów. Sport i zabytki kultury kurpiowskiej niezmiennie pozostają jego pasją.

Po etapie szkoły, nadszedł etap wojska, a potem „po wojsku”. I wtedy „wszystko zaczęło się na dobre”. W Urzędzie Gminy został referentem do spraw kultury.

— Pomyślałem: „Takiej okazji kontaktu z ludźmi, by ocalić materialne i duchowe dziedzictwo Kurpiów, nie można zaprzepaścić. Przecież jestem Kurpiniok!” — wspomina. — I co zrobiłem? Na rower i w drogę!

Z rodzinnej Turośli drogi wiodły we wszystkie strony gminnego świata: Pupki, Cieciorzy, Łacha, Leman, Ksebk, Popiołki, Szablaki, Nowa Ruda. Od początku wypracował swoisty schemat prezentacji: kto i skąd jest, czego i po co szukam. Starsi gospodarze nieco się dziwili: taki młody, a zawraca sobie głowę rupieciami, co już dawno wyładowały na strychu, w komórce albo na śmietniku. Ale nie żalowali ani potrzebnych informacji, ani czasu na wyszukiwanie w obejściu kurpiowskich staroci. Kto go nie miał, mówił: sam szukaj, gdzie chcesz. Obdarzony zaufaniem, nie przeoczył żadnego zakamarka: strych, komórka, spichlerz, piwnica, stodoła, obora. Wyciągał porzucone i zardzewiałe siekiery i siekiery, ciesielskie topory, naftowe lampy, gliniane dwojaczki i trojaczki, butelki po jałowcówce, zamykane na klucz metalowe końskie kajdany, strzemiona, pęta i podkowy, maselnice, koszyki i kosze, a także ludowe rzeźby, w tym wspaniałe krucyfiksy. Wszystko dary. Zdarzało się jednak, że z niektórymi gospodarzami trzeba było czasem trochę „popotraktować” przy piwie lub jałowcówce. Ale zawsze z powodzeniem!

Niebamem znalazł pomocników, ówczesnych uczniów szkoły rolniczej: braci Bogdana i Henryka Stachelków z Turośli oraz Staszka Dąbrowskiego z Ksebek. Spisywali się na medal. Oni także rozumieli, po co to wszystko.

— Zjeździłem i schodziłem naszą gminę wzdłuż i wszerz, wielokrotnie wracając do tych samych zagród, ponieważ gospodarze sami informowali mnie, że jeszcze coś znaleźli — wspomina Stanisław Pardo. — Po takiej wiadomości nie czekałem ani chwili! Już nawet psy mnie poznawały (nie wchodziłem tylko wtedy, kiedy przed domem pojawiła się czarna chorągiew). I tak z każdej mojej wyprawy wracałem obciążony jak kurpiowski wielbłąd (tylko dwa razy dostałem nysę z domu kultury w Kolnie). Ludzie przyzwyczaili się do takiego wi-

— Zacząłem od naszego strychu. Grzebię, przewracam, przekładam i nagle dwa metalowe raki! A do tego w kształcie żuka. Myślę sobie: niekurpiowskie, ale przecież to też kawałek historii tej ziemi — wspomina Stanisław Pardo z Turośli, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego. — Raki, służące do zdejmowania oficerek, pozostały w domu moich dziadków jako pamiątka stacjonowania komendanta żandarmerii niemieckiej. I to był pierwszy eksponat do naszego przyszłego gminnego muzeum. Kolejne, w postaci żelazka z duszą i maglownicy z wálkiem do bielizny, podarowała mi stryjenka Aniela. Poczulem się jak bogacz!

Wiatrak



wykopconego konia

doku, a moja stryjeczna bratowa Teresa ułożyła wiersz:

Idzie chłop przez górę,
Niesie wór pękaty,
Patrzą a to Stasiu
Zbiera eksponaty.

W 1976 roku został dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury. Poznał jeszcze więcej ludzi. Kurpiowskich staroci przybywało. Także z geesowskiej składnicy złomu w samej Turośli. Życzliwy kierownik Jan Borkowski machał ręką: „A szukaj, chociaż to wszystko już się sypie”. Lecz jak się okazywało, nie wszystko. Więc spod sterty zardzewiałego żelastwa Stanisław Pardo wyciągał lemmiesze do drewnianych pługów, kilofy, siekiery, metalowe końskie akcesoria, lampy...

Były też niespodzianki innej natury. Pewnego dnia Wiesław Pupek z Pupek wyorał na swoim polu „ciekawą” kamień. Przywiózł do Turośli. Potem specjaliści stwierdzili: to kamienne żarna nieckowe sprzed 3 tysięcy lat! Dziś stanowią szczególną „ozdobę” całej kolekcji.

Niebamem pojawił się problem magazynowania przyszłych muze-

alnych eksponatów. Na szczęście, obok geesu była siedziba klubu rolnika. Regały pod sufit.

— Zapelnilem je wszystkie — wspomina Stanisław Pardo. — Do każdego zabytku przywiązałem metryczkę: skąd pochodzi, z jakiego okresu, jeżeli to możliwe, przez kogo wykonany lub gdzie nabyty, imię i nazwisko oraz adres ofiarodawcy. Ludzie przychodzili do klubu specjalnie, by jeszcze raz zobaczyć to, co tak dobrze znali. Widać było, jak bardzo się cieszą. Komentowali, porównywali, wspominali.

Któregoś dnia skończył się żywot klubu rolnika. Cały zbiór trzeba było przenieść do garażu geesu. Wizja przyszłego muzeum materialnej i duchowej kultury Kurpiów niespodziewanie się oddaliła. Ale w życiu niczego nie przewidzisz.

W 1983 roku obok turoślańskiego spichlerza stanął wiatrak kozłak z Radziszewa Króli w gminie Ciechanowiec. Cztery lata później oba zabytki, po konserwacji, zostały oddane do użytku: spichlerz na siedzibę Gminnego

Ośrodka Kultury, wiatrak — na siedzibę Izby Regionalnej. Kilka set dowodów historii i tradycji Kurpiowszczyzny nareszcie doczekało się godnego miejsca.

Do wiatraka prowadzą drewniane strome schody. Na wprost wejścia nietypowy kurpiowski eksponat: godło i tablica z napisem „Placówka Straży Granicznej”. To podarunek od Bogdana Bączka („Razem kruszyliśmy sztangą klepisko w naszej stodole”). Niezwykła pamiątka została znaleziona w latach siedemdziesiątych przez jego ojca, podczas wykopów pod fundamenty obory. Pewnie w ten sposób ukryli ją tu polscy żołnierze we wrześniu 1939 roku; Placówka mieściła się w domu gospodarzy. Przeleżała swoje na strychu i doczekała się godnego miejsca, by stać się swoistym dowodem wojennego epizodu Kurpiowszczyzny.

Trudno powiedzieć, do którego eksponatu mam szczególny sentyment — mówi Stanisław Pardo. — Bo trudno to rozdzielać. Wszystko jest mi bliskie. Każdy przedmiot był w moim worze, każdy taszczyłem z taką samą radością.

Oto podkowa dla „wykopyconego” konia (swoista „proteza” mająca usprawnić jego kończynę), strzemiona i kajdany, młotek do pogłębiania rowków w kamiennych żarnach, butelka z „Fabryki Wód Gaz. Owoc. Kolniana M. Grynberg Kolno wł. niesprzedajna”, samowar z plebanii w Lemanie, siekacz do torfu, sierpy, nożyce do strzyżenia owiec, waga szalkowa, oskardy, topory, siekiery, maselnice, koszyki, butelki na jałowcówkę, schowek na oselkę, żelazka z duszą, latarnie i lampy...

— Wciąż żałuję, że nie urodziłem się o 20 lat wcześniej. O ile więcej udałooby się ocalić! — mówi żartobliwie Stanisław Pardo. — A może nie warto żalować, bo nie zwróciłbym na to wszystko uwagi?

W wiatrakowej księdze wpisów wycieczki z Gdańska, kolonii letniej z Warszawy, cudzoziemców. Wychodzą z kozłaka pełni wrażeń. Tak było, jest i będzie.

— Każdy eksponat kojarzę z konkretnym człowiekiem. Wielu ofiarodawców już nie ma. Taki zbiór to także obraz przemijania — mówi Stanisław Pardo, wyróżniony między innymi Złotą Odznaką Opiekuna Zabytków, a także Dyplomem Honorowym oraz Nagrodą Ministra Kultury i Sztuki. — Czasem chciałbym już być emerytem. Znowu wsiąść na rower i w drogę! Bo może jeszcze coś, gdzieś... Ale chyba swoje już wyjeździłem. Dziękuję mojej żonie, że dla mojej pasji była i jest tolerancyjna i że wytrzymuje ze mną już 27 lat.

GABRIELA SZCZESNA

Na zdjęciu: Stanisław Pardo wśród eksponatów

Współpraca z PBK i Biurem Maklerskim zaczęła się cztery lata temu. Paweł Bańka kupił akcje i grał na giełdzie. Pod zastaw akcji otrzymał z banku odnawialny kredyt w wysokości 140 tysięcy złotych na zakup papierów wartościowych. Zabezpieczeniem kredytu była blokada pewnej kwoty na koncie osobistym i na rachunku papierów wartościowych. Systematycznie śledził, co dzieje się na giełdzie. Interes się rozwijał i Paweł Bańka wystąpił o drugi kredyt: 150 tysięcy złotych. Otrzymał go. Nie do niego należało zwiększenie blokad na koncie i rachunku papierów wartościowych. Nie sprawdzał, bo nie musiał, czy takie zabezpieczenie zostało wprowadzone. Grał nadal.

Twierdzi, że 22 lipca 1997 roku po lekturze czasopisma „Parkiet” zorientował się, iż cena posiadanych przez niego akcji będzie spadać.

— Natychmiast poszedłem do Biura Maklerskiego w Łomży i zleciłem sprzedaż moich akcji. Pracownica Biura przy mnie zadzwoniła do centrali. Byłem spokojny. Ale następnego dnia okazało się, że moje akcje nie zostały wystawione do sprzedaży. Z każdą dobą traciły wartość.

Na koniec lipca na jego koncie było około 180 tys. straty. Stracił wszystko, co miał na bankowym rachunku i dodatkowo popadł w wielkie długi.

Pod zastaw oddał swoje BMW, zamknął biuro podróży. Wydeptywał ścieżki do banku, by odzyskać pieniądze. Bankowe pertraktacje przedłużały się, w listopadzie podpisał umowę z PBK: dwanaście tysięcy miał zapłacić gotówką, a resztę w dwudziestu ratach. Nie miał pieniędzy. W innym banku zaciągnął kredyt na 150 tys. złotych. Kolejną namówił go na zakup zakładu produkcji obuwia. Zabezpieczeniem kredytu był zastawiony dom i maszyny w zakładzie. Opracowane wzory butów podobaly się odbiorcom za wschodnią granicą. Interes rozwijał się krótko, bo 1998 rok przyniósł krach na Wschodzie. Bańka stracił odbiorców. Nie było produkcji, nie było pieniędzy. Prosił bank o odroczenie spłaty kredytu. Ale w bankach nie ma sentymentów. W listopadzie zakład został zlicytowany. Jego wartość sięgała stu tysięcy złotych, a został sprzedany za 30 tys. Potem dom i samochód dostawczy.

— Jestem skończonym bankrutem. Z materialnych rzeczy nie mam już nic do stracenia. Zlicytowano mi dom i zakład pracy, zabrano samochody. Całą rodzinę pozbawiono spokoju. Wszystkiemu winna opieszałość jednego urzędnika. Pozostała mi tylko wiara, że odzyskam swoje. Dlatego ciągle walczę — mówi Paweł Bańka z Łomży.

Ostatni etap walki: czwartego czerwca Paweł Bańka organizuje pikietę pod siedzibą Zarządu i Biura Maklerskiego Powszechnego Banku Kredytowego SA w Warszawie.

Bankrut

— Muszę jeszcze zwrócić bankowi jedenaście tysięcy złotych. To są moje zobowiązania. Ale wierzę też, że wszystko, co straciłem, zostanie mi zwrócone. Przecież bankrutem stałem się z winy pracownika biura i banku, który nie wypełnił swoich obowiązków — twierdzi Paweł Bańka.

Stosy papierów, wyjaśnienia, odsyłacze, protokoły, pism. Paweł Bańka konsekwentnie wykazuje, iż jego wielki debet i wszystkie straty materialne powstały na skutek nieprawidłowości przy obsłudze jego rachunku inwestycyjnego.

Adwokat Aleksander Grot zwrócił uwagę, iż umowa o świadczenie usług maklerskich, zawarta między Biurem Maklerskim PBK S.A. i klientem, zawierała limity zabezpieczeń. Zatem Biuro winno systematycznie monitorować rachunek klienta. „Udokumentowanym jest fakt, że taki monitoring nie był na bieżąco prowadzony, a z całą pewnością nie czyniono tego w dniach pomiędzy 20 a 30 lipca 1997 roku, w którym to okresie mają źródło straty Pawła Bańki. Pierwszy udokumentowany monitoring ma miejsce dopiero 31 lipca, kiedy sytuacja na rachunku była już katastrofalna. (...) Prowadzący rachunek nic nie czynił, by straty zminimalizować, a swą bierną postawą powodował jedynie ich pogłębianie. A istotą umów o świadczenie usług maklerskich nie jest działanie na szkodę klienta, tylko współdziałanie w celu osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego”, stwierdził mecenas A. Grot w piśmie skierowanym do dyrekcji Biura Maklerskiego PBK S.A. w Warszawie.

Propozycja ugodowego i polubownego rozwiązania konfliktu nie została jednak przez PBK podjęta. Liczne pisma Pawła Bańki w tej sprawie pozostawały bez odpowiedzi lub nadawcy in-

formowali jedynie o przekazaniu ich do Zarządu, dyrektora Oddziału Regionalnego PBK itp., itd. Ostatnią lakoniczną odpowiedź otrzymał w lutym ubiegłego roku.

O swojej sprawie powiadomił Generalny Inspektorat Nadzoru Bankowego, prezesa Narodowego Banku Polskiego, Komisję Papierów Wartościowych i Giełd. Odpowiedzi były krótkie. „Generalny Inspektorat Nadzoru Bankowego nie ma możliwości interwencyjnego badania jednostkowych skarg wnoszonych na działalność banków przez ich klientów, nie jest upoważniony do występowania w roli arbitra w indywidualnych przypadkach sporu pomiędzy stronami umów”.

Natomiast Barbara Toman, zastępca dyrektora Gabinetu Prezesa NBP, stwierdziła: „NBP nie jest jednostką nadrzędną nad bankami komercyjnymi, które z mocy ustawy Prawo Bankowe są prawnymi jednostkami organizacyjnymi, które samodzielnie prowadzą tak politykę kredytową, jak i procentową.

Prawo bankowe zabrania także Komisji Nadzoru Bankowego do ingerowania w umowy zawierane przez banki z klientami”.

„W opinii Departamentu Domów Maklerskich brak jest podstaw, aby stwierdzić, iż BM PBK S.A. dopuściło się nieprawidłowości przy realizacji postanowień umowy o świadczenie usług maklerskich. Komisja Papierów Wartościowych i Giełd nie sprawuje nadzoru nad działalnością kredytową banków i nie jest kompetentnym organem do wydania miarodajnej opinii w sprawie dotyczącej ewentualnych nieprawidłowości związanych z realizacją postanowień umowy kredytowej na zakup papierów wartościowych”, napisał Marek Szuszkiewicz, dyrektor Departamentu Domów Maklerskich KPWiG.

W tej sytuacji Paweł Bańka skierował do Sądu Okręgowego w Warszawie pozew o zasądzenie od Powszechnego Banku Kredytowego odszkodowania. Czekają na wyznaczenie terminu rozprawy.

— Jestem bezdomny, bez pracy, wszystko straciłem. Organizuję pikietę, by zwrócić uwagę na swoją sytuację. Może ktoś zechce mi pomóc. A jeśli nie, to może Sejm wyrazi zgodę na sprzedaż jednostrzałowych pistoletów, żeby tacy ludzie jak ja mogli przy pomocy broni uwolnić państwo od takich kłopotów, jakim ja jestem — mówi Paweł Bańka.

Pomoc, wsparcie i uczestnictwo w pikiecie Pawła Bańki zapowiedziało Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych.

MAGDA LIPIEC

Polityka bez zasad

Państwo jest za drogie, a obywatel za biedny. I w związku z tym będziemy ciąć instytucje biurokratyczne, agencje, ilość radnych wszystkich szczebli.

Polska ma tyle problemów, że nie może się chybotać od wyborów do wyborów: aż przyjdzie ekipa i wymieni wszystkich do sprzątaczk, przyjdzie druga ekipa i zrobi to samo, przyjdzie kolejna... Ktoś musi powiedzieć stop, ktoś musi być mądrzejszy: uznać, że praca i rzetelność postawy to kryterium pewności państwa.

Dziś polska scena polityczna cierpi na chorobliwy stan poprzez brak kultury, brak dobrych obyczajów w życiu publicznym, ale nade wszystko poprzez brak zasad. Żeby naród wiedział, że jest jakieś moralne podłoże decyzji i wspieranie się. Otóż tych zasad nie ma.

Błędem jest to, że każda władza pilnowała przede wszystkim obsługi siebie.

W Polsce utrwała się struktura: 30 proc. bogatego społeczeństwa i 70 proc. biedaków. Nie może tak być, bo nas przekną nasze wnuki.

Józef Oleksy, członek ścisłego kierownictwa SLD, na spotkaniu w Łomży

Wrócić życiu kolory

Każdego roku w Polsce na raka piersi choruje dziesięć tysięcy kobiet. Każdego roku prawie pięć tysięcy umiera. Przyczyną zgonów jest zbyt późno rozpoczęte leczenie, czyli niska świadomość. Choroba rozwija się w ukryciu, nie sprawia bólu, a potem jest już zbyt późno.

— Ze względu na te przerażające statystyki już po raz czwarty organizujemy Czerwcowe Dni Walki z Rakiem. Chcemy zwrócić uwagę na wzrastające zagrożenie nowotworami. Chcemy uświadomić, jak groźna jest ta choroba w zaawansowanym stadium. Z tym przeciwnikiem już wielu przegrało. Chcemy o tym krzyczeć — mówi Anna Dąbrowska, prezes Stowarzyszenia Kobiety z Problemem Onkologicznym w Łomży.

Stowarzyszenie od ośmiu lat prowadzi działalność profilaktyczną wśród kobiet byłego województwa łomżyńskiego. Nakłania do wykonywania kontrolnych badań, do kontaktów z lekarzem. Członkinie Stowarzyszenia z lekarzami onkologami organizowały specjalistyczne prelekcje dla kobiet w Szczepankowie, Małym Płocku, Pniewie, Śniadowie, Wąsoszu, Szczuczynie, Zambrowie, Ciechanowcu, Wysokiem Mazowieckiem, Lutostani i Łomży. Stowarzyszenie wydało dziesięć tysięcy kalendarzyków i czterdzieści tysięcy wkładek „Samobadanie piersi”, karty pocztowe „Bądź zdrowa”, już 27. numerów Biuletynu poświęconego tematyce nowotworowej (Biuletyn jest rozdawany za darmo). Stowarzyszenie ma swoją siedzibę, gdzie każdego dnia ochotniczek pełni bezpłatne dyżury, służąc radą i pomocą.

— Staramy się ratować nie tylko życie, ale też przywracać jego wartości i naturalne kolory. My wiemy, że nawet w chorobie i cierpieniu można odnaleźć sens swego życia i miłość do drugiego człowieka. Chcemy pomagać i robimy to wszystkie, jak potrafimy. Nasze Dni mają jedną dedykację: chore — zdrowym — mówi prezes Anna Dąbrowska.

Jednym z punktów programu Czerwcowych Dni Walki z Rakiem będzie występ kabaretu „60” (Marian Opania, Marcin Wolski, Wiktor Zborowski, Andrzej Zaorski). Bilety można już nabywać w siedzibie Stowarzyszenia (Łomża, al. Piłsudskiego 11 a, p.410) i w redakcji „Kontaktów” (al. Legionów 7). Całkowity dochód z wszystkich imprez zorganizowanych w czasie Czerwcowych Dni przeznaczony zostanie na profilaktykę nowotworową w regionie. (m)

Parkomania

24 maja obchodzimy Europejski Dzień Parków Narodowych i Parków Natury. To pamiątka utworzenia przed 91 laty pierwszych parków narodowych na naszym kontynencie, w czym pionierami okazali się Szwajcarzy.

Za park narodowy uznaje się obszar o szczególnych walorach przyrodniczych i kulturowych, chroniony dla ich zachowania oraz ze względów naukowych.

Jako mieszkańcy Podlaskiego mamy szczególne powody do satysfakcji: aż 4 parki narodowe są nasze!

Białowiecki (utworzony w 1947 roku), którego symbolem jest żubr, najstarszy w Polsce, obejmuje Puszcę Białowiecką. To niezwykle kompleks lasów, wyróżniający się wysokim stopniem naturalności, niespotykaną ilością tzw. drzew pomnikowych, bogactwem flory i fauny.

Biebrzański (utworzony w 1993 roku), którego symbolem jest batalion, to największy park narodowy w kraju. Naturalne bagna i torfowiska z bogactwem flory i fauny stanowią unikat na skalę Europy.

Narwiański (utworzony w 1996 roku), z błotniakiem stawowym w herbie, słynie z występowania tu niemal 50 proc. wszystkich zespołów roślin wodnych i szuwarowych w kraju. To najmłodszy, obok Borów Tucholskich, park narodowy Polski.

Wigierski (utworzony w 1989 roku), którego symbolem jest bóbr, chroni największą ilość naszych jezior.

Obecnie w Polsce są 22 parki narodowe.

Idea parku narodowego narodziła się w Stanach Zjednoczonych. Właśnie tutaj 1 marca 1872 roku prezydent Ulysses Simpson Grant podpisał dokument o ustanowieniu pierwszego i wciąż najsłynniejszego na świecie Parku Narodowego Yellowstone. Dzisiaj ta forma ochrony natury istnieje na wszystkich kontynentach. Do najbardziej znanych należą parki narodowe Serengeti w Tanzanii, Masai-Mara w Kenii, Krugera w Republice Południowej Afryki, Kościuszki w Australii, Galapagos na archipelagu o tej samej nazwie, należącym do Ekwadoru. Natomiast największym parkiem narodowym świata jest Park Narodowy Grenlandii (70 milionów hektarów) na największej na Ziemi wyspie, należącej do Danii.

Z okazji Europejskiego Dnia Parków Narodowych i Parków Natury od 21 do 25 maja odbywa się II Sztafeta Rowerowa Obszarów Chronionych Województwa Podlaskiego, zorganizowana dla młodzieży szkolnej przez nasze parki narodowe i krajobrazowe. Sztafeta prowadzi przez Białowiecki PN, Narwiański PN, Łomżyński Park Krajobrazowy Doliny Nárwi, Park Krajobrazowy Puszczy Knyszyńskiej, Biebrzański PN, Wigierski PN, kończąc się w Suwalskim Parku Krajobrazowym. Na „mecie” rozegrany zostanie finał konkursu wiedzy o obszarach chronionych Podlaskiego.

Miejmy nadzieję, że Sztafeta dostarczy jej uczestnikom wielu niezapomnianych wrażeń, przyczyniając się także do popularyzacji piękna i ochrony natury naszych stron.

Nareszcie można przejrzeć diabła, jego c... i klan... ba mieć historycy. Zbadanie 2906 mb akt... wództ... lat badań. Bo do Oddziału Instytutu Pam... rodow... wniosków o wgląd do swojej teczki z 808... ych. Ja... czelnik zajmujący się wydawaniem i przyj... em wr... jest podobne jak w innych... ch Pol...

Byli działacze „Solidarności”, którym bezpieka ostro dawała w kość, twierdzą, że najważniejsze dokumenty poszły z dymem w latach 1989–1990.

— Szkoda czasu na przeszłość — mówi Dariusz Boguski, były dziennikarz „Solidarności”, aktywny w okresie stanu wojennego. — Ważniejsze i ciekawsze jest to, co dzieje się teraz. Otwarcie archiwów to spóźniona sprawa o jakieś 10 lat. Teraz może mieć znaczenie tylko historyczne. Nie interesuje mnie moja „teczka”. Wgląd w papiery nic mi nie wniesie i nie zmieni. Natomiast powrót do tamtych wydarzeń byłby dla mnie kosztowny emocjonalnie. Niestety, do tej pory mówienie o tamtych czasach wzbudza we mnie ogromne emocje, ale teczki nie mają wiele wspólnego.

— Nie składałem wniosku. Kiedyś to może zrobić. Teraz nie ma to większego znaczenia. Kiedy jestem w Białymstoku, wolę odwiedzać przyjaciół, niż tracić czas na wypełnianie wniosków. „Teczki” niosą za sobą niebezpieczeństwo. Nie chciałbym teraz dowiedzieć się o człowieku, o którym myślę dobrze, że donosił na mnie. Mam wielu przyjaciół z tamtych lat i chcę zachować o nich dobre zdanie. Kiedyś odwaga, lojalność miały głębsze znaczenie. Są tacy, którzy teraz mają się za wielkich opozycjonistów, a wtedy co najwyżej mogli skoczyć nam po piwo — mówi Tomasz Piotrowski, dziennikarz, działacz białostockiej „Solidarności”, który musiał emigrować do Kanady, obecnie mieszkający w Warszawie.

Jedną donosicielkę już znam, pracowała z nami, była przewodniczącą jednej z komisji zakładowych, wyjechała... Ufaliśmy jej, ale jeszcze przed stanem wojennym została rozszyfrowana przez Region Mazowsze. To z centrali „Solidarności” dostaliśmy cynk, że jest wśród nas taki szpicel, że trzeba go odsunąć od informacji.

A ja wówczas jeszcze zastanawiałam się, skąd esbecka wiedza była na pogrzebie i stypie... bylam na pogrzebie i stypie... kupu Mikołaja Sasinowskiego... A funkcjonariusze wiedzieli... wet, co jadłam, także to... smakował mi bigos i dokla... lam go sobie.

Byłam internowana. Siedzi... lam w celi białostockiego... zienia. Potem przywieźli do... właśnie ją. Jako starsza celi... przed Świętami Bożego Na... kontrakt...



„SZCZĘŚCIE”

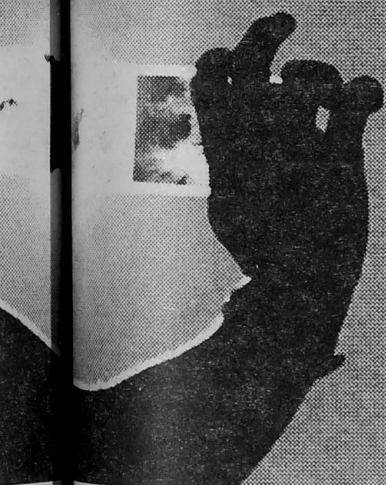
...dnienia poprosiłam komend... ta o posługę duszpaster... Przesłano do nas księdza, m... na było przystąpić do spow... dzi. Pierwsza do konfesjona... niby do spowiedzi, posłała... Potem nam powiedziała... ksiądz jest esbecką wtyka... byśmy uważały. A to wła... ona była tym kablem. W... nie wytrzymałam i jej po... działałam, że znam prawdę... ona donosi do komendanta... że łączy ją z nim prywatne... sunki. Wkrótce po tym za... opuściła więzienie i wyjecha... kraju. A ja jeszcze długo b... nekana przez SB. Dlatego...



go c... i kłamstwa. Najwięcej roboty będą chy-
wództwa podlaskiego wystarczy na wiele
rodowej w Białymstoku wróciło tylko 327
808... Jak mówi Eugeniusz Korneluk, na-
rzym... wniosków, zainteresowanie teczkami
ych... Polski. Średnia krajowa

zastan... by dowiedzieć się, kto
ja wie... zastąpił w donosicielstwie i
stypie... jeszcze był esbeckim szpic-
owski... na mnie donosił — nie
dzieli... emocji i zamierza złożyć
te to... „o teczkę” Teresa
dokar... była sekretarz Za-
Oddziału NSZZ „Solidar-
Region Mazowsze, zało-
„Solidarności” w Szpi-
Wojewódzkim w Łomży.

eka



cia”

komend... wodniczący NSZZ „Soli-
zpast... w Zambrowskich Za-
ęda, m... Przemysłu Bawełniane-
do spo... Zamtex”, internowany po-
nfesjon... dni: — Wniosku do Ko-
posza... IPN jeszcze nie złożyłem,
działa... jakoś brakuje czasu.
wtyka... najważniejsze jest utrzy-
to wła... pięćdziesięciu miejsc
em. W... w Spółdzielni Inwalidów
jej po...”. Ale z pewnością zło-
prawde... przysługuje mi takie pra-
endanta... wiem, że na mnie dono-
wywate... ciekaw jestem, kto to
tym za...
wyjecha...
lugo b...
latego z...
strony myślę, że
każdy ma jakieś su-

mienie i dziwię się, że jeszcze
do tej pory nikt mnie nie prze-
prosił za wyrządzone krzywdy.
Jestem z tej pierwszej „Solidar-
ności” i martwi mnie to, co się
dziś dzieje. To jest krzywda dla
Polski. Dla jasności zaznaczam:
nie kandyduję w wyborach.

Wiceprezes zarządu
Określowego Związku
Kombatantów
RP i Byłych Więźniów Polity-
cznych w Białymstoku, Maury-
cy Birula, mówi: — Na około
11 tysięcy członków prawie 50
proc. to wdowy po kombatantach.
Zainteresowanie „teczka-
mi” jest nikłe. Nie poruszaliśmy
nawet tej kwestii na plenar-
nych zebraniach. Są dwie
przyczyny takiego stanu rze-
czy: wiek represjonowanych
i poziom wykształcenia. Na-
szych członków najbardziej
obchodzą sprawy socjalne,
świadczenia lekarskie, pod-
wyżki. Zazwyczaj są to już lu-
dzie schorowani, a najbar-
dziej denerwują ich wysokie
emerytury byłych funkcyj-
niarzy UB. Ale wiem, że są
też ludzie, którzy będą pisać
wnioski o dostęp do swojej
teczki.

— Wiem więcej niż jest w
tych teczkach. Kiedy w 1948
roku byłem aresztowany
przez UB, otworzyli mi teczkę
i pokazali, kto i co na
mnie pisał; donosy znajomych,
sąsiadów. Zresztą, jakie to ma
teraz znaczenie. Ludzie z mo-
jego pokolenia albo leżą w gro-
bie, albo są zdewociali. Ja sam
jestem po wylewie i życie trzy-
ma mnie tylko z łaski. Teczki to
spóźniony interes — uważa
Wiktor Kozłowski, rocznik
1912, w 1941 wywieziony z ro-
dziną na Sybir, autor książki
„Najdłuższa droga” i „Wspo-
mnienia”.

W sierpniu planowa-
ne jest zakończenie
remontu pomie-
szczeń przy ulicy Warszawskiej
w Białymstoku, gdzie trafiają ak-
ta. Czy złożą się w teczkę? Nie-
dlugo mogą być tylko pasją hi-
storyków.

MARIA TOCKA
DARIUSZ KORZIŃSKI



Krzyk o ratunek

Festyn w Kisielnicy, zorganizowany przez Szpital Wojewódzki w Łomży i Łomżyńskie Towarzystwo Przyjaciół Rehabilitacji, był krzykiem o ratunek Ośrodka Hipoterapii. Szczególne osiągnięcia w rehabilitacji uzyskują dzieci z porażeniem mózgowym, opóźnieniami psychoruchowymi, skoliozami. W ubiegłym roku z hipoterapii skorzystało osiemdziesięcioro dzieci.

— Pragniemy, aby nasz wspólny krzyk usłyszeli ci, od których zależy finansowanie Ośrodka. Społeczna zbiórka pieniędzy to oddolna inicjatywa. Podlaska Regionalna Kasa Chorych od początku reformy służby zdrowia nie kontraktuje rehabilitacji w Kisielnicy — powiedziała Ewa Iwanowska, ordynator pionu rehabilitacji Szpitala Wojewódzkiego w Łomży.

W ubiegłym roku Ośrodek utrzymywany był z oszczędności w Szpitalu. W tym roku Kasa zawarła ze Szpitalem kontrakt o 20 proc. niższy. Nie ma na czym oszczędzać.

Loteria fantowa, aukcja dzieł sztuki, sprzedaż cegiełek, kwesta, kiermasz, występy zespołów, zbiórka pieniędzy na ratowanie ośrodka przyniosły prawie pięć tysięcy złotych. Organizatorzy, dziękując za ofiarność, mają świadomość, że społecznymi akcjami nie da się prowadzić Ośrodka.

Działajmy wspólnie

Program Organizacji Pozarządowych Fundacji Stefana Batorego ogłasza III edycję konkursu „Działajmy wspólnie”.

W konkursie będą rozpatrywane projekty, które polegają na:

1. Realizacji strategii współdziałania organizacji w zakresie trafnego rozpoznawania i efektywnego rozwiązywania konkretnych problemów społecznych występujących w danej społeczności.

2. Budowaniu reprezentacji sektora pozarządowego w celu prowadzenia rzecznictwa interesów beneficjentów (klientów) organizacji innych partnerów społecznych oraz wypracowania zasad i form stałej współpracy z samorządem terytorialnym, instytucjami państwowymi, biznesem, mediami, itp.

Preferowane będą projekty:

1. Przygotowane i realizowane wspólnie przez organizacje działające w ramach tej samej społeczności lokalnej, zamieszkującej terytorium danej gminy, powiatu lub regionu.

2. Zorientowane na rozwiązywanie konkretnych problemów danej społeczności i reprezentowanie jej interesów oraz zmierzające do wypracowania stabilnych podstaw długofalowej współpracy środowiska pozarządowego z administracją publiczną.

Konkurs jest adresowany do organizacji prowadzących działalność w dowolnej dziedzinie życia społecznego (edukacja, kultura, pomoc społeczna, współpraca międzynarodowa itp.). W skład grupy ubiegającej się o dotacje na dofinansowanie wspólnego projektu mogą wchodzić organizacje wywodzące się z jednej lub z wielu branż, a ponadto jednostki organizacyjne samorządu terytorialnego oraz inni partnerzy społeczni.

W imieniu grupy, wniosek składa jedna organizacja, która jest odpowiedzialna za realizację projektu i została upoważniona do reprezentowania grupy wobec Fundacji Batorego.

Wnioski należy złożyć w pięciu egzemplarzach i przesłać pod adresem: Fundacja im. Stefana Batorego, ul. Sapieżyńska 10a, 00-215 Warszawa, Program Organizacji Pozarządowych z dopiskiem: „Działajmy wspólnie” do 28 czerwca.

Wszelkie pytania dotyczące konkursu i przygotowania wniosku można kierować do Programu Organizacji Pozarządowych, tel. (022) 536-02-42, 536-02-43, fax (022) 536-02-20 lub e-mail: pop@batory.org.pl

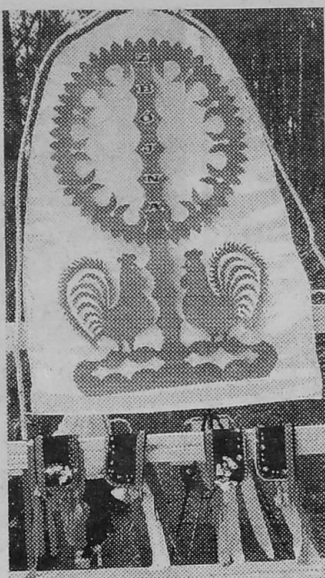
KONTAKTY



Około 30 zespołów i solistów z gmin Turośl, Zambrow i Zbójna oraz z Łomży, Nowogrodu i Szczuczyna rywalizowało w Regionalnym Przeglądzie Kapel, Śpiewaków i Gawędziarzy Ludowych, który odbył się w Zbojnej. Zorganizowali go miejscowy Gminny Ośrodek Kultury oraz Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży.

Było na co popatrzeć i czego posłuchać. To także znakomity dowód na to, że kultura kurpiowska nie zaginie!

— Od kilku lat obserwujemy niezwykle zjawisko autentycznej potrzeby wspólnego śpiewania i prezentowania tego tak, jak dawniej bywało — mówi Wiesława Pawlak, członkini jury Przeglądu, etnograf z Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży. — Ten autentyzm widać także w samym śpiewie, tańcu, gwarze. Ludzie mają świadomość wartości kultury i tradycji. Zrozumieli, że nie chodzi o stylizację, ale autentyzm. Nie ma więc zbędnych gestów, zaśpiewek, silenia się na tak zwany efekt „Mazowsza”. Jeszcze nie tak dawno przeglądy tego typu obfitowały w „ludowość”, traktowaną i



przez wykonawców, i przez odbiorców z przymrużeniem oka. Skutek był taki, że kiedy pojawiały się autentyczne zespoły ludowe, nikt nie chciał ich słuchać. Dziś mają wierną publiczność.

W kategorii zespołów śpiewających pięć równorzędnych nagród przypadło Zespołom Śpiewaczym Kobiet i Mężczyzn ze Zbojnej oraz Zespołom z Nowogrodu, Nowej Rudy i Turośli. W grupie kapel najlepsza okazała się Kapela Kurpiowska z Regionalnego Ośrodka Kultury w Łomży. Wśród zespołów śpiewających dziecięco-młodzieżowych zwyciężyła Grupa Śpiewacza Kurpiowskiego Zespołu Folklorystycznego z Nowogrodu, a także jego para, Barbara Pardo i Piotr Wasik, która zaprezentowała się w kategorii par tanecznych. Najlepszymi gawędziarkami ludowymi okazały się siostry Kamila i Karolina Kosewskie z Lemana. Wśród solistów-śpiewaków zwyciężyła Eugenia Kuliś z Kruszy, a najlepszą śpiewającą solistką w grupie dziecięcej okazała się Jolanta Dymerska z Wyku.

Gratulujemy!

Z puszczy



i serca



Z drogi do finału!

Reprezentacje 6 szkół podstawowych i 4 gimnazjów rywalizowały w wojewódzkim finale XXV Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego. Zawodnicy musieli wykazać się znajomością teoretyczną (testy) i praktyczną (jazda rowerem po uliczkach miasteczka rowerowego) zagadnienia oraz umiejętnością udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.

Najlepsi indywidualnie: szkoły podstawowe — 1. Łukasz Ferenc, 2. Karol Zuzelski (obaj SP nr 7 w Suwałkach), 3. Jakub Gołębiowski (SP nr 2 w Białymstoku); gimnazja — 1. Paweł Zygmunt (G nr 6 w Suwałkach), 2. Daniel Żelut (G w Nurcu Stacji), 3. Szymon Putra (G nr 6 w Suwałkach).

Najlepsi drużynowo: szkoły podstawowe — 1. SP nr 7 w Suwałkach, 2. SP nr 2 w Białymstoku, 3. SP nr 2 w Suwałkach; gimnazja — 1. G nr 6 w Suwałkach, 2. G w Nurcu Stacji, 3. G w Kuleszach Kościelnych.

Zwycięskie reprezentacje szkół podstawowych otrzymały puchary, ufundowane przez wojewodę podlaskiego Krystynę Łukaszuk, a najlepsze drużyny gimnazjalne — puchary, ufundowane przez marszałka województwa podlaskiego Sławomira Zgrzywę. Natomiast wszyscy

uczestnicy turnieju zostali obdarowani nagrodami rzeczowymi (rowery górskie, radioodtworzacze z cd, zegarki, książki).

Zwycięskie drużyny będą reprezentowały województwo w finale krajowym.

SZTUKA ŻYCIA PRZEZ SZTUKĘ

Podopieczni Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Długoborzu (uczy się nim około 200 dzieci z całego województwa podlaskiego) prezentują prace plastyczne na wystawie w ośrodku kultury w Zambrowie. Akwarele, rysunki, rzeźby i wyszywanki przygotowali na zajęciach plastycznych, które pedagodzy Ośrodka traktują jako jedną z lepszych form terapii. Dodatkowo dzieci ujawniają swoje uzdolnienia, które mogą się okazać przydatne w ich przyszłym samodzielnym życiu po zakończeniu szkoły.

Nauczyciele mają hyzia!

Z udziałem 43 uczniów w Szepietowie odbyło się pierwsze Powiatowe Dyktando Gimnazjalistów. Sprawdzian zorganizowali Gminny Ośrodek Kultury i Publiczne Gimnazjum w Szepietowie oraz Starostwo Powiatowe w Wysokiem Mazowieckiem.

Mistrzami ortografii okazali się: 1. Monika Maleszewska (Kobylin Borzymy), 2. Anna Jaworska (Sokoły), 3. Magdalena Ratyńska (Ciechanowiec), 4. Adam Załuska (Szepietowo), 5. Emilia Kozłowska (Wysokie Mazowieckie), 6. Dorota Korytko (Klukowo).

Organizatorzy powiatowego dyktanda mają nadzieję, że ten swoisty sprawdzian znajomości rodzimej pisowni stanie się tradycją.

Oto tekst powiatowego wysokomazowieckiego dyktanda. Sprawdźcie, czy umielibyście napisać je bez błędów.

„Mówiąc pół kpiąco, pół poważnie, mam już dość dyktand. Moimi trudno czytelnymi bohomażami zapisałem już chyba półhektarową plachtę papieru. Niestety, owo przedsięwzięcie nie było moim widzimisię. Poniewczasie zorientowałem się, że są mi zupełnie obce ogólnie przyjęte normy pisowni. Dziury w mojej wiedzy były ogromne, na kształt pustyni Gobi, polska ortografia była dla mnie chińszczyzną, uważałem ją za wynalazek służący jedynie ciemieniu uczniów przez nauczycieli mających hyzia na punkcie poprawnego pisania. Za pomocą takiej ideologii tłumaczyłem sobie

kolejne miazdzące oceny, których liczba rosła bez porównania szybciej niż ilość złotych na rachunku rozliczeniowo-oszczędnościowym rodziców. W końcu postanowiłem coś zrobić z tym pasztetem. Nie pomógł terapeuta, hipnotyzer, zły passy nie przerwał nawet sprowadzony z województwa mazowieckiego mistrz bioenergoterapii. Wykazując iście japońską pracowitość, zacząłem pisać dyktanda. Dopiero to pomogło. Znam już nie tylko Basic czy Windows, ale także język polski. Udało mi się nawet zapamiętać jego historię.

Język polski wywodzi się z języka indoeuropejskiego. Mówili nim około trzech tysięcy lat przed naszą erą koczownicze plemiona znad dolnej Wolgi. Później, w trakcie wędrówek, owe ludy zasiedliły całą Europę i część Azji. Na kolejnym etapie rozwoju Słowianie i ludy bałtyckie tworzyły wspólną językową nazywaną balto-słowiańską. To z niej wyodrębnił się język prasłowiański. Posługiwano się nim między Odrą i środkowym Dniestrem. Z czasem w obrębie tego języka ukształtowały się trzy zespoły dialektyczne, od których już tylko krok do języka polskiego, tak zwanego staropolskiego. Dopiero w okresie średniopolskim sformułowano i przyjęto pierwsze zasady ortografii. Generalnie obowiązują one do dzisiaj, chociaż w okresie nowopolskim, czyli także współczesnym nam, wprowadzono szereg zmian w pisowni. Język jest tworem żywym, dynamicznie zmieniającym się, przeobrażającym w zależności od wielu, głównie zewnętrznych czynników.”

WIRTUOZ UBEZPIECZENIA

Po raz siódmy swoje urodziny białostocki Oddział Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji „Warta” S.A. obchodził w Filharmonii Białostockiej. Jubileusz uświetnił uroczysty koncert, którego solistkami były: Katarzyna Suska, Iwona Hossa, Beatriz Blanco, a orkiestrę prowadził Marcin Nalecz-Niesiołowski.

W urodzinach Warty uczestniczyli nie tylko pracownicy (białostocki Oddział ma cztery filie, jedenaście przedstawicielstw i ponad dwustu agentów), ale także klienci i przyjaciele.

Doskonałą zabawę, którą zapewniali artyści, wzbogacił... Wiesław Barszcz, dyrektor białostockiego Oddziału. Artystyczne występy dyrektora należą już do tradycji. Dwa lata temu stanął za dyrygenckim pulpitem i prowadził muzyków filharmonii. W ubiegłym roku, w czasie urodzinowego koncertu śpiewał. A w tym roku... tańczył na scenie i to aż z trzema artystkami. Zatem talent absolutny i z pewnością ubezpieczony w Warcie. A Towarzystwo zyskało nowe miano: „Warta wirtuoz ubezpieczenia”.

MAGNETYZM HRABIEGO F.

*Osiółkowi w żłoby dano:
w jednym owies, w drugim siano.
Uchem strzyże, głową kręci
I to pachnie, i to nęci.
Od któregoż teraz zacznie,
Aby sobie podjeść smacznie?*

Znać znacie, ale czy pamiętacie, kto to napisał? A Paweł i Gawel? A Cześnik i Rejent? I już wszystko jasne!



PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

A może byśmy pośpiewali?

Oczywiście, że tak, ale co? Po kieliszkach kilku najlepiej wychodzi pieśń masowa o dziewczęce podążającej do laseczka, ewentualnie głęboka studzienka głęboko kopana. Środowiska kombatanckie preferują utwory marszowe, zmienne w kierunku, bo ci ze wschodu woła „Okę”, ci z zachodu „Czerwone maki”. Kolejne pokolenia Polaków też miały swe śpiewki kultowe, z reguły proste w formie i słuszne ideowo, dziś nieco wstydliwe.

W Łomży śpiewanie było niegdyś bardzo popularne. Jeśli kto nie wierzy, niech zajrzy do pamiętnika Józefa Morozewicza, ucznia tutejszego gimnazjum na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX stulecia. Pewnego dnia jako niemal już maturzyści wybrali się na wiejską wycieczkę do Drozdowa. A jak Drozdowo, to i słynne piwo marcowe.

„Zwiedziwszy okolice Drozdowa, po gościnnej przyjęciu we dworze pp. Lutosławskich, właścicieli browaru, wracaliśmy w dobrych humorach do Łomży. Po przejechaniu Piątnicy i mostów nadnarwiańskich, których z kolegów zaczął nucić pieśń narodową, która zaraz była gremialnie podchwycona przez wypełniających cały wóz dwukonny kolegów... Była już ciemna noc, a śpiewy nie milkły aż do samego wjazdu na rynek”.

Ciągu dalszego można się domyślać, wszak był to czas zaborowy. Śpiewy młodzieniaszków usłyszała kobieta (chyba nie tylko w Łomży niewiasty mają w takich przypadkach lepszy słuch od mężczyzn) i następnego dnia z rana musiała (to się nazywa nałóg!) opowiedzieć o tym wszystkim znajomym, w tym policjantowi carskiemu. Stróż porządku złożył stosowny meldunek i zaczęło się dochodzenie. Strach padł na śpiewaków, „ale jakoś to przeszło w zapomnienie bez konkretnych następstw”. Czy dlatego, że z powodu nadmiaru piwa marcowego słowa brzmiały niewyraźnie?

Co śpiewać obecnie? Każdy obywatel Łomży powinien mieć w repertuarze hymn miasta! Problem jednak w tym, że takiego hymnu chyba nie ma. Jeśli nie ma, to trzeba szybko ogłosić konkurs, skojarzyć słowa z muzyką i rozpocząć naukę. Miasto z tysiącletnią metryką i bez hymnu!

Od kogo rozpoczniemy naukę? Proponuję, by od radnych i pana prezydenta. Radni łomżyńscy wydają się być wyjątkowo dobrze przygotowanymi do śpiewów. Podzielili się przecież na głosy, powyznaczali sobie miejsca na scenie i ochoczo koncertują ku uciechu publiki. Niechaj tylko pan prezydent poczuje się dyrygentem całego tego chóru i przywoła do porządku fałszujących.

ADAM DOBRŃSKI

Hrabia Aleksander Fredro (1793–1876) pojawia się i znikają, lecz trudno dziś wyobrazić sobie teatralny repertuar narodowy bez jego komedii. I pomyśleć, że zaczęło się w 1817 roku, we Lwowie, niepowodzeniem z „Intrygą naprędce”.

Oto afisz pierwszego przedstawienia „Zemsty” w 1834 roku. Meble i stroje z epoki, kolejne książkowe wydania sztuk, fotografie z inscenizacji w krakowskim Starym Teatrze.

Oto Fredro. Znany i nieznany. Uczestnik kampanii napoleońskiej, odznaczony Krzyżem Wirtuti Militari i Krzyżem Kawalerskim Legii Honorowej, zawsze lubił pisać. Po sukcesach jego najsławniejszych komedii nadszedł czas ostrej krytyki. Tak bardzo, że przestał pisać. Prasa literacka zarzuciła mu naśladowanie obcych wzorów, brak w twórczości narodowego ducha. Skończyło się milczeniem hrabiego i pisaniem „tylko do szuflady”.

Mistrz humoru, świetny obserwator życia społecznego, znakomity znawca ludzkiej natury i naszych narodowych przywar, wciąż przypomina, że niezmiennie jesteśmy tacy sami: Polacy z XIX i XX wieku.

Wystawę „Magnetyzm Fredry” prezentuje do 15 lipca 2001 roku Muzeum Północno-Mazowieckie w Łomży.

W TEATRZE: KONIEC POCZĄTKU

Mężczyzna wykonujący tradycyjną pracę kobiet, czy też kobieta obejmująca funkcje zastrzeżone zwyczajowo dla mężczyzn, to znane postaci komedii i farsy, wywołujące zawsze zamierzony efekt komiczny.

Sztuka dzieje się w kuchni pewnego małżeństwa. Cały szereg arcyzabawnych i nieprawdopodobnych zdarzeń zaczyna się w momencie gdy dwóch mężczyzn staje wobec konieczności wykonania mnóstwa prac domowych. Ich umiejętności w tej dziedzinie okazują się znikome.

Teatr im. Al. Węgierki: Sean O'Casey: Koniec początku. Reżyseria: Piotr Kowalewski. Spektakle na Małej Scenie: 1, 2, 8, 9, 10, 12, 13, 16, 17, 19, 20 czerwca. Szczegółowe informacje: tel. (0-85) 74-15-740. W czerwcu Teatr im. Al. Węgierki gra również „Moralność pani Dulskiej”, „Konopielkę” i „Okno na parlament”.

BURSZTYNOWY KIEREC

Po raz kolejny nagrodę Bursztynowego Kierca przyznało Muzeum Północno-Mazowieckie w Łomży. W ten sposób honoruje szczególne zasługi dla Muzeum.

W tym roku laureatami Bursztynowego Kierca zostali:

- Mirosław Purzeczko, właściciel Przedsiębiorstwa Ochrony „Purzeczko”;
- Gabriela Szczęsna, dziennikarka „Kontaktów”;
- Wiesława Szymańska, zastępca podlaskiego wojewódzkiego konserwatora zabytków.

Gratulujemy!

Muzealna nagroda to miniatura tradycyjnej ozdoby wnętrza dawnej chaty kurpiowskiej. Kierec powstawał z właściwie dobranych bryłek bursztynu, młodych szypek i słomy. Gospodarze zawieszali go w tzw. świętym kącie, czyli w rogu izby, gdzie znajdował się krzyż, obraz z wizerunkiem Madonny, Jezusa, figurki świętych. Uzupełnienie świętego kąta stanowiły rodzinne pamiątki, a wszystko upiększały papierowe kwiaty. Miejsce to było także swoistym symbolem trwałości rodziny, poczucia bezpieczeństwa.

W KINIE „MILLENIUM”

25 maja (piątek) — • Stary, gdzie moja bryka? (godz. 16.00, 19.40) • Wróg u bram (godz. 17.30, 21.10);

26–27 maja (sobota–niedziela) — • Stary, gdzie moja bryka? (godz. 14.00, 15.30, 19.10) • Wróg u bram (godz. 17.00, 21.00);

28–31 maja (poniedziałek–czwartek) — • Wróg u bram (godz. 16.00, 20.00) • Stary, gdzie moja bryka? (godz. 18.10).

Blizsze informacje o filmach: tel. 216-75-19.

KONTAKTY



PODZIĘKOWANIE HOSPICYJUM

Dom Opieki Hospicyjnej LTPCH p.w. Św. Ducha w Łomży, ul. Rybaki 3, pragnie podziękować wszystkim ofiarodawcom za dar serca, wszystkim, którzy wspomagają nas podczas rozbudowy budynku. Każda złotówka jest bardzo pomocna w bieżącym utrzymaniu naszego Domu, który jest tylko jeden w naszym powiecie.

Do ofiarodawców, którzy przysłali nam z pomocą, należą: Prefbet Sp. z o.o., PHU Kurpiewski, Narodowy Bank Polski, Bank PKO SA — Fundacja Kantona, Pepees SA, Z. J. Lebkowscy, PZU SA, Starostwo Powiatowe, Nadleśnictwo Łomża, Dacholaz, Drobiarz, Eskulap, PH Edpol, ŁPRI

Łomża, Urząd Miejski Zambrów, firma Wirbud oraz pani Przybyłowska, p. J. Znosko, p. W. Tyńska, p. A. Walewska, p. M. Braum, p. Targońska, p. Śamselska, p. Targoński, p. Sosnowska, p. Pałek, p. Piernikowski. Z wyrazami głębokiego szacunku

Teresa Steckiewicz
Kierownik
Domu Opieki Hospicyjnej
LTPCH p.w. Św. Ducha

RATUJMY KAROLINĘ!

O pomoc w zakupie bardzo drogiego leku (Rebetron), ratującego życie 10-letniej Karoliny Krzan, apeluje do wszystkich ludzi dobrej woli Rada Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Chorym na Schorzenia Dróg Żółciowych i Wątroby „Liver” w Krakowie. Ciężka, skomplikowana choroba dziewczynki (przewlekłe zapalenie wątroby po wyleczonym białaczce) wymaga stosowania ponad pół roku trzech opakowań Rebetronu. Koszt kuracji wynosi około 21 tysięcy złotych. Każda wpłata to dar życia! Pomóżmy cierpiącemu dziecku i jego zrozpaczonej matce!

Wpłaty w złotych i dewizach można przekazywać na konto: PEKAO SA I/O Kraków nr 12401431-7007439-2700-401112-001-„Liver” z dopiskiem „Karolina Krzan”.

Stowarzyszenie potwierdza każdą wpłatę. Darowizny na rzecz organizacji do wysokości 15 proc. dochodu podatników pomniejszają ich podstawę opodatkowania od osób fizycznych.

CZY WAM NIE WSTYD

Czy Wam nie wstyd panowie, Wy co tam na szczycie, że zamiast się szanować zawsze się klócicie.

Historia choć zakrętów już miała tak wiele, nie знаła tak zażartej walki o fotele.

A jak obficie partie dziś nam obrodziły, a każda tak się szarpie chociaż brak jej siły.

Każda demokratyczna, najlepsza, prawdziwa i ta od liberalów i tamta od piwa.

Naród nie wie w czym to interesie leży, gdyż korzyść mają z tego jedynie liderzy.

Ale żaden z tych mędrców nie ma dziś na względzie, że naród będzie robił i z czego żył będzie.

Lecz każdy co w przeszłości przeszkrobał troszeczkę, myśli jak na bliźniego znaleźć czarną teczkę.

Dalej pisać się boję choć przecież nie kłamię, bo a nuż czarną teczkę ktoś tam znajdzie na mnie.

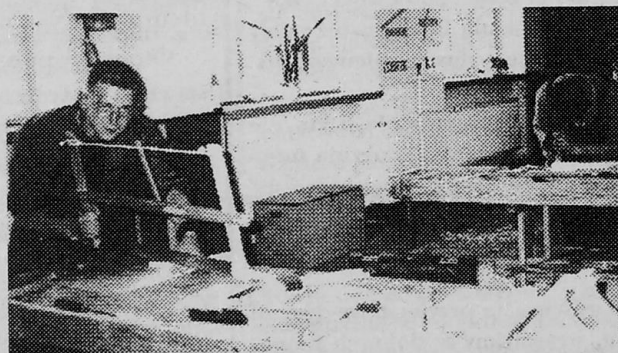
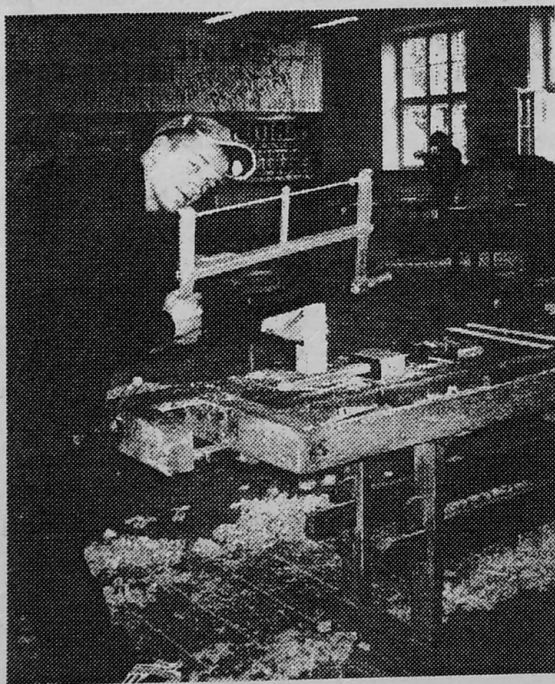
Jan Gietek
Poredy
(gm. Zbójna)

MISTRZOWIE STRUGA

Sześć szkół drzewnych z północno-wschodniego regionu wzięło udział w XI edycji konkursu „Najlepszy w zawodzie stolarz”. Pomysłodawcą konkursu była dyrekcja Zespołu Szkół Drzewnych w Łomży. Każdego roku odbywa się w innej miejscowości.

— Zainaugurowaliśmy tę międzyszkolną rywalizację i w tym roku już trzeci raz pełniemy rolę gospodarza. Konkurs zacieśnia wzajemne kontakty, budzi twórcze ambicje u uczniów, służy kształceniu i wymianie doświadczeń — powiedział Henryk Bigiej, kierownik warsztatów Zespołu Szkół Drzewnych w Łomży.

Uczniowie szkół drzewnych z Białegostoku, Hajnówki, Sokółki, Suwałk, Wyszki i Łomży mieli do pokonania dwa konkursowe etapy. Najpierw każdy z nich otrzymał kawałek surowego materiału i musiał z niego zrobić elementy do taboretu. Po części praktycznej należało rozwiązać test z teorii.



— Podobny taboret zrobiłem dla siebie. Siedzę na nim, nie rozjeżdża się, więc i teraz chyba wykonam polecenie w przewidzianym czasie. Najgorsze jest struganie — mówi Marcin Mieleško z Hajnówki.

Paweł Trochimczuk z Białegostoku przy swoim warsztacie wśród furi wiórów wydeptał placyk. To dowód, ile musiał się naspacerować przy nogach taboretu. Choć jest uczniem trzeciej klasy, ma już spore stolarskie doświadczenie. Wykonał dziecięcą łóżeczko dla swojej małej siostrzyczki Oli. Siostra śpi w nim bezpiecznie.

Krystian Suplicki z Łomży obawiał się, aby nie zniszczyć materiału. Ale udało się!

— Taboret to niezbyt kłopotliwe zadanie. Wcześniej taborety robiłem w domu. Najtrudniej jest zapiłować czopy — mówił w trakcie pracy Andrzej Horczak z Sokółki.

Ale chyba dobrze je zapiłował, bo w rywalizacji indywidualnej zdobył pierwsze miejsce. Tuż za Andrzejem uplasowali się uczniowie z Łomży: Krystian Suplicki i Marek Wilk.

W rywalizacji zespołowej pierwsze miejsce zajęła szkoła z Sokółki, drugie z Łomży i trzecie z Wyszki.

Uczniowie Zespołu Szkół Drzewnych w Łomży potrafią robić nie tylko taborety. Wykonane przez nich meble zdobyły wiele biur. Niektóre ich wyroby, jak stylowe krzesła, skrzynki gospodarcze, chlebaki, trafiają na eksport. Zaczynają od nóg taboretu, a potem pod czujnym okiem nauczycieli zawodu potrafią spełnić każde życzenie klienta. (m)

Na zdjęciach:

Paweł Trochimczuk z Białegostoku (w czapeczce) i Krystian Suplicki z Łomży

Pietruszka w górę!

• 83 tysiące 253 bezrobotnych (w tym 42 tysiące 461 kobiet) zarejestrowały w końcu marca powiatowe urzędy pracy województwa. To o 8,5 proc. więcej niż przed rokiem. Urzędy oferowały zaledwie 144 miejsca zatrudnienia. Na jedną ofertę pracy przypadało 578 bezrobotnych. Prawie 37 proc. pozostających bez pracy to mieszkańcy wsi. Najwięcej ofert pracy było w powiatach: augustowskim — 76, hajnowskim — 59 i sokólskim — 52; najmniej w powiatach sejneńskim — 7, łomżyńskim i zambrowskim — po 15 oraz suwalskim — 16.

• Wśród artykułów żywnościowych w marcu 2001 roku najbardziej wzrosła cena pietruszki obcinanej: o 19,3 proc.

• Od początku 2001 roku w województwie rozpoczęto budowę 229 mieszkań; o 76,9 proc. mniej niż przed rokiem.

• Średnia temperatura marca wynosiła plus 1,5 st. C w Białymstoku, minus 0,7 st. C w Suwałkach. Opady w Białymstoku były niższe od normy wieloletniej o ponad 23 proc., a w Suwałkach przekroczyły ją o 58 proc.

• Od stycznia do marca skupiono w województwie 3,9 tys. ton ziarna zbóż konsumpcyjnych, czyli o 20,1 proc. mniej niż przed rokiem. Za to o 13,4 proc. większy był skup mleka: 235,5 mln litrów.

• Ceny zwierząt na targowiskach: krowa dojna — 1531 złotych, jałówka roczna — 929 złotych, prosię na chów — 109 złotych.

• W porównaniu z lutym, w marcu 2001 roku największy wzrost odnotowano w produkcji wódki czystej: o 118 proc.

• W pierwszym kwartale 2001 roku zdarzyło się w województwie 10 zabójstw, wszyscy sprawcy zostali wykryci. Stwierdzono też między innymi 15 zgwałceń, 374 przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece oraz 128 przeciwko czci i nietykalności cielesnej, 38 przypadków czynnej napaści na funkcjonariusza publicznego, 595 przestępstw przeciwko wiarygodności dokumentów, 45 przeciwko porządkowi publicznemu.

Źródło: Biuletyn Statystyczny Województwa Podlaskiego. Marzec 2001, opublikowany przez Urząd Statystyczny w Białymstoku.



• Od początku maja, zgodnie z decyzją służb weterynaryjnych, zakład przerobu padłych zwierząt (m. in. na mączkę kostną) nie może skupować krów, kóz i owiec. Zwierzęta te zaliczone są do grupy wysokiego ryzyka chorobowego i powinny trafiać do wyspecjalizowanych zakładów, których jednak w województwie nie ma. W dodatku rolnicy mieliby płacić za odbiór ze swoich gospodarstw. W opinii fachowców bardzo prawdopodobnym efektem nowych przepisów i braku dotacji państwowej do prowadzenia utylizacji będzie porzucanie padliny po prostu w lasach.

GRABOWO

• Ogłoszony został konkurs na stanowisko dyrektora Zaocznego Technikum Rolniczego dla Dorosłych. Przeprowadzi go siedmioosobowa komisja, powołana przez radę powiatu kolneńskiego. O posadę dyrektora mogą ubiegać się posiadający wyższe wykształcenie magisterskie i co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczycielskim.

GRAJEWO

• Budynek, w którym miał być Szpital Zakaźny, zostanie zaadaptowany i miastu przybędzie pra-

Krytą żabką w Kolnie

6500 tysięcy złotych kosztowała budowa krytej pływalni w Kolnie. Kolno wspierali: Urząd Kultury Fizycznej i Sportu (1300-tys. zł) oraz Kuratorium Oświaty (900-tys. zł).

Choć budowa trwała prawie cztery lata (głównie z uwagi na trudności finansowe — miasto zaciągnęło kredyt w wysokości 1 500 tys. zł), wykonawca, Łomżyńskie Przedsiębiorstwo, postarał się o solidne wykończenie, wykorzystując najnowocześniejsze techniki i materiały budowlane. Pełnowymiarowy basen z mogącą pomieścić ponad 300 osób galerią dla widzów spełnia standardy, umożliwiające organizację nawet imprez międzynarodowych.

Basen cieszy się dużym powodzeniem wśród dzieci i młodzieży. Od technologicznego rozruchu w listopadzie 2000 r. z możliwości pływania skorzystało ponad 35000 osób.

Podczas oficjalnego otwarcia basenu burmistrz wręczył pamiątkowy medal, wybity z okazji 575-lecia nadania praw miejskich Kolnu, posłowi Mieczysławowi Czerniawskiemu. Był jednym z tych, którzy przekonali ówczesny samorząd Kolna do decyzji o budowie krytej pływalni, a następnie pomagał w zdobyciu pieniędzy na jego budowę.



wie 100 mieszkań, którymi będzie administrować Towarzystwo Budownictwa Społecznego.

• Po raz pierwszy Publiczne Gimnazjum nr 1 przyznało tytuły Przyjaciela Szkoły. Jako pierwsi otrzymali je: wiceburmistrz Tadeusz Gryn i prezes Zarządu ZPW SA Krzysztof Sędzikowski.

• Z powodu małej ilości pasażerów i wysokich kosztów Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych zawiesiło kursowanie autobusów w soboty i niedziele.

• W niedzielę, 27 maja, w sali widowiskowej MDK odbędzie się koncert z okazji 5-lecia działalności Zespołu Rewiowego Tamburmajorki. Początek o godz. 17.00.

KOLNO

• Powiat kolneński zgłosił udział w czwartej edycji konkursu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na zagospodarowanie odpadów na terenach wiejskich.

• Rada Powiatu, jako organ prowadzący, ustaliła że w sześciu oddziałach Szpitala Ogólnego będą 153 tzw. łóżka etatowe.

KONOPKI MONETY

• Wieś reprezentować będzie powiat kolneński w dorocznym turnieju „Aktywizacji Społeczności Wiejskiej”, organizowanym tradycyjnie przez WOPR z Szepietowa.

PUŃSK

• Trwa budowa Domu Kultury Litewskiej. Na razie gotowa jest jedynie sala koncertowa. Ostatecznie będą tu także sale prób, ka-

wiarnia, pokoje gościnne oraz pomieszczenia na muzeum etnograficzne. Pod koniec kwietnia, z okazji 45-lecia DKL, w powstającej siedzibie odbył się świąteczny koncert.

• W telefony i wodociągi gmina „zaopatrzona” jest w 100 procentach, natomiast jej „skanalizowanie” wynosi zaledwie 10 proc.

SKÓRZEC

• Mieszkańcy wsi (gmina Ciechanowiec) coraz bardziej dotkliwie odczuwają problemy z wodą: w ubiegłym roku z powodu suszy w większości przydomowych studni zniknęła i do tej pory sytuacja się nie poprawiła. Sytuację poprawić może tylko wodociąg. Jego budowa jest w tegorocznych planach samorządu Ciechanowca. Władze gminy chcą jednak opóźnić nieco początek robót, ponieważ pojawiła się szansa na dofinansowanie z Banku Światowego, co wymaga czasu na załatwienie formalności.

SUCHOWOLA

• Miasteczko stanowi geograficzny środek Europy. Czas najwyższy, by to wykorzystać. Może wyjazd delegacji mieszkańców do Brukseli, może... „W każdym razie trzeba coś z tym zrobić. A kiedy już Polska będzie w Unii, pochwalimy się, że nareszcie Wspólnota ma u nas swój środek”, mówi żartobliwie burmistrz Suchowoli Jerzy Omielan.

WYSOKIE MAZOWIECKIE

• Imię Mikołaja Kopernika i sztandar otrzymało Gimnazjum.

Uroczystość poprzedziła związana z tym sesja Rady Miasta oraz msza święta w intencji pracowników i uczniów Gimnazjum. Była także część artystyczna oraz wspólny obiad gospodarzy i gości.

• 70-lecie działalności obchodzi Towarzystwo Przyjaciół Miasta Wysokie Mazowieckie. Z tej okazji odbyła się sesja naukowa. Jeden z referatów pt. Wysokie Mazowieckie na kartach historii przedstawił nasz współpracownik prof. Adam Dobroński z Uniwersytetu w Białymstoku.

ZAMBRÓW

• W fatalnej sytuacji finansowej znajduje się Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, który opiekuje się przeszło trzema tysiącami najuboższych mieszkańców miasta. Z 330 tysięcy złotych, jakie otrzymuje w tym roku MOPS z budżetu miasta, połowa przeznaczona jest na dożywianie dzieci w szkołach. Władze Zambrowa przekazują na nie co miesiąc więcej pieniędzy niż wynikałoby z podzielenia ogólnej kwoty na 12 części i w związku z tym już w maju wykorzystanych zostało 70 procent całej dotacji. Radni wystąpili do wojewody z prośbą o przyznanie dodatkowo ponad 650 tysięcy złotych na formy pomocy, zlecane przez administrację rządową. Sytuację najbiedniejszych zambrowian częściowo może poprawić utworzenie oddziału Caritas Diecezji Łomżyńskiej, które zajęłoby się prowadzeniem kuchni z bezpłatnymi posiłkami.

ZARĘBY KOŚCIELNE

• Gmina czeka na odpowiedź z Mazowieckiego Urzędu Marszałkowskiego w sprawie dofinansowania kolejnego etapu budowy wodociągu w Chmielewie i modernizacji drogi gminnej w Gąsiorowie.

• Konkurs na dyrektorów szkoły podstawowej i gimnazjum w Zarębach Kościelnych ogłosił Zarząd Gminy. Rozstrzygnięcie jeszcze w tym roku szkolnym. Tłoku nie ma.

ZAWADY

• Wniosek o finansowe wsparcie modernizacji dróg (Osowiec — Meżenin — Grabowo oraz dojazdowych do pól w Targoniach Krytulach i Nowych Chlebiotkach) złożył samorząd, za pośrednictwem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, do Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich.

• Zawady, Tykocin, Kobylin Borzymy i Sokoły, należące do Stowarzyszenia Gmin Górnej Narwi, zamierzają opracować wspólną koncepcję zagospodarowania ścieków.

Smak na patyku

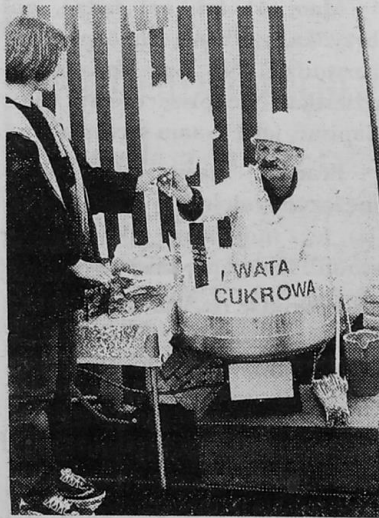
„Kolorowych jarmarków blaszanych zegarków baloników na druciku cukrowej waty...

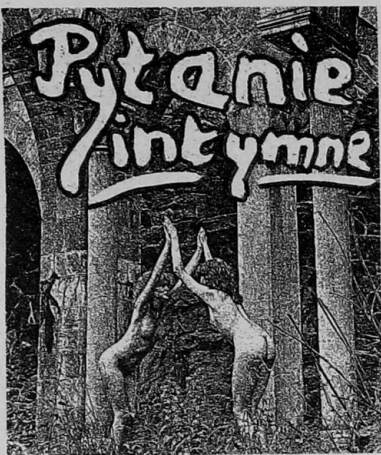
tylko mi żal”, śpiewa Janusz Laskowski z Białegostoku.

Mała, duża i... superduża, sprzedawana na odpustach, festynach, wata na patyku. To nic innego jak cukier.

Wsypany do metalowego, obracającego się bębna i podgrzany do temperatury około stu stopni, topi się. Siła odśrodkowa przez nacięcia w głowicy wyrzuca cukier przez szczelinki, skąd ciekły przeistacza się w tzw. watę (już temperatura około 30 stopni), nawijaną na patyku.

Na zdjęciu: Piotr Łubiński z Bielska Podlaskiego, od ośmiu lat nawija watę na patyki...





Chyba jestem nienormalna i powinnam się leczyć w szpitalu psychiatrycznym. Mam dziewiętnaście lat i do tej pory nie spałam z chłopakiem. Moje koleżanki z klasy przeżywają swoje stosunki z chłopakami, a ja milczę. Spotykałam się parokrotnie z mężczyznami, ale pozwalałam się tylko całować. Na myśl, że mieliby mnie dotykać, pieścić, aż coś mnie ściska, robię się sztywna i zła.

Nocami marzę o... Ance, dziewczynie z sąsiedniego bloku. Podoba mi się jej twarz, włosy, uśmiech. Wyobrażam sobie, jak razem leżymy, dotykamy się. To jest chyba nienormalne. Próbowaliśmy parę razy z nią rozmawiać, ale z wrażenia nie potrafiłam nic mądrego powiedzieć. Wiem, że Anka nie ma chłopaka i sąsiadki mówią o niej, że jest dziwna. Może dlatego przyciągamy się do siebie. Może ona też nie przepada za mężczyznami. Czy mogę jej to powiedzieć? Co będzie, jak mnie wyśmieje?

Dorota

Zainteresowanie własną płcią nie jest objawem choroby psychicznej. Zdarza się, że seksualne pragnienia nie są do końca sprecyzowane. Nie wiadomo, czy za jakiś czas nie zakochasz się w fascynującym mężczyźnie i zechcesz mieć z nim dzieci, a seks uznasz za jedną z najwspanialszych rzeczy w świecie.

Jeżeli zaprzyjaźnisz się z Anką, możesz na ten temat porozmawiać. Przekonasz się, czy ona także nie interesuje się mężczyznami.

Związki między dwoma kobietami znane są od starożytności. O dwóch zakochanych w sobie kobietach mówi się, że są lesbijkami. Nazwa pochodzi od greckiej wyspy Lesbos, na której mieszkała Saffo, grecka poetka otaczająca się młodymi dziewczętami. Uczucie między dwoma kobietami może być bogate i głębokie. Zazwyczaj nie sprowadza się jedynie do seksu.

Nie przesądź teraz, czy jesteś lesbijką. Masz na to czas i nie oskarżaj siebie o chorobę psychiczną. Poczekaj, aż znajdziesz prawdziwą miłość.



LEKARZ DOMOWY

W mojej rodzinie mama i ciocie chorują na cukrzycę. Mama z tego powodu przebywa na rencie. Jej choroba zaczęła się po moich narodzinach.

Akurat teraz jestem w ciąży. Mama kojarzy fakty ze swojej przeszłości i czasami zdradza niepokój z tego powodu. Martwi się, żebym tylko ja nie zachorowała na to samo. Czuję, że już obie jesteśmy przewrażliwione. Chciała-

bym dowiedzieć się, czy cukrzyca jest chorobą dziedziczną, jakie są prawidłowe wyniki dotyczące obecności cukru we krwi oraz o jej pierwszych objawach.

Dorota

Cukrzyca to choroba spowodowana zaburzeniami przemiany węglowodanowej występującymi na skutek niedostatku insuliny

§

POD PARAGRAFEM

Mój tata spadł z ciągnika. Zawieźliśmy go do szpitala. Po pięciu dniach tata został wypisany. Po następnych kilkunastu okazało się, że samopoczucie taty jest coraz gorsze. Musieliśmy pojechać prywatnie do lekarza, gdzie okazało się, że musi mieć usztywnioną rękę.

Niestety, to kilkunastodniowe opóźnienie zemściło się nieodwracalnymi skutkami. Tata będzie miał niesprawną rękę. Chciałabym się dowiedzieć, czy możemy domagać się zadośćuczynienia od lekarzy, którzy nie zauważyli, co tacie naprawdę jest? Czy muszę pójść do sądu?

Marianna

Zadośćuczynienie (również pieniężne) można uzyskać na mocy przepisów prawa cywilnego. Przede wszystkim należy zwrócić się do rzecznika odpowiedzialności zawodowej, który działa przy każdej okręgowej izbie lekarskiej. Można jednak ominąć tę instytucję, składając pozew od razu do sądu powszechnego.

Wybór pierwszej drogi oznacza, że nie trzeba będzie zbierać dokumentacji medycznej i potrzebnych zaświadczeń. Wówczas należy do rzecznika odpowiedzialności zawodowej. Rzecznik sprawdza, czy skarga jest uzasadniona. Jeżeli uzna, że nie, odmówi wszczęcia postępowania.

Natomiast gdy stwierdzi, że ma ona podstawy, kieruje sprawę do sądu lekarskiego. Sąd ten może uniewinnić lekarza lub ukarać upomnieniem, naganą, a nawet czasowym lub całkowitym pozbawieniem prawa wykonywania zawodu. Niestety, sąd lekarski nie zasądza odszkodowania. Jeżeli chcą Państwo otrzymać pieniądze, trzeba wnieść sprawę do sądu powszechnego i wynająć adwokata.

Sprawy o udowodnienie błędów w sztuce lekarskiej trwają bardzo długo, są uciążliwe i kosztowne. Na początku trzeba wnieść opłatę wynoszącą 8 procent wartości żądanej odszkodowania. Jeżeli mają Państwo złą sytuację finansową, można starać się o zwolnienie z tych kosztów.



ZAISKRZYŁO

Mam 41 lat, ani ładna, ani brzydka, zadbaną, choć po złym rozwodzie. No i ta ponadczterdziestka! Nie piszę oferty. Chcę napisać, jaka jestem szczęśliwa.

Pracuję, mam wokół siebie mężczyzn (niektórzy mnie adorują), lecz moje serce jak w głuchej studni. Dotąd nie zaiskrzyło.

W drodze do Warszawy popsuł mi się samochód. Stał pan w eleganckim, popielatym garniturze, zdjął marynarkę, zajął, naprawił. W najbliższym barze zaprosił go na kawę, a w Warszawie on mnie zaprosił. Okazało się, że przyjechał z Nowego Jorku na ślub bratanka. Od 6 lat jest wdowcem. Nie rozstajemy się. Każda godzina „bez nas”, to za-

raz wielka tęsknota. Moje serce wzeszło, jak słonko na niebie. Nie wiem, co będzie i gdzie: w Polsce czy w Ameryce? Wiem, że warto żyć. Co tam czterdziestka!

Aneżka

Łomża

OFERTY

Atrakcyjna, 27 lat, poszukuje swojej drugiej połowy. Mam duże poczucie humoru, lubię taniec, dobrą muzykę, ciekawe książki. Nie znoszę kłamstwa i... nudy. Cenię inteligentnych, zaradnych, odpowiedzialnych i szczerych ludzi. Poznam Pana (do 35 lat), który byłby mi partnerem i przyjacią. Mile widziane zdjęcia.

Ryba

Mam 48 lat i 164 cm wzrostu, nie palę. Jestem po rozwodzie. Prowadzę działalność gospodarczą. Poznam miłą Panią w stosownym wieku, zdecydowaną na wspólną ścieżkę.

Janusz

Jestem wdową, finansowo niezależną po 60-ce (wzrost 172 cm, oczy niebieskie, włosy jasne). Zadbaną, spokojną, choć z doświadczeniami, wciąż otwartą na świat i ludzi. Lubię zwierzęta, przyrodę, swoją działkę. Szukam przyjaciela na wszystkie wiosny i jesienie. Mile widziany Pan w stosownym wie-

ku, majsterkowicz, z własnym M i samochodem: kulturalny, bez nałogów, uczciwy, łagodny, przyjemny. Nie znoszę palaczy, zarozumiałców i starych podrywaczy.

Zosia

Rolnik (39/180/82); mam niewielkie, zmechanizowane gospodarstwo. Prowadzę je z rodzicami w ładnej wsi, otoczonej lasami. Lubię to, co robię. Dotąd nie spotkałem dziewczyny przeznaczonej tylko dla mnie. Dobrej, ładnej, szczerzej, pracowitej. Może teraz się spotkamy? Napisz. Podaj numer telefonu, to przyspieszy nasz kontakt.

Zdzisław

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem, imieniem lub pseudonimem (ale wówczas również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przelać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisko i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.

ODPŁATA ZA HARACZ

Po dwa lata więzienia w zawieszeniu wymierzył łomżyński Sąd Rejonowy Danielowi Sz. i Karolowi Ch., którzy usiłowali wymusić haracz za samochód ukradziony koledze jednego z nich. Na korzyść oskarżonych sąd zakwalifikował fakt, że domagając się pieniędzy (5, a potem 3 tysięcy złotych), nie stosowali wobec niego groźb, a samochód ostatecznie oddali w stanie takim, jak przed kradzieżą.

• W Wysokiem Mazowieckiem podczas meczu piłkarskiego między drużynami miejscową Mlekovitą i białostocką Jagiellonią II, 20-letni mieszkaniec miasta został czterokrotnie ugodzony nożem w klatkę piersiową. Rannego przewieziono do szpitala. Policjanci zatrzymali podejrzanego o przestępstwo 19-latkę, który znajdował się w stanie nietrzeźwym (0,88 i 0,94 prom.). Ze wstępnych ustaleń wynika, że zdarzenie nie miało charakteru konfliktu między kibicami.

• W Jeziorku (gm. Piątnica, pow. łomżyński) z zakładu stolarskiego przepadł sprzęt komputerowy, zestaw frezów i pieniądze. Straty około 52 tysięcy złotych.

• W Wincencie (gm. i powiat kolneński) kierująca passatem, nie posiadająca prawa jazdy Iwona W. na łuku drogi straciła panowanie nad samochodem i zjechała na lewą stronę, uderzając w drzewo. Kobieta i jej pasażer zostali przewiezieni do szpitala na obserwację.

• W Krzewie Starym (gm. Zawady, pow. moniecki) 3-letni Mateusz podszedł do niezabezpieczonego w rozrząsacz obornika przekątnika mocy, który wciągnął dziecko. Chłopiec doznał urwania nogi i innych ciężkich obrażeń ciała.

• W Jaworach Klepaczach (gm. Rutki, pow. zambrowski) przepadło 3600 metrów napowietrznej linii wartości 9460 złotych.

• W Sokolach (pow. wysokomazowiecki) policjanci zatrzymali Stanisława Z., który po awanturze, wy-



KRONIKA POLICYJNA

korzystając nieobecność członków rodziny, będąc pod wpływem alkoholu podpalili dom. Częściowo spłonęły deski podłogowe i wyposażenie 2 pokoi. Straty około 5 tysięcy złotych.

• W pewnej wsi w gminie Sokoły (pow. wysokomazowiecki) Zdzisław P. sprzedał klacz ze źrebięciem łącznej wartości 5250 złotych, bez wiedzy właścicieli.

• Na drodze Niewiarowo - Czekoldy (gm. Trzcianna, pow. moniecki) kierujący ciągnikiem 40-letni Wiesław B. z nieustalonych przyczyn zjechał na lewe pobocze. Tu pojazd wywrócił się i wpadł do rzeki Rumejka, śmiertelnie przygniatając traktorzystę.

• W Łomży ze stajni na posesji przy Szosie Zambrowskiej ktoś ukradł klacz i wóz konny. Straty około 7 tysięcy złotych.

• W Łomży policjanci zatrzymali Jana M. i Andrzeja K., którzy wyrwali zamek w drzwiach wejściowych i wtargnęli do mieszkania przy ul. Bernatowicza. Obezwalili gospodynię, a następnie ograbili z telewizora, radia, butli gazowej i innych przedmiotów gospodarstwa domowego. Bandyci zostali ujęci podczas penetracji przyległego terenu.

• W Łomży 21-letnia Monika K., posługując się książeczką lokat i do-

Łomżyńska prokuratura po półrocznej przerwie wznowiła śledztwo w sprawie nielegalnego handlu lekami, jaki miała prowadzić spółka założona przez Czesława B., farmaceutę i byłego pracownika Ministerstwa Zdrowia, mieszkającego w okolicach Łomży. Prokuratorzy ustalili dotąd, że w 1998 roku firma kupowała zgodnie z prawem różnego rodzaju leki u producentów, ale już nielegalnie sprzedawała je odbiorcom zagranicznym, choć w fakturach występowały krajowe jednostki służby zdrowia i apteki. Przerwa w śledztwie spowodowana była koniecznością skorzystania z pomocy prawnej policji i prokuratury w Gruzji, dokąd trafiła większość medykamentów.

wodem osobistym innej osoby, w jednym z banków usiłowała wypłacić z jej konta pieniądze. Została zatrzymana przez ochronę.

• W Łomży w pobliżu dworca autobusowego policjanci zatrzymali w pościgu trzech złodziei w wieku 17-19 lat, którzy ukradli podróżnemu plecak z odzieżą.

• W Hermanówce (gm. Juchnowiec Kościelny, pow. białostocki) z pewnego domu ktoś ukradł 4 stoły i 8 ław. Straty około 4500 złotych.

• W Białymstoku na ul. Gajowej policjanci zatrzymali Kamila L. i Krzysztofa S., żołnierzy na przepustce, którzy wyrwali z ręki przechodzącej dziewczynie telefon komórkowy.

• W Sokółce na cmentarzu Parafii pod wezwaniem Świętego Antoniego wandalę potłukli płytę nagrobną wartości około 1500 złotych.

• Podczas zapędzania zwierząt z pastwiska został śmiertelnie porażo-

ny piorunem 36-letni mieszkaniec Wysokiej Góry (gm. Krasnopol, pow. sejneński).

• W Dobrzyniówce (gm. Zabłudów, pow. białostocki) z pokoju dyrektora Szkoły Podstawowej przepadło 1650 złotych. Sprawcą kradzieży okazał się 12-letni Marcin P.

• W Bielsku Podlaskim przy skrzyżowaniu ulic 3 Maja i Żeromskiego 3 pijanych bandytów pobilo przechodnia. Ponadto jeden z napastników zerwał mężczyźnie z szyi srebrny łańcuszek. Dwóch bandytów, Adama Ł. i Marcina B., zatrzymali w pościgu interweniujący policjanci.

• W Pietkowie (gm. Poświętne, pow. białostocki) ze stawów hodowlanych gospodarstwa rybackiego ktoś spuścił wodę. W ten sposób do rowów melioracyjnych spłynęło około 10 tysięcy linów kolorowych wartości około 50 tysięcy złotych.

• W pobliżu Gnilca (gm. Narewka, pow. hajnowski) w zasadzkę policjantów i funkcjonariuszy Służby Ochrony Kolei wpadli na gorącym uczynku złodzieje przewodów krzemowo-brązowych: 45-letni Kazimierz I. i 43-letni Jerzy W. Znalezione przy nich komplet, wykonanych domowym sposobem, metalowych słupolazów oraz metalowe nożyce. Jak się okazało, przestępcy odcięli przewody łącznej długości 1400 metrów i wadze blisko 800 kilogramów. Podejrzewani są o kradzież na tej trasie przewodów długości 4 kilometrów i wadze około 1 tony.

• W Filipowie (pow. suwalski) Karol K., Piotr Ł. i Krzysztof L. włamali się do mieszkania, skąd ukradli telewizor, aparat fotograficzny, zegar ścienny i inne przedmioty. Złodzieje zostali zatrzymani przez policjantów podczas akcji „blokado-pościgowej”. Część łupu odzyskano.

• W Ostrożanach (gm. Drohiczyń, pow. siemiatycki) 5 nieznanych osób, prawdopodobnie Cyganów, poprosiło Marię K. o pożyczenie pieniędzy. Miały je okazać komuś innemu, w zamian za co obiecali kobiecie 2 dywany. Ostatecznie okazało się, że „pożyczyła” im 5 tysięcy złotych oraz kamerę wartości 1700 złotych.

POLICJANT SZKOLONY

Szkolenie policjantów w taktyce i technikach interwencji odbyło się w Białymstoku. Uczestniczyli w nim funkcjonariusze ze wszystkich komend miejskich i powiatowych województwa. W programie szkolenia znalazły się m.in. trening wytrzymałościowy, interwencje wobec niebezpiecznych przestępców (z pościgiem), ćwiczenia praktyczne z samoobrony.

U NAS DOBRZE KUPIE!

PHUP „BUDROL”

Piątek, ul. Stawiskowska 51
tel. (0-86) 219-27-89

oferuje

- kotły ekologiczne — olejowe, gazowe na miał węglowy, gaz drzewny,
- kotły na opał stały — Sokółka, Hajnówka,
- grzejniki aluminiowe „PURMO” — ceny promocyjne!
- systemy instalacji „BOR” i „KAN” miedź, armatura łazienkowa,
- cement, wapno, pręty żebrowane,
- kątowniki, kształtowniki stalowe.

fak. 3065-o

MAREXIM

PHU MAREK MACKIEWICZ

18-400 Łomża
Piłsudskiego 40
tel. 218-04-44

Oferuje węgiel opałowy:
kostka, orzech, groszek, koks
ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA
Z NIŻSZYCH PROMOCYJNYCH CEN
TYLKO W MAJU I CZERWCU!

RATY

„Kupując u nas węgiel
zapewnisz sobie

wysoką jakość i solidną obsługę”

ZAPEWNIAMY TRANSPORT!

fak. 3103-o

KONTAKTY



Wiosenna
promocja!!!

TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...

Okna Drzwi

CraftMaster
BY MASONITE

KOMPLEKSOWA OFERTA

- OKNA - PCV, ALUMINIUM
- OKNA DREWNIANE
- DRZWI ZEWNĘTRZNE
- DRZWI WEWNĘTRZNE
- FASADY
- OGRODY ZIMOWE
- BRAMY GARAŻOWE
- DASZKI ALUMINIOWE
- PARAPETY
- ROLETY, ŻALUZJE
- MOSKITIERY

Kapelusze zmieniam co chwilę,
ale okna z **TERRAZYTU**
mam na całe życie

Handa Bielicka

ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37, FAX 218-08-77
 ŁOMŻA, UL. KOPERNIKA 21, TEL./FAX (086) 216-45-26, TEL. 216-62-20, 0604221092
 ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65, TEL. 0601152027
 ZAMBRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9, TEL./FAX (086) 271-86-26
 KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19, TEL. (086) 278-10-08
 GRAJEWÓ, UL. ELCKA 6, TEL./FAX (086) 273-85-46
 CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34, TEL./FAX (086) 277-22-11
 WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 53
 SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29, TEL./FAX (086) 274-14-55
 ŁAPY, UL. GŁÓWNA 1A, TEL./FAX (085) 715-73-44
 HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
 ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)
 TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44

10 lat
gwarancji
TERRAZYT

Zakład Produkcyjny

18-421 Piątnica Górki Sypniewo 9 tel. (086) 219 18 86

OKNA DRZWI BRAMY

Biura Handlowe

18-400 Łomża Al. Legionów 147D pok. 11
tel/fax (086) 219 84 73 tel. (086) 219 84 74

18-400 Łomża, ul. Bema 15, tel./fax (0-86) 218-28-53
 18-500 Kolno, ul. W. Polskiego 10, tel./fax (0-86) 278-46-06
 18-300 Zambrów, ul. Kościuszki 21, tel./fax (0-86) 271-07-04

Wielka majówka w sieci Era

VISA-TEL

autoryzowany dealer

50% tańsze
rozmowy w weekend
z każdym numerem!



Ericsson R320s
1 zł



Nokia 3310
19,90 zł

Dodatkowo zestaw słuchawkowy!

18-500 Kolno
ul. Wojska Polskiego 16
tel. Fax: (086) 27 83 377
E-mail: visa-telkolno@hot.pl

Ceny netto dla wszystkich taryf.
Szczegółowy cennik i regulamin promocji dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Era.
Tańsze rozmowy dotyczą połączeń od soboty od godziny 0:00 do niedzieli do godziny 24:00.



Wojna
* fak. 3785

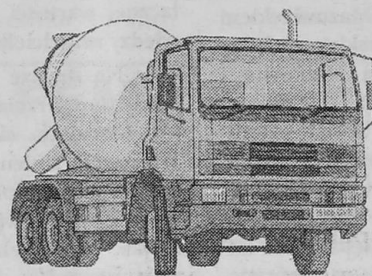
TRANSBET

Łomża, Aleja Legionów 147 D
tel. (0-86) 218-38-31; 0-602-45-62-89

O F E R U J E:

- beton towarowy wszystkich klas
- usługi pompą z możliwością podawania do 16 m

Z a p r a s z a m y



STIHL

PROMOCJA KOS SPALINOWYCH!

- ✓ NOWOCZESNE
- ✓ NIEZAWODNE
- ✓ BEZPIECZNE



Kosa spalinowa STIHL FS 85
nagrodzona Złotym Medalem
POLAGRA-FARM 2000



KOSY SPALINOWE
już od
649,-*

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl
Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02;
 Kawalerska (Targowica paw. 1), tel. 090 265 126;
Ciechanowiec - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64; **Czyżew** -
 Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Grajewo** -
 Wojska Polskiego 49; **Kolno** - Wojska Polskiego 46G,
 tel. 278 33 12; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66;
Maków Maz. - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** -
 Białostocka 51, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Bogusławskiego
 (PSS Stodoła) 26, tel. 0604 22 98 34, 0604 22 98 35,
 Żeromskiego PKP, tel. 760 52 25; **Ostrów Mazowiecka** -
 Sikorskiego 28, tel. 74 525 64; Krótka 3, tel. 745 39 59;
Rudka - 3 Maja 28, tel. 73 94 332; **Wysokie Maz.** -
 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10,
 tel. 271 69 07.

* Cena dotyczy modelu FS 36 i zawiera 22% VAT



KONTAKTY

Nie stój, nie czekaj, na Platformę hyc!

Zimą myśleliśmy, że wiosna będzie nasza. Niestety, choć już wiosna nad ziemią szaleje od bzów, sondaże opinii publicznej wskazują nieubłagane, iż umiłowane przez naród, dotychczas rządzące partie AWS i UW, po wrześniowych wyborach przestaną się liczyć na politycznej scenie. Będą musiały przejść do opozycji, a najprawdopodobniej, aby uniknąć represji i prześladowań komunistycznych siepaczy, do podziemia.

W tej sytuacji staje się jasne, że jedynym ratunkiem dla zdrowej części społeczeństwa jest masowe przepisywanie się do Platformy Obywatelskiej. Tylko ten, na wskroś nowy, a tym samym nie splamiony korupcją i innymi świństwami ruch społeczny (nie mylić z Ruchem Społecznym AWS!), ma szansę wygrać wybory i dać należny odpór wrogim, sterowanym z Moskwy, siłom komunistycznym.

Na szczęście, społeczeństwo mamy w swej większej części głupawe, będące zwykle pod wpływem gorzały i narkotyków. Na pewno nie zauważy sprytnego manewru politycznego przebierania się starych działaczy w nowe, nieskazitelnie czyste ubranka nowej formacji. Dzięki temu prawdziwi patrioci będą mogli zachować dotychczasowe posady i

apanaże, do których przywykli i które prawnie im się należą, chociażby z racji zasiedlenia.

Platforma rośnie w siłę. Już znaczna część przywódców zrozumiała, że zbudowana jest ze zdrowych desek; jedynych desek ratunku, których trzeba się chwycić i trzymać mocno, żeby nie pójść na dno. Tylko Platforma może uratować kraj przed przywróceniem kolchozów, nacjonalizacją fabryk, sowietyzacją, deprawacją, prostytutką, masonerią i inną globalizacją.

Teraz zdrowa tkanka narodu czeka z niecierpliwością, kiedy na Platformę przesiądzie się sam Wielki Duce Maryjan. Powinien to zrobić pod osłoną nocy, kiedy otumanione społeczeństwo śpi. Gdy się obudzi, będzie już po wszystkim. Maryjan, z brzaskiem poranka, objawi się jako przywódca nowy, czysty i niepokalany. Wszyscy z radością i dumą będą znów mogli oddać na niego swój głos. Nawet Lepper nie rozpozna go w nowej skórze.

Tak więc nie traćcie nadziei, Obywatele! Wszyscy cichcem na Platformę hyc!

WIESŁAW WENDERLICH

Z TEK I ZDZIŚŁAWA ROMANOWSKIEGO

21



Apostołowie urządzili sobie imprezę.

Wchodzi Jezus i patrzy, a tam stoły zastawione.

Podchodzi do jednego z apostołów i pyta:

— A skąd mieliście pieniądze na wyprawienie takiej biesiady?

Piotr odpowiada:

— Nie uwierzysz, Judasz kogoś sprzedał.

Żona podaje mężowi syrop i mówi:

— Wypij trochę tego lekarstwa.

— Żartujesz?! Przecież to lekarstwo dla naszego psa!

— Tak, ale jak pies zobaczy, że ty pijesz, to i on wypije!

Jaś odwiedził w domu chorego nauczyciela. Po powrocie koleżdy pytają go ciekawie:

— I jak z nim?

— Niestety, bardzo źle! Już jutro wraca do szkoły...

— Byłeś wczoraj na wykładzie? — pyta student kolegę.

— Nie, przespałem się w domu.

Spotyka się dwóch psychologów. Jeden mówi:

— No to powiedz, co u mnie, bo u ciebie wszystko w porządku.

W kinie podczas seansu rozlega się oburzony damski głos:



— A może by tak położył pan tę rękę gdzie indziej!

— Może i tak, ale proszę mi wybaczyć, robię to pierwszy raz i jeszcze nie mam tyle śmiałości.

— Wybieraj: ja albo piwo! — mówi żona.

— A ile będzie tego piwa?

— Dlaczego masz takie brudne ręce?! — pyta mama.

— Bo bawiłem się w piaskownicy.

— Ale dlaczego masz czyste palce?

— Bo gwizdałem na psa.

— Dlaczego chce się pan rozwieść z żoną? — pyta sędzia.

— Bo żona nie odpowiada mi seksualnie.

— Patrzcie go, jaki wybredny! — woła ktoś z sali. — Wszystkim odpowiada, tylko jemu nie!

Złowił rybak złotą rybkę...

— Wypuść mnie, a spełnię twoje 3 życzenia — mówi rybak.

Rybak na to:

— Nie musisz spełniać moich życzeń, mnie i tak nic nie potrzebne, ponieważ wszystko już mam.

Rybak:

— Ale proszę...

Rybak:

— No dobrze. Powiedz mi, złota rybko, co będę robił w niebie?

Rybak:

— Będiesz grał w hokeja.

Rybak:

— Ale ja nigdy nie grałem w hokeja.

Rybak:

— To zacznij już trenować.

Rybak:

— Dlaczego?

Rybak:

— Bo za trzy dni masz pierwszy mecz.

— Jak ci się powodzi? — pyta biznesmen z Pruszkowa kolegę.

— Nieźle. Wczoraj kupiłem nowy samochód, a dzisiaj prokuratora i komendanta policji.

...

Dowcipy nadesłali:

Magdalena Kozłowska (nagroda) z Sieburczyna (gm. Wizna), Agnieszka Wójcicka z Czar-nocina (gm. Piątnica), Barbara Śliwowska z Zawad i Jarosław Bernik z Suwałk. Dziękujemy. I czekamy na nową dostawę.



fak./k-mc

KONTAKTY



III Międzynarodowy Bieg Wilka

W Grajewie, na atestowanej przez Polski Związek Lekkiej Atletyki trasie ulicznej, odbył się III Międzynarodowy Uliczny Bieg Wilka. Mimo niesprzyjającej pogody, udział wzięło prawie 1400 zawodniczek i zawodników z Polski i Litwy.

Rywalizowali w kilku kategoriach wiekowych na dystansach od 150 metrów (dla przedszkolaków) do 5 000 metrów w Biegu Głównym kobiet i mężczyzn. Ponadto odbyły się biegi integracyjne z udziałem wychowanków Środowiskowego Domu Samopomocy oraz Warsztatów Terapii Zajęciowej. Na kulach dystans 5 km pokonał Kazimierz Czerwiński z Nowego Młyna koło Olecka. Był też Bieg VIP: dla gości, sponsorów i dziennikarzy, a zwyciężyli w nim Teresa Modzelewska (dyrektor Oddziału PBK S.A. w Grajewie) i poseł Piotr Krutul.

W Biegu Głównym Piotr Rostkowski (Altech Łomża) wynikiem 14.47 ustanowił nowy rekord trasy, za co otrzymał 100 dolarów. Dużą popularnością wśród

uczestników cieszyły się pamiątkowe medale, dyplomy i okolicznościowe koszulki.

WYNIKI: Przedszkolacy (150 m): Paulina Gumińska i Paweł Olszewski;

Szkoły podstawowe klasy 0 – III (450 m): Bogusława Wojciechowska (SP 1 Grajewo) i Sebastian Bednarczyk (SP Lelis); Szkoły podstawowe klasy IV – VI (700 m): Natalia Sęk (SP Lelis) i Piotr Rutkowski (SP 2 Mońki); Gimnazja (700 m dziewczęta i 1000 m chłopcy): Paulina Sęk (GP Lelis) i Sławomir Bagiński (PG Mońki); Szkoły ponadgimnazjalne (1600 m): Elżbieta Bednarczyk (LO Szczuczyn) i Tomasz Pakulewicz (Podlasie Białystok).

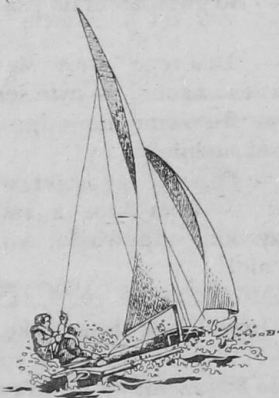
Bieg główny. Seniorki: 1. Irena Sakowicz (Juwenia Białystok), 2. Bożena Laszczkowska (Maratonka Grajewo), 3. Katarzyna Terszyk (Grajewo). Seniorzy: 1. Piotr Rostkowski (Altech Łomża), 2. Paweł Fiedorenko (Litwa), 3. Andrzej Korytkowski (Prefbet Śniadowo).

Mamo, pobaw się ze mną

W sobotę Dzień Matki, a wkrótce Dzień Dziecka. Z tej okazji 26 maja na boisku przy Szkole Podstawowej nr 1 w Łomży, w godzinach 11.00–16.00 odbędzie się Festyn Osiedlowy. Jego organizatorami są Rada Osiedla nr 11, Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa, Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej, Miejski Dom Kultury – Dom Środowisk Twórczych, PSS Społem oraz Szkoły Podstawowe nr 1 i 7. W programie wiele atrakcji dla mam, tatusiów i dzieci. Między innymi rodzinny konkurs oraz gry i zabawy sportowe, zgaduj-zgadula o zdrowiu z pokazami udzielania pierwszej pomocy, bezpłatne mierzenie ciśnienia tętniczego, występy zespołów artystycznych, bezpłatne znakowanie rowerów, pokazy tresury psów policyjnych, wspinaczki na linach i latających modeli samolotów. Na uczestników konkursów czekają liczne nagrody.

Zostań żeglarzem jachtowym

Obozy żeglarskie na stopień żeglarza jachtowego organizuje Klub Żeglarski „Zefir” w Łomży. Szkolenia odbędą się w Rajgrodzie, w dwóch terminach: 26 czerwca–12 lipca oraz 14–30 lipca. Organizatorzy zapewniają: zakwaterowanie w ośrodku żeglarskim, całodobowe wyżywienie, wykwalifikowaną kadre i opiekę ratownika. Zgłoszenia: Klub Żeglarski „Zefir”, ul. Chopina 2/12, 18-400 Łomża (tel. 086 218-58-42) lub Ośrodek Żeglarski KŻ „Zefir”, ul. Szkolna 24, 19-206 Rajgród (tel. 0-86 272-15-26).



POD PATRONATEM „KONTAKTÓW”

Konkurs na gazetkę gimnazjalną

Kuratorium Oświaty w Białymstoku i Gimnazjum Publiczne w Piątnicy zapraszają wszystkie zespoły redakcyjne do konkursu na najlepszą gazetkę szkolną i klasową.

W konkursie wezmą udział redakcje, które nadesła 3 ostatnie numery swego pisma do 30 listopada 2001 roku pod adresem: Gimnazjum Publiczne, 18-421 Piątnica (z dopiskiem „Konkurs na najlepszą gazetkę”).

W ocenie gazetek jury będzie brało pod uwagę przede wszystkim:

- tematykę poruszanych problemów,
- różnorodność form wypowiedzi dziennikarskiej,
- styl wypowiedzi i poprawność językową,
- oryginalność w redagowaniu,
- różnorodność szaty graficznej.

Jeżeli w gimnazjum wychodzi kilka gazetek, każda z nich może wziąć udział w konkursie oddzielnie.

Trzy najlepsze zespoły redakcyjne otrzymają nagrody ufundowane przez organizatorów konkursu i sponsorów. Będą miały także możliwość zamieszczenia materiałów w tygodniku „Kontakty”.

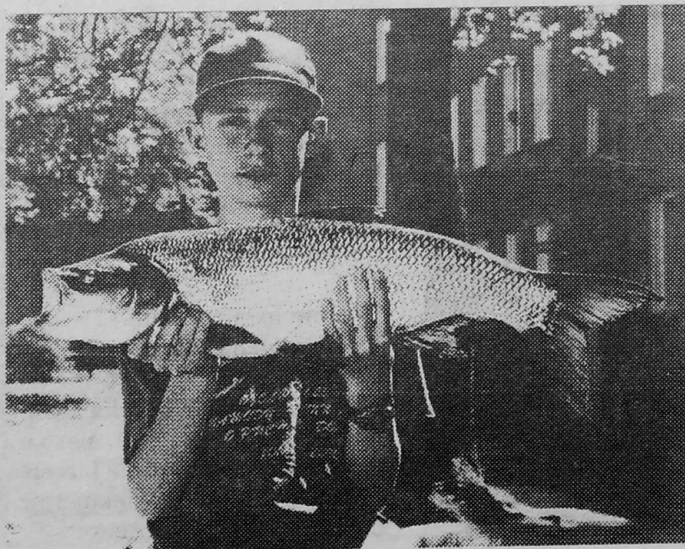
Jury może przyznać również specjalne wyróżnienia opiekunom nagrodzonych pism, a wszyscy uczestnicy konkursu otrzymają upominki książkowe.

pieczęć gimnazjum dn.....

KARTA INFORMACYJNA

1. Tytuł gazetki
2. Wydawca – adres redakcji
3. Nazwa i adres gimnazjum (z kodem pocztowym)
4. Data wydania pierwszego numeru pisma i liczba numerów, które ukazały się do listopada 2001 roku
5. Częstotliwość edycji (kwartalnik, miesięcznik, tygodnik)
6. Aktualny, imienny skład redakcji (z podaniem wieku i funkcji pełnionej w zespole)
7. Imię i nazwisko opiekuna pisma oraz specjalność przedmiotowa (np. polonista, matematyk)
8. Kto finansuje wydawanie gazetki? (koszt jednego wydania i egzemplarza)
9. Jaka jest forma kolportażu (sprzedaży)? Nakład jednorazowy numeru
10. W jaki sposób zapadają decyzje o przyjęciu numeru do druku?
11. Kto ma decydujący wpływ na tematykę i charakter gazetki?

podpis redaktora naczelnego



WĘDKARSKI OKAZ ROKU 2001

Piękny debiut Damiana!

W piątek, 4 maja, zdałem egzamin i wyrobiłem sobie pierwszą w życiu kartę wędkarską. Następnego dnia bardzo wcześnie rano pojechaliśmy z tatą połować na Narwi w okolicy Rakowa. Miałem spinning, żyłkę 0,16 i błystkę wahadłową „Ular”. Po paru rzutach, około 5.30, poczułem mocne uderzenie. Zacząłem zwijać żyłkę. Szło opornie. Czulem, że mogę mieć dużą rybę. Hol trwał około 5 minut i zobaczyłem pięknego bołenia, którego pomógł mi odebrać tato. Mój pierwszy w życiu boł miał 78 cm długości i ważył 4,505 kg.

DAMIAN PRUSZKO
Stara Łomża

HUSQVARNA

PILARKI, KOSIARKI,
WYKASZARKI,
NOŻYCE DO ŻYWOPŁOTU
SPALINOWE
I ELEKTRYCZNE ORAZ INNY
SPRZĘT LEŚNY I OGRODNICZY

AGREGATY PRĄDOTWÓRCZE,
ELEKTRONARZĘDZIA FIRMY

„BOSH”
CZĘŚCI ZAMIENNE
ORAZ SERWIS
Łomża Nowogrodzka 60
Tel. 216-69-10
ZAPRASZAMY!

fak. 3898



KONTAKTY

paliwo na cały rok

Kup teraz Astrę lub Corsę, a od ceny zakupu auta odliczymy średnie roczne koszty paliwa: 3000 zł dla Astry i 2000 zł dla Corsy. Teraz 5-drzwiowa Astra także w wersji ciężarowej.

O szczegóły pytaj w naszym salonie.



Mega sp.z o.o.

Białystok
ul. Gen. Maczka 66 — Zawady
(dawna Szosa Półn. Obw.)
kierunek Auchan

Salon/Komfort:
tel./fax (0-85) 654-33-44
Serwis: tel. (0-85) 654-33-55
Części: tel. (0-85) 654-05-99
Stacja kontroli pojazdów:
tel. (0-85) 654-33-55
www.opelmega.pbi.pl

Zapraszamy



fak. 3605-0



**Bank Poczty S.A. zatrudni
w I Oddziale w Łomży
osobę na stanowisko**

Głównego Specjalisty ds. sprzedaży

Główne zadania osoby zatrudnionej to:

prowadzenie działań zmierzających do pozyskania i utrzymania klientów strategicznych dla Oddziału Banku, sprzedaż produktów bankowych oraz badanie rynku.

Zainteresowani jesteśmy współpracą z osobą, która posiada:

- wykształcenie wyższe,
- doświadczenie w bankowości lub z zakresu sprzedaży usług finansowych,
- znajomość lokalnego rynku klientów instytucjonalnych,
- komunikatywność i kreatywność,
- samodzielność w organizowaniu pracy i rozwiązywaniu problemów,
- umiejętność analitycznego myślenia,
- umiejętność obsługi MS Office.

Wybranemu kandydatowi oferujemy:

- ciekawą pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie,
- możliwość rozwoju poprzez szkolenia,
- samodzielne i odpowiedzialne stanowisko.

Pisemne oferty zawierające list motywacyjny i życiorys wraz z aktualną fotografią prosimy kierować w ciągu 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia na adres:

**Bank Poczty S.A. Centrala
Departament Kadr i Szkolenia**

ul. Jagiellońska 17

85-959 Bydgoszcz

(z dopiskiem na kopercie: GSDS)

Do dokumentów należy załączyć następujące oświadczenie:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez administratora Banku Poczty S.A. z siedzibą w Bydgoszczy przy ul. Jagiellońskiej 17 podanych przeze mnie danych osobowych w celach rekrutacji. Podanie danych jest dobrowolne i przysługuje mi prawo wglądu do tych danych oraz do ich poprawiania.”

Oferty nie zawierające zgody na przetwarzanie danych nie będą rozpatrywane.

Informacje o ofertach pracy w Banku Poczty S.A.

dostępne także na stronach internetowych:

www.bp.com.pl/ofepa.html

Fak. 3896

PROMOCJA

MAJOWA PROMOCJA DAEWOO W ŁOMŻYŃSKIM POLMOZBYCIE

- złomowanie starego samochodu
- bezpłatne ubezpieczenie + 3 lata bezpłatnej obsługi serwisowej
- atrakcyjny kredyt PTF:
 - oprocentowanie od 6,7%
 - promocja Daewoo — do 6 rat gratis

Dodatkowa promocja dla rolnika do 7%

Promocje dotyczące upustów cenowych nie mogą być ze sobą łączone

Okazja!

Ostatnie egzemplarze, rok produkcji 2000

Lanos — bonifikata 6.500



POLMOZBYT ŁOMŻA

ul. Szosa do Mężenina 3, tel. (0-86) 219-80-03, 218-49-48

tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax (0-86) 218-45-58

e-mail: pzbytlom@dcs.daewoo.com.pl

Fak. 3881



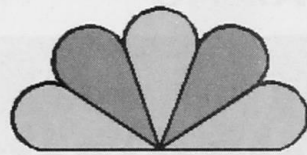
UBEZPIECZENIE MIESZKANIA

20% TANIEJ

PRZYJDŹ Z KUPONEM

Łomża AL. Piłsudskiego 8 tel 218-13-28

KUPONÓW NIE MOŻNA ŁĄCZYĆ



COMPENSA

WAŻNY DO 30 06 01

fak.3521-o



RENAULT thalia

OFERTA WAŻNA

tylko do KOŃCA MAJA

**Poważny samochód.
Śmieszna cena.**



Poważny samochód. 510 l przestrzeni bagażowej, 2 poduszki powietrzne w wyposażeniu standardowym, mocny silnik 1.4 16V 98 KM o znakomitych osiągnięciach. I ten duży, wyjątkowy i godny zaufania samochód możesz mieć za cenę, przy której, prawdę mówiąc, trudno zachować powagę. Tym bardziej, że oferujemy Ci super atrakcyjny kredyt, którego śmiesznie mała rata wynosi od 236 zł* miesięcznie.

www.renault.com.pl

* w ramach kredytu multiwybór na 2 lata przy wpłacie własnej 50%

Renault Credit Polska

12-letnia gwarancja antykorozyjna

Janusz Zawadzki

ul. Przykoszarowa 14a

18-400 Łomża

tel. 218-27-20, 216-42-99; fax 216-45-94

fak.

AUTO PLAN JUŻ W ŁOMŻY!

Wszystkie samochody
nowe i używane na raty!
Raty już od **118 zł** miesięcznie.
Uwaga! Promocja!
Raty bez oprocentowania.



OPEL



PEUGEOT



Promocja ważna do końca miesiąca.

Zapraszamy

uto
AN

Łomża, ul. Senatorska 1 (przy Starym Rynku)

Bezpłatna rezerwacja umów tel. (0-86) 216-62-66

fak. 3874

HURTOWNIA
„KOMAX”

oferuje duży wybór glazury, terakoty, gresy, płytki
ścienne, panele ściennie, panele podłogowe.

**RATY
TEREN
MIASTA
DOWÓZ
GRATIS**

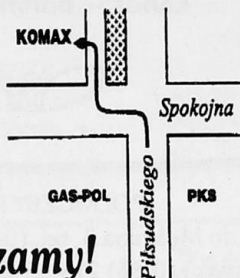
Zapraszamy!

Łomża, ul. Spokojna 190A

tel. 218-03-78

(były zakład betonowy)

fak. 3371-0



Typ zwycięzcy Okna z PVC

Ominię Pośrednika — kupisz taniej

P.P.H.U. „OKNAL”

Kupiski Nowe 121, 18-400 Łomża

tel./fax (0-86) 217-91-86

producent okien z PVC

- system Kömmerling — numer 1 w Europie
- okucia obwiedniowe ROTO
- „mikrowentylacja” w standardzie
- gwarancja jakości
- ceny promocyjne i krótkie terminy realizacji

Zaprasza



fak. 3382

Partnerstwo z profilem

KÖMMERLING
+ Profi-Okno



PREZENTY!

ZA REMONT

TYLKO W MAJU!

ZE ŚNIEŻKĄ®



FARMAL

18-400 Łomża, ul. Al. Legionów 54

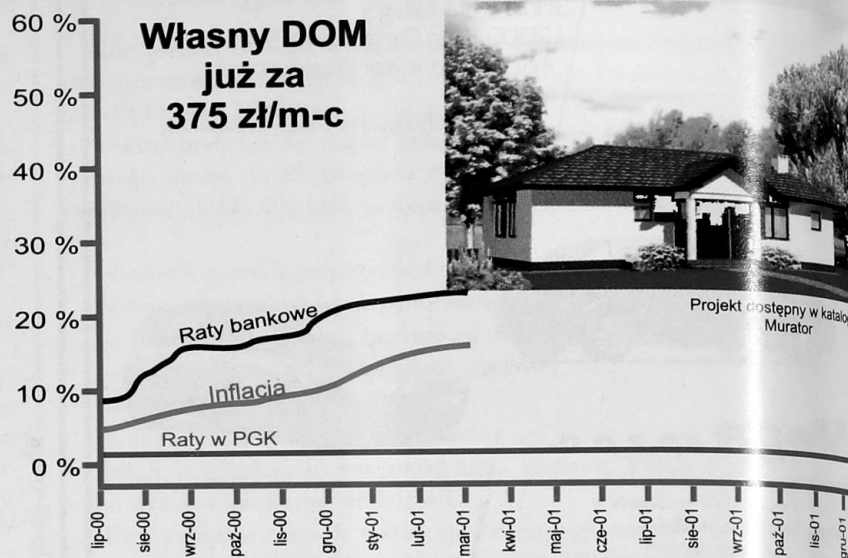
tel./fax (0-86) 219-06-19

e-mail: farmal@lomza.com

Promocja ważna do końca miesiąca

Fakty mówią za siebie !!

**Własny DOM
już za
375 zł/m-c**



Specjaliści PGK informują - ostatnie badania rynku kapitałowego
dowodzą, że raty w PGK Kredyt utrzymują się stale na
niezmiennym poziomie. Dlatego mają Państwo niepowtarzalną
okazję zakupu własnego Mieszkania, Domu, działki na
raty, bez odsetek i ukrytych prowizji,
korzystając z **I Polskiego Programu Budowlanego**
jaki stwarza Nam PGK Kredyt.

Rezerwacja Umów Promocyjnych:

PGK Kredyt Ostrołęka

ul. Gorbatowa 2 c

tel. (029) 764 44 18

PGK Kredyt Łomża

ul. Giełczyńska 10

tel. (086) 216 20 94

INFOLINIA 0 801 650 180

fak. 3717 www.pgk-kredyt.pl

Przykładowe plany rat

50 tys. - rata od 250 zł/m-c

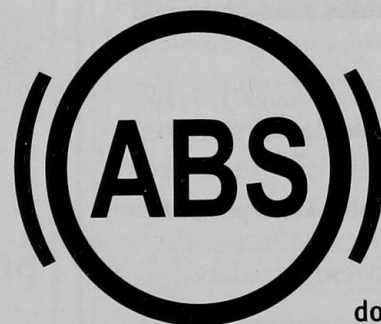
100 tys. - rata od 500 zł/m-c

150 tys. - rata od 750 zł/m-c

POLSKA GRUPA KAPITAŁOWA

KREDYT

Infolinia: 0-801 666 999, internet: www.seat.pl



bez
dopłaty

**kredyt
0,9%**

AC

OC

NW

Assistance

Zielona Karta

pakiet ubezpieczeń
w cenie auta

**7%
rabaty**

8%

Seat. Bezkonkurencyjna cena.

ABS bez dopłaty i dwie poduszki
powietrzne w standardzie.

Wyjątkowy kredyt Volkswagen Bank Polska S.A. oprocentowany od
0,9% rocznie denominowany w Euro oraz pakiet ubezpieczeń PZU S.A.
w cenie samochodu, rabaty na ostatnie modele z rocznika 2000.

Konkurencja...? Sprawdź ją! I tak wrócisz do nas.
SEAT. Szczegóły oferty w salonach.

Konkurencja...?
Policz, porównaj
wybierz SEAT



MARGO

AUTORYZOWANY PARTNER

AL. LEGIONÓW 152, ŁOMŻA

TEL (0-86) 219-07-89

PUNKT SPRZEDAŻY

UL. HALLERA 22, OSTROŁĘKA

TEL. (0-29) 760-03-33

OGŁOSZENIA DROBNE

MEDYCYNĄ

PRYWATNY GABINET USG, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, czynny: 14.00-18.00. Specjaliści radiologii: lek. med. Grażyna Nierodzińska, wtorek, środa, tel. 0-604-437-386; Dr n. med. Wiesław Wenderlich, poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-43-60-76

3379-o

ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW i zatok, pantomografia, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, godz. 13.00-17.00

3379-o

USG SPECJALISTA RADIOLOG Ryszard Wagner, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycy, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, stawy biodrowe, (086) 218-88-98, 0-602-584-466. RTG ZĘBÓW

3450-o

SPECJALISTA GINEKOLOG Lech Kostewicz Ostrołęka, Łęczysk 54a, (029) 764-50-64; 0-503-527-516, codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne

f-2911-o

ZASTRZYKI, BAŃKI, 216-32-41, 0-600-388-396

3337-o

PEDIATRA — Mirosław Maksimowicz, wizyty domowe, (0-86) 216-32-41, 0-604-466-396

f-3639-o

BARBARA OLSZEWSKA — specjalista chorób wewnętrznych, endokrynolog, choroby tarczycy, otyłość — leczenie dietetyczne i farmakologiczne, wtorki od 16.00 tel. 216-2-459, Łomża, Senatorska 48

3556-o

ALERGOLOG — PEDIATRA Teresa Piotrowska ul. Kazińska 2. Rejestracja: (085) 6530-185.

f-1881-o

MASAŻ LECZNICZY, 218-38-17

3746-o

BARBARA DOMYŚLAWSKA — zaburzenia lękowo-depresyjne, Al. Piłsudskiego 6/1, (085) 6542-584

3750-o

MOTORYZACJA

AUTO-SZYBY, Łomża, Kraska 78. Tel. (086) 2184-123; 0604-491-522.

f-9232-o

paliwo na cały rok



TOP AUTO

www.topauto.com.pl

Krupniki 25, Białystok 13, tel. (0-85) 661-68-02, 661-47-87

Ostrołęka, ul. Warszawska 36, tel./fax (0-29) 760-41-18

Kup teraz Astrę lub Corsę, a od ceny zakupu auta odliczymy średnie roczne koszty paliwa: 3000 złotych dla Astry i 2000 złotych dla Corsy.

O szczegóły pytaj w naszym salonie.

OPEL

WWW.OPEL.COM.PL

fak. 3370-o

VECTRA 2.0DOHC16V (1990r), (086) 218-18-23

3742

STAR 200 tel. 2166-167

3748

SPRZEDAM VOLKSWAGENA Busa; 2187-906, 0-602-110-161

3777-o

TOYOTA CARINA II (1992r) 1.6; 131 tys. km, zadbana, (086) 278-61-57

3760

SPRZEDAM NISSAN BLUBIRD (1997r) składak, 2140-352; 0-602-149-662

3762

SPRZEDAM SEAT CORDOBA 1.4 (1996r) bezwypadkowy, przebieg 75 tys. salon, I właściciel, tel. 2188-008

3795

MERCEDES 190D, (1991/92), 2160-572

3798

126p (1986r) — tanio sprzedam, 218-14-31

3799

SPRZEDAM OPLA VECTRE 2.0 (1991r); 2180-085

3802

SAMARA (1992); 218-88-45

3806

SPRZEDAM POLONEZ 1.4GLi (1995r), ciemna zieleń, stan dobry, tel. 0-602-555-341

3812

INTER AUTO s.c.

18-400 Łomża
Al. Legionów 60B

BEZPOŚREDNI IMPORTER AUT ZACHODNICH
formalności celne, własny transport
usługi blacharsko-lakiernicze

Organizujemy wyjazdy po samochody
osobowe, ciężarowe i dostawcze
możliwość pozostawienia
samochodu w rozliczeniu

MERCEDES 208D	1995	23500 zł+VAT
VW GOLF III 1.9D	1995	25900 zł
BMW 730	1996	65000 zł
FORD ESCORT 1.3	1995	16900 zł
MERCEDES E 300D	1992	34500 zł
PEUGEOT BOXER 2.5D	1998	36500 zł+VAT
FORD TRANSIT	1996	22000 zł+VAT
FIAT DUCATO 2.5TDI	1997	28500 zł+VAT
DAEWOO NUBIRA 2.0	1998	24900 zł
TOYOTA STARLET	1998	23500 zł
VW GOLF 1.9TD kombi	1994	24500 zł
VW GOLF 1.8i	1997	26500 zł

PRZEDSTAWICIEL NIEMIECKIEJ
FIRMY „LABO UNFALLWAGEN”

AUDI A4 AVANT	1998	21500 DM
FORD FOKUS 1.6	2000	9500 DM
FORD MONDEO	1999	10900 DM
MERCEDES A160	1999	12000 DM
MERCEDES C180	1996	13500 DM
OPEL OMEGA B	1999	15900 DM
SKODA FABIA	2000	11500 DM
PEUGEOT 406	1996	9500 DM
PEUGEOT 406 KOMBI	1998	13000 DM
RENAULT TRAFIC	1996	11900 DM
RENAULT MASTER	1998	16500 DM
SEAT INCA	1998	3900 DM
VW BORA V5	1999	18000 DM
VOLVO V40 1.8	1999	17500 DM
MERCEDES C 180	1999	19900 DM
AUDI A6 2.5TDI kombi		14500 DM

+ CŁO, TRANSPORT
faktury VAT

Samochody na zamówienie
tel. (0-86) 215-05-19
tel. kom. 0-605 036-746
lub 0049 173 75 83 029

HYUNDAI PONY 1.5 (1992r) — stan dobry, tel. 47-37-040, po 16.00; 0-601-924-884

3815

KUPIĘ GOLF I (1980/83) 1.3, najlepiej diesel 1.6 do 3 tys. zł; (086) 219-30-24

3816

OPEL VECTRA 1.6 (1992r) 14500zł; tel. 0-503-080-335

3819

BMW 525 TDS zamiana, 0-604-130-514

3821

SKODA FELICIA 1.3LXi-96; 219-82-07

3830

SPRZEDAM FIAT BRAVA (1997r), 0-501-39-28-62

3838

POLONEZ (1989r), 278-35-95

3837

MERCEDES 190 1.8 gaz (1992 grudzień), bogate wyposażenie, stan idealny, cena 26000; 0-503-080-636

3839

PASSAT 1.8 (1989/97r), dodatki, 0-606-807-005

3840

PUNTO 1.3 (1996r), dodatki, 2186-840

3840

GOLFA (1992r), Mitsubishi Galant (1989r) z gazem zamienną na tańszy, 0-501-417-889

3849

KUPIĘ CINQUECENTO 900, (1996/97); 0-605-072-440

3850

125p (grudzień 1992r); 218-28-56

3854

POLONEZ (1996r) z gazem, (086) 218-33-17

3855

Wyrazy głębokiego współczucia i żalu
Koleżance EWIE LOGWINIUK

z powodu śmierci

MEŻA

składają

Koleżanki i Koledzy z pracy

fak. 3756

KONTAKTY



SPRZEDAM POLONEZA z gazem (1990r); 2187-122

3863

CC-704 (1994r), tel. 2187-096

3869

SPRZEDAM FIATA 126p (1987r), tel. 215-00-28

3877

SPRZEDAM MALUCHA (1990r), tel. 219-31-01

3883

VW JETTA 1.6 (1988-93), tel. 0-503-089-650

3886

PILNIE MALUCHA (1997r), tel. 2180-140

3886

SPRZEDAM ŁADĘ (1989r), 0-604-642-778, Dmowskiego 3/3

3892

SPRZEDAM OPEL KADETT; 4738-743 po 17.00

3894

SKODA FELICIA 1.3GLi, hak, hol., konsola, centralny zamek, tel. 0-603-741-396

3895

SPRZEDAM PEUGEOT 106 (1996 r.), stan bardzo dobry, tel. 271-53-10

3909

FIAT UNO 1.0 (1997r), 15000, 219-88-93

3913

SPRZEDAM

ZBIORNIKI DO MLEKA, tel. (029) 77-21-236, 0-608-634-972

674-o

KURKI SZEŚCIOTYGODNIOWE w ciągłej sprzedaży, Ratowo-Piotrowo 9; 2176-296

2503-o

„GLAZURA KRÓLEWSKA” promocja terakoty 19zł, gresy 19,90zł, glazura 14,90zł, klej 15zł. Raty, dowóz, gratis. Zapraszamy, Łomża, Al. Legionów 52 (dworzec PKS).

2815-o

SALON DRZWI ul. Wyszyńskiego 2/6, tel/fax 219-85-00 zaprasza codziennie od 9.00-17.00. Bogaty asortyment — drzwi antywłamaniowe już od 500zł.

3245-o

PYRAMID
Producent Elementów Budowlanych
OFERUJE **PUSTAKI SZALUNKOWE**
na fundamenty, ogrodzenia, szamba

KLASA: B-15	TR 2	TR 1
WYMIARY:	24x24x49	12x24x49
CENA NETTO:	3,95 zł	2,40 zł

Z 8 pustaków wymurujesz 1m² ściany.
INFORMACJE UZYSKASZ:
AL. LEGIONÓW 143, 18-400 ŁOMŻA
TEL. (0-86) 218-46-64

fak. 3498

PROMOCJA KOTŁY: — olejowe, — ekologiczne opalane drewnem, — niskoprocentowane kredyty, Łomża 216-61-62, 0-602-15-72-99

3255-o

SPRZEDAM GOSPODARSTWO rolne 11ha. Możliwość oddzielnej sprzedaży ziemi i zabudowań, tel. po 20.00 2175-424

3423-oo

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Gielczynie, tel. 2183-903

3358-o

KROKWIE, 0-608-165-901

3636-oo

SZCZENIĘTA ROTTWEILER, tel. 2791-361

3713-oo

FELGI STALOWE 13' do VW, 2189-148, 0-604-78-78-60

3740

SPRZEDAM KOZY, 473-83-29

3749

SPRZEDAM ELEMENTY domków kampingowych, Zbigniew Chłodziński, Rudka Skroda 8

3755

ŚWIERKI SREBRNE i tuje, 219-13-51

3759-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, tel. 219-33-00

3761

ŻUKA i HAKI sklepowe do wędlin, tel. 216-33-80

3763-o

SPRZEDAM DZIAŁKI budowlane w Kupiskach Starych, (012) 388-57-41, 0-602-369-349

3768-o

SPRZEDAM PÓLKOTAPCZAN, tel. 218-31-29

3779

PILNIE 2 ludy chłodnicze na gwarancji i regał chłodniczy, (029) 745-69-72 lub (029) 74-549-66

3781

ROTTWEILERY, (086) 215-75-13

3790

SPRZEDAM SZCZENIĘTA owczarki niemieckie i Bernardyny, Łomża, 218-63-80 po 18.00

3801

TRAKTORY Z NAPĘDAMI: MF, Deutz, Fend; PRZYCZEPY do sianokoszonki. Kredyt, raty. Mieczki k/Stawisk, (086) 2184-784; (086) 2785-927

3809

SPRZEDAM DZIAŁKI budowlane Nowogród, tel. 219-81-54

3810

KREDYTY GOTÓWKOWE

- atrakcyjne warunki
- szybka i miła obsługa

„TRICITY” s.c.

Łomża

ul. Polowa 45 pok. 104
tel. (0-86) 216-54-90

fak. 3544-o

SPRZEDAM KOMBAJN zbożowy FAHR, tel.kom. 0-608-163-068 po 16.00

3813

DOJARKE i KOPACZKE (086) 219-32-48 LUB 0-502-818-444

3820

HURT-DETAL PORCELANY STOŁOWEJ, 18-421 Piątnica, ul. Zielona 9, tel. (086) 2191-455

3822-o

MASZYNY ROLNICZE importowane z Niemiec najtaniej w regionie Piątnica, Jedwabieńska 25A, (086) 2192-963, 0-603-695-234

3823-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną uzbrojoną w centrum Łomży, 0-606-228-874

3826-o

ZBIORNIK DO MLEKA 550L, tel. 4738-628

3828

SPRZEDAM DZIAŁKĘ oraz słomę, Czarnocin, 2191-061

3832

DZIAŁKA — ogródki „Aster”, tel. 216-54-97

3835

TARCICA ŚWIEŻA i SUSZONA, bukowa, brzoza i grabowa w ciągłej sprzedaży, tel. (089) 716-32-40, fax (089) 716-34-79

3847-o

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ, 0-502-988-635

3862

DOM w Wygodzie, 2189-351

3866

SPRZEDAM KAMPING, tel. (086) 216-26-13 lub 0-605-254-363

3872

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną w centrum, 216-37-37

3873

DZIAŁKI BUDOWLANE w Nowogrodzie, tel. 2188-444

3876

DZIAŁKĘ, zabudowa szeregową Łomża — Makowa, (086) 271-84-90

3888

KONIE MAŁOPOLSKIE, (086) 277-53-49, (086) 277-51-66

3888

SPRZEDAM DZIAŁKĘ pod szeregówkę, tel. 473-62-51 po 16.00

3891

SPRZEDAM ZBIORNIK do mleka 460l prod. Wedchols 4lata, stan b.dobry, (029) 644-44-13

3897

BELE ze słomy, tel. 473-87-54

3902

SPRZEDAM DZIAŁKĘ nad Narwią (z lasem), tel. 219-86-17

3905

SPRZEDAM KOMPUTER, (086) 216-51-12 po 18.00

3912

KUPIĘ

AUTOSKUP ROZBITYCH, skodowanych, 0-601-617-279

8819-o

AUTA POWYPADKOWE, zniszczone, 0-604-846-202

8819-o

AUTA POWYPADKOWE osobowe, dostawcze, (085) 716-48-16

8819-o

ROWERY — KUPIĘ — UŻYWAJNE tanio, Łomża, ul. Bema 1, tel. 0-601-595-894

3824

MASZYNĘ walizkową wieloczynnościową, tel. po 18.00 2186-952

3846

LOKALE

WGN — NIERUCHOMOŚCI, Legionów 54/2, (086) 218-93-98

3190-o

ODSTĄPIĘ PAWILON wolno stojący na aptekę, gabinety, (0-86) 2188-223, 0-600-859-860

3696-oo

BUDYNEK mieszkalno-handlowo-usługowy SPRZEDAM, 280mkw, tel. 219-82-29 po 20.00

3687-oo

WYNAJME SAMODZIELNY pokój w Łomży, (085) 662-45-56

3658-oo

WYNAJME MIESZKANIE 3-pokojowe z garażem oraz lokale użytkowe, po 18.00 217-11-23, do 18.00 0-608-08-17-66

3628-oo

SPRZEDAM M-3, ul. Wojska Polskiego, tel. 2169-396, kom. 0-502-543-660

3627-oo

WYNAJME MAGAZYN, Al. Legionów, tel. 218-50-88

3607-o

POKÓJ WYNAJME, 0-602-692-678

3329-o

SPRZEDAM M-5, tel. (086) 2167-211

3430-o

PRO-TECH
SYSTEMY INFORMATYCZNE
E-mail: pro-tech@home.pl
WWW.PRO-TECH.HOME.PL

Ul. Ks. Anny 2 F
18-400 Łomża
Tel 086 4730752
kom. 0603534652

Od dnia 01.04.2001 do zestawu komputerowego oraz kas fiskalnych POSNET HULAJNOGA GRATIS

fak. 3534-o



KONTAKTY

STANCJA DLA DZIEWCZĄT,
47-302-87, 47-302-21

ZAMIENIE MIESZKANIE
26,4mkw — II p. na 50-60mkw;
0-604-656-949

SPRZEDAM M-4, I piętro, 0-602-
689-310

SPRZEDAM DOM wolno stojący,
ul. Woźniowska, tel. 216-46-22

STANCJA, 2169-631

SPRZEDAM KAWALERKE
30mkw, Łomża, tel. 476-85-50

PILNIE SPRZEDAM MIESZKA-
NIE M-5, Ip. komfortowe oraz
garaż, tel. 218-77-12

M-3 DO WYNAJĘCIA, 218-74-01

SPRZEDAM DOM w stanie suro-
wym, Łomża, 0-602-511-856

SPRZEDAM M-4, II piętro (Prusa
12) lub zamienię na domek
wolno stojący, 0-501-707-914

DO WYNAJĘCIA LOKAL maga-
zynowy i handlowy, Łomża, 216-
35-03 po 20.00

WYNAJME POWIERZCHNIĘ
(ok. 180 m kw.) na salon samo-
chodowy na terenie Łomży.
Oferty pisemne składać do 31
maja na adres TOP AUTO,
Krupniki 25; 15-641 Białystok 13

M-3 ZAMIENIE NA DOMEK z
dopłatą, 218-19-88

SPRZEDAM M-3, 218-92-89 po
16.00

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3,
49mkw, II piętro, B. Prusa 4,
0-603-96-23-63; 2187-131 po
19.00

DO WYNAJĘCIA M-2, tel. 2188-
520

SPRZEDAM M-3, tel. 218-30-84
3794

SPRZEDAM DOM, tel. 215-77-22
3807

SPRZEDAM M-5 umeblowane,
tel. 2188-567

SPRZEDAM DOM, tel. 2198-199
3814-o

ZAMIENIE M-4, 60mkw w Ostro-
łęce na podobne w Łomży,
(029)766-85-42

LOKAL DO WYNAJĘCIA,
(086)2182-079

SPRZEDAM M-3 (57mkw), wy-
kończone, umeblowane, 0-604-
-130-514

DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE,
2150-119

MIESZKANIE, 2180-897

SPRZEDAM M-4, II p. w cen-
trum, tel. 219-82-91 po 16.00

SPRZEDAM POSESJĘ 2800zł,
centrum Andrzejewa, tel.
(022)632-27-11

SPRZEDAM DOM dwurodzinny
w Łomży, 216-44-48

KUPIĘ M-4 na ul. Mazowieckiej,
tel. 2189-039

SPRZEDAM MIESZKANIE
72mkw, 2188-963

WYNAJME M-3 małżeństwu,
218-96-70 LUB 216-07-74

M-4 dorosłym wynajmę, 219-31-
-27

ODSTAPIĘ SKLEP, (086)2192-
-646

SPRZEDAM SZEREGÓWKĘ w
stanie surowym w Zambrowie na
Wądołkowskiej, tel. 275-24-14

OKAZJA! Do wynajęcia w cen-
trum Łomży: — plac z suwnicą,
warsztaty mechaniczne i samo-
chodowe, — pomieszczenia go-
spodarcze i magazynowe z zaple-
czem socjalnym na działalność
gospodarczą oraz pomieszczenia
biurowe, Łomża, ul. Sikorskiego
164, tel. (0-86) 216-01-41, 0-602-
-182-680

SPRZEDAM M-3, 218-92-89 po
16.00

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3,
49mkw, II piętro, B. Prusa 4,
0-603-96-23-63; 2187-131 po
19.00

DO WYNAJĘCIA M-2, tel. 2188-
520

SPRZEDAM M-3, 218-92-89 po
16.00

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3,
49mkw, II piętro, B. Prusa 4,
0-603-96-23-63; 2187-131 po
19.00

DO WYNAJĘCIA M-2, tel. 2188-
520

SPRZEDAM M-3, 218-92-89 po
16.00

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3,
49mkw, II piętro, B. Prusa 4,
0-603-96-23-63; 2187-131 po
19.00

DO WYNAJĘCIA M-2, tel. 2188-
520

SPRZEDAM M-3, 218-92-89 po
16.00

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3,
49mkw, II piętro, B. Prusa 4,
0-603-96-23-63; 2187-131 po
19.00

DO WYNAJĘCIA M-2, tel. 2188-
520

SPRZEDAM M-3, 218-92-89 po
16.00

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3,
49mkw, II piętro, B. Prusa 4,
0-603-96-23-63; 2187-131 po
19.00

DO WYNAJĘCIA M-2, tel. 2188-
520

SPRZEDAM M-2, 2150-559

SPRZEDAM LOKAL 26mkw
usługi, biuro, Łomża, 0-606-820-
-892

SPRZEDAM M-4, 218-67-00

M-5 sprzedam lub zamienię,
(086)218-92-60

SPRZEDAM 84 ary z domem
Rutki, (086)473-10-81

STANCJA, 216-69-23

„ARKADIA” — NIERUCHOMO-
ŚCI. Licencja 201, Łomża, ul.
Wyszyńskiego 2, (086)218-77-79

POKÓJ PANOM WYNAJME,
473-16-78

LOKAL 65mkw w Łomży sprze-
dam-wynajmę, tel. 2181-299

UBEZPIECZENIA II, III Filar.
Doradztwo, 0-604-227-658,
(086)2166-226

STANCJA DLA SAMOTNYCH,
2167-326

POKOJE NA STANCJE — inne,
2160-268, 2163-663

SPRZEDAM ATARKCYJNE mie-
szkanie 4-pokojowe, Wołomin z
miejszem parkingowym
125000zł; 0-603-550-540

SPRZEDAM DOM Os. Maria —
lub M-5; 218-41-27

STANCJA DO WYNAJĘCIA, 473-
-12-05

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”,
Polowa 45, (086)2166-226. Ofer-
ta specjalna: kawalerka w War-
szawie

SPRZEDAM M-4 centrum, 216-
-30-95, 0-600-822-129

STUDNIE, (0-86) 218-59-91,
0-606-588-530

RENOWACJA MEBLI tapicer-
skich, 216-29-22

ZESPÓŁ MUZYCZNY, (086)473-
-84-24

VIDEOFILMOWANIE, 2180-955

USŁUGI CIESIELSKIE, 2170-
-871, 0-607-392-765

TVnaprawa, 2188-291, 0-600-
-388-291

SPRZEDAM M-3, 218-92-89 po
16.00

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3,
49mkw, II piętro, B. Prusa 4,
0-603-96-23-63; 2187-131 po
19.00

DO WYNAJĘCIA M-2, tel. 2188-
520

SPRZEDAM M-3, 218-92-89 po
16.00

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3,
49mkw, II piętro, B. Prusa 4,
0-603-96-23-63; 2187-131 po
19.00

DO WYNAJĘCIA M-2, tel. 2188-
520

SPRZEDAM M-3, 218-92-89 po
16.00

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3,
49mkw, II piętro, B. Prusa 4,
0-603-96-23-63; 2187-131 po
19.00

DO WYNAJĘCIA M-2, tel. 2188-
520

SPRZEDAM M-3, 218-92-89 po
16.00

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3,
49mkw, II piętro, B. Prusa 4,
0-603-96-23-63; 2187-131 po
19.00

DO WYNAJĘCIA M-2, tel. 2188-
520

SPRZEDAM M-3, 218-92-89 po
16.00

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3,
49mkw, II piętro, B. Prusa 4,
0-603-96-23-63; 2187-131 po
19.00

DO WYNAJĘCIA M-2, tel. 2188-
520

SPRZEDAM M-3, 218-92-89 po
16.00

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3,
49mkw, II piętro, B. Prusa 4,
0-603-96-23-63; 2187-131 po
19.00

DO WYNAJĘCIA M-2, tel. 2188-
520

SPRZEDAM M-3, 218-92-89 po
16.00

KOMPUTEROPISANIE, OPRA-
WA, KSERO — „Opoka”, 216-
-48-39

NAPRAWA — pralki, lodówki,
218-07-07, 2180-916

USŁUGI KOPARKA „Ostrówek”
wszelkiego rodzaju z samocho-
dem, (086)216-33-34, 0-601-942-
-052

KOMINKI, 0-605-660-801

VIDEOFILMOWANIE, 0-605-
-371-606

AUTOHOLOWANIE — ASSI-
STANCE, (0-86) 96-37, (0-86)
2188-866, 0-502-263-962

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17,
2180-001

ZESPÓŁ MUZYCZNY, 2191-468,
0-604-060-718

STUDNIE, (086)218-48-66,
0-602-868-891

RENOWACJA MEBLI tapicer-
skich, 216-29-22

ZESPÓŁ MUZYCZNY, (086)473-
-84-24

VIDEOFILMOWANIE, 2180-955

USŁUGI CIESIELSKIE, 2170-
-871, 0-607-392-765

TVnaprawa, 2188-291, 0-600-
-388-291

SPRZEDAM M-3, 218-92-89 po
16.00

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3,
49mkw, II piętro, B. Prusa 4,
0-603-96-23-63; 2187-131 po
19.00

DO WYNAJĘCIA M-2, tel. 2188-
520

SPRZEDAM M-3, 218-92-89 po
16.00

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3,
49mkw, II piętro, B. Prusa 4,
0-603-96-23-63; 2187-131 po
19.00

DO WYNAJĘCIA M-2, tel. 2188-
520

SPRZEDAM M-3, 218-92-89 po
16.00

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3,
49mkw, II piętro, B. Prusa 4,
0-603-96-23-63; 2187-131 po
19.00

DO WYNAJĘCIA M-2, tel. 2188-
520

SPRZEDAM M-3, 218-92-89 po
16.00

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3,
49mkw, II piętro, B. Prusa 4,
0-603-96-23-63; 2187-131 po
19.00

DO WYNAJĘCIA M-2, tel. 2188-
520

SPRZEDAM M-3, 218-92-89 po
16.00

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3,
49mkw, II piętro, B. Prusa 4,
0-603-96-23-63; 2187-131 po
19.00

DO WYNAJĘCIA M-2, tel. 2188-
520

SPRZEDAM M-3, 218-92-89 po
16.00

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3,
49mkw, II piętro, B. Prusa 4,
0-603-96-23-63; 2187-131 po
19.00

DO WYNAJĘCIA M-2, tel. 2188-
520

SPRZEDAM M-3, 218-92-89 po
16.00

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3,
49mkw, II piętro, B. Prusa 4,
0-603-96-23-63; 2187-131 po
19.00

DO WYNAJĘCIA M-2, tel. 2188-
520

SPRZEDAM M-3, 218-92-89 po
16.00

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3,
49mkw, II piętro, B. Prusa 4,
0-603-96-23-63; 2187-131 po
19.00

DO WYNAJĘCIA M-2, tel. 2188-
520

SPRZEDAM M-3, 218-92-89 po
16.00

USA
(0-86) 217-58-50
0-608 827-269

- notariusz USA
- usługi imigracyjne
- awizowanie wiz w ambasadzie USA
- wycieczki — sympozja
- mała amnestia
- łączenie rodzin wiza V

fak.3673-o

**SERWIS SAMOCHODÓW
AMERYKAŃSKICH I JAPONSKICH**

- NAPRAWA AUTOMATYCZNYCH
SKRZYŃ BIEGÓW, ABS, AIR BAG
SILNIKÓW, KLIMATYZACJI
SAMOCHODOWYCH,
 - ELEKTRONIKA SAMOCHODOWA,
 - SPRZEDAŻ CZĘŚCI,
 - ORYGINALNE AKUMULATORY AC
DELCO,
 - OLEJ SILNIKOWY TEXACO.
- Łomża, ul. Poznańska 60
tel. 473-00-18 fak.3805

**KRZEWY i DRZEW
OZDOBNE
„EDEN”**

Szkółkarstwo Ozdobne

Wola Zambrowska 74a
18-301 Zambrów
tel. 0-606-304-304; 475-08-33

Pomożemy Ci założyć
piękny ogród GRATIS!!!

fak.2820-o

**F.H. posiada
w sprzedaży:**

- obuwie robocze
37 zł/netto
- półbuty robocze
39 zł/netto

Atest CLPO

— maszynki do mięsa 8, 10, 22
oraz części zamienne

0-606 746-335

fak.3998

KONTAKTY



CHŁODNICTWO przemysłowo-
domowe, 219-13-49, 0-604-885-
669

1560-o

KRYCIE, REMONTY DACHÓW,
218-58-93 po 19.00

3591-oo

UKŁADANIE PODŁÓG, paneli,
cyklinowanie, 218-45-51

3592-oo

ROBOTY blacharsko-dekarskie,
0-604-08-13-65

3602-o

TANI KREDYT samochodowy,
0-608-015-586

3581-oo

SERWIS RTV, Wesola 18b; 2169-
379

3637-o

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW,
215-34-54

3587-oo

PRZEPISYWANIE PRAC z wy-
drukami, 0-602-74-66-76,
LUBECKI@pf.pl

3585-oo

MALOWANIE, SZPACHLOWA-
NIE, panele, 2160-625, 0-602-
-828-318

3697-o

CZARNOZIEM, ŻWIR, PIASEK,
wywóz gruzu, usługi koparką
„Ostrówek”, 2160-625, 0-602-828-
318

3697-o

WYKONUJEMY TYNKI gipsowe
maszynowe, 219-85-01, 0-602-47-
-33-55, 47-37-394, 0-602-105-979

3720-o

AUTO-ELEKTRYKA fachowo,
solidnie, tanio, tel. (086)2180-
-242, 0-601-39-32-02

3727-oo

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW,
tel. (086)215-75-60, kom. 0-607-
-070-976

3690-o

OGRODZENIA KLINKIERO-
WE, glazura, szpachlowanie,
2198-466, 0-503-737-063

3663-oo

KOMPUTEROPISANIE — ta-
nio, 0-504-892-266

3751

VIDEOFILMOWANIE, 0-606-
-277-296, 0-606-480-237

3767-o

PROWADZENIE KSIĄŻEK
PRZYCHODÓW, tel. 47-31-937
po 18.00

3769

MALOWANIE, SZPACHLOWA-
NIE, TYNKOWANIE, glazura —
terakota, tel. 2172-135, 0-600-
-124-773

3774-o

HYDRAULICZNE, 2187-497

3778

OGRODY: projektowanie, urzą-
dzanie, polbruk, 0-604-075-370

3796

SZPACHLOWANIE, MALOWA-
NIE, układanie paneli, 218-37-65

3797

WYKONAWSTWO I REMONTY
instalacji sanitarnych domki, ła-
zienki. Faktury VAT; 218-12-95

3804

ŻWIR PIASEK. USŁUGI TRAN-
SPORTOWE, koparką, spycha-
czem, tel. 0-604-858-531, 215-00-
-58

3841

FIRMA USŁUGOWA wykona
elewacje, docieplenia, komplek-
sowe wykończenia wnętrz, 0-606-
-482-585

3844

UKŁADANIE GLAZURY i tera-
koty, 2180-246 po 20.00

3860

MUROWANIE, TYNKI, szpa-
chlowanie, glazura, 2180-619

3861

UKŁADANIE POLBRUKU —
szybko, tanio, solidnie,
(086)218-34-31, 0-503-795-381

3868

UKŁADANIE KOSTKI bruko-
wej, 473-83-29; 0-600-89-20-70

3875-o

HYDRAULIKA, GLAZURA,
2188-508

3889

REMONTY, SZPACHLOWANIE,
malowanie, glazura, 2180-427

3908

TRANSPORT

ROBIN — przewóz osób do
Włoch. Wynajem busów, tel.
(0-86) 215-35-31.

f-2074-o

WYJAZDY Hannover — Bre-
men, 0602 609 003, 2180-913.

f-3219-o

BUSEM 9-osobowym, 216-24-20;
0604-66-54-68.

f-324-o

HANNOVER — Każdy czwartek,
(086) 2180-878.

f-2830-o

NIEMCY, 0602-59-59-64, (086)
2188-223.

f-3262-o

BELGIA, NIEMCY, HOLANDIA,
(086) 218-53-89, 0603-396-731.

f-3315-o

HANNOVER — Każda niedzie-
la, 215-75-34; 215-76-17.

f-3386-o

BUSEM OSOBOWYM — kraj,
217-90-48.

f-3340-o

NIEMCY, 216-93-98, 0603-534-
-666.

f-3528-o

NIEMCY — 2157-625.

f-3624-oo

NIEMCY BUSEM, (0-86) 2176-
-215.

f-3624-oo

WYJAZD — HANNOVER — so-
boty osobowym, (0-86)219-14-46

3803-o

PRZEWOZY BUSEM, 0-602-110-
-161, 218-79-06

3777

TRANSPORT 1-tona, 218-30-88,
0-606-599-353

3825-o

PRACA

CHAŁUPNICTWO — 0503-67-
-98-66.

f-3054-oo

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKA do
28 lat i absolwentów w myjni,
2188-030.

f-3718-oo

PRACE W DOMU na pełen lub
pół etatu zdyscyplinowanym zle-
ci MEDIAPRESS, 0-606-85-20-65

3741-o

KSIEGOWY Z KWALIFIKACJA-
MI — poszukuje pracy,
(086)2160-710

3771

PRACA DO KOŃCA ROKU ró-
wnież dorywczo, superzarobki.
Wymagania: zaświadczenie o
niekaralności, przeszkolenie je-
dnodniowe w Łomży, 0-603-200-
-468

3771

ZATRUDNIĘ MAJSTRA do wy-
miany dachu na budynku szkoły
w Żelechach, tel. 2192-162

3766

ZATRUDNIĘ ABSOLWENTKĘ
w barze na Starówce, tel. 216-77-
-57

3776

„NICE BOOK ENTERPRISE” za-
trudni. Wymóg: — własny samo-
chód osobowy. Kontakt telefoni-
czny poniedziałek — piątek w
godz. 9.00-16.00, (029) 746-82-88

3783

HURTOWNIA ZATRUDNI mło-
dych, operatywnych, Łomża, tel.
(086)216-44-18, 0-607-35-22-61

3800

POTRZEBNA OSOBA do sprzą-
tania biura, warsztatu, Łomża,
473-00-18

3805

AMBITNYM MANAGEROM w
Łomży, Grajewie, tel. 0-603-458-
-052

3836

ZATRUDNIĘ PANIĄ w wieku 40-
-45 lat. Praca w biurze — tryb
zmianowy, tel. 0-604-520-561

3827-o

PRACOWAŁEŚ — NIEMCY, Eu-
ropa Zachodnia. Odzyskujemy
podatek, (071) 385-20-18.

f-3845-o

POSZUKUJEMY PRACOWNI-
KÓW do hurtowni od zaraz.
Łomża, tel. 473-17-86.

f-3852

FIRMA WSPÓŁPRACUJĄCA z
Wydawnictwem Uniwersytetu Ja-
giellońskiego zatrudni osoby z
doświadczeniem handlowym.
Atrakcyjne warunki finansowe,
(086) 219-08-00.

f-3856

CHCESZ ZAROBIĆ — DORO-
BIĆ, dzwoń! Praca w ubezpiecze-
niach, tel. 216-43-90.

f-3870-o

ZATRUDNIĘ DOŚWIADCZO-
NĄ fryzjerkę, tel. 0600 515 668
lub 218-52-60.

f-3871

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ z kat.
C.E., do 35 lat, Sikorskiego 73.

f-3879

FIRMA ZATRUDNI na stałe
elektryka, Łomża, tel. 218-08-01.
f-3890

KIEROWCĘ Z WŁASNYM samo-
chodem (kontener, plandeka
+/- 4x2x2 m) — przyjmę, tel.
216-96-14, dzwonić po 21.00.

f-3899

PRACA PRZY lakierowaniu me-
bli. Młodego, zdolnego przyuczę,
tel. 216-96-14. dzwonić po 21.00.

f-3899

UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE,
zdobycie uprawnień, 0604-227-
-6658, (086) 2166-226.

f-3900

NAUKA

PRYWATNA SZKOŁA MUZY-
CZNA w Łomży ogłasza zapisy
(086) 2184-221.

f-3568-o

POLICEALNE STUDIUM IN-
FORMATYCZNE, jednoroczne;
dzienne, zaoczne (międzynaro-
dowy certyfikat IES). Łomża, tel.
(086) 2166-472.

f-3666-o

CHEMIA, MATEMATYKA, 217-
-25-97

3754-o

KOREPETYCJE — ANGIELSKI,
2190-824

3833

ANGIELSKI — kurs letni, (086)
216-93-91.

f-3867

KOLEGIUM JĘZYKÓW OB-
CYCH Angielski — zapisy na no-
wy rok akademicki, (086) 2169-
-391.

f-3867

OBOZY JEZYKOWE — AN-
GIELSKI — Anglia i Węgry. Pro-
mocja 10% do 26 maja. (086)
2169-391.

f-3867

CHEMIA, FIZYKA, MATEMATY-
KA, 216-05-53.

f-3882-o

MATEMATYKA — KOREPETY-
CJE (086) 2187-779, 218-74-63.

f-3887

INNE

USA DLA WSZYSTKICH, nawet
trudne przypadki. Pomoc w Sta-
nach: praca, dokumenty, pomoc
prawna, 0605-111-396.

f-3145-oo

USA WYCIECZKI — 0602-31-33-
-71.

f-3087-o

USA WYJAZDY — 0502-918-242.

f-3260-oo

WYCIECZKI BRYCZKA i w siód-
le dolinę Narwi, 0-606-277-193

3757-o

